

NOWINY NYSKIE

TYGODNIK MIEJSKI I REGIONALNY

W NUMERZE : DODATEK REGIONALNY * SPORT * PROGRAM TV * ROZRYWKA * REKLAMY I OGŁOSZENIA

"NOWINY NYSKIE" WYCHODZĄ OD 1947 ROKU

NR 39 * 28 WRZEŚNIA 1994 * CENA 4000 ZŁ

Uciekł z miejsca wypadku

Miało to miejsce w dniu 18 września br. na trasie Pakosławice-Sidzina. Około godziny 22.00 na wysokości przystanku PKS w Pakosławicach nieustalony do tej pory samochód potrącił nietrzeźwego pieszego, który uciekł z miejsca wypadku zostawiając bez pomocy pieszego. Poszkodowany w wyniku doznanych ran zmarł. Stąd też apel policji do ewentualnych świadków tego zdarzenia, aby zgłosili się do Komendy

Rejonowej w Nysie lub zadzwonili na numer telefonu 24-01 - centrala Komendy. Policja gwarantuje anonimowość.

Prowadzone dochodzenie wskazuje na to, że najprawdopodobniej był to samochód ciężarowy. Wynika to z wielkości zadanych ran ofierze wypadku.

Samochód ten jechał przyspieszająco w kierunku do Opoli, choć jest to trudno ustalić ze względu na to, że zwłoki denata leżały dokładnie na środku jezdni.

A. W.

Droższe mieszkania własnościowe

Dnia 26 września wchodzi w życie nowe przepisy prawa spółdzielczego. Dotyczą one również podwyżki odpłatności za wykup mieszkań lokatorskich na własność. Znowelizowana ustawa zakłada prawie czterokrotną podwyżkę dotychczasowej ceny

mieszkania - w Nysie obecnie koszt 1 m kw. wynosi 4 mln zł. Szczegółowe warunki ustalać poszczególne spółdzielnie, gdyż zgodnie z ustawą mają one dostosować statut do przepisów nowego prawa w ciągu roku.

DW

Recital Wiktora Mierzanowa

Nyskie Muzeum w ramach Wieczorów Lisztowskich, gościło w piątkowy wieczór 23 września, znakomitego pianistę rosyjskiego Wiktora Mierzanowa. Artysta wykonał dwa utwory Franciszka Schuberta (Impromptu As-dur op.142, Impromptu As-dur op.90), Ludwika van Beethowena -

Sonate Quasi una Fantasia c-moll op.27, Fryderyka Chopina : Nokturn F-dur op.15, 3 Mazurki, Balladę g-moll op.23. A także Aleksandra Skriabina - V Sonate Fis-dur op.53.

Wiktor Mierzanow jest światowej sławy pianistą, profesorem Konser-

Dokończenie na str.2

Mniej rozrzutności

Zarząd gminy odmownie potraktował wniosek działkowców z Ogródków Działkowych "Jeziorany" o przyznanie dotacji 100 mln zł na dokończenie elektryfikacji działek. Zarząd słusznie postąpił oddalając wniosek działkowców. Istnieje sfera potrzeb wspólnych, które gmina obowiązana jest finansować. Do niej należą przede wszystkim podstawowe potrzeby związane z mieszkalnictwem: uzbrojenie terenów budowlanych, budownictwo komunalne, doprowadzenie wody i kanalizacji. W sytuacji gdy jeszcze wiele dzielnic Nysy nie posiada podstawowych urządzeń komunalnych jak np. kanalizacji, finansowanie potrzeb wykraczających poza sferę działania gminy byłoby zwykłą rozrzutnością. Wszyscy musimy to zrozumieć i dobrze się dzieje, gdy zaczyna w naszej gminie torować sobie drogę nowe myślenie.

(r)

Udane pożegnanie lata

Bardzo dobrze wypadł zorganizowany przez Urząd Gminy festyn pt. "Pożegnanie lata". Festyn trwał dwa dni. Sobota była dniem orkiestr wojskowych, które przemarszerowały przez miasto, a następnie na stadionie "Stali" dawały publiczności pokaz paradnej musztry.

W niedzielę od godziny 14 trwały zawody sportowe. Najpierw wyścigi kolarskie systemem australijskim (12 okrążeń) tj. po każdym okrążeniu ostatni zawodnik odpada.

W kategorii juniorów wygrał tu Robert Sosulski, drugi był Piotr Śmigiewicz, a trzeci Stanisław Marciniak. W kategorii "młodzik" zwyciężył Piotr Olewicz, drugi był Piotr Ablężaj, a trzeci Radosław Jagielski. Wszyscy ci kolarze reprezentują Ludowy Klub Sportowy "Ziemia Nyska".

Następnie odbył się mecz piłki nożnej między drużynami trampkarzy FSO-ZSD "Polonia", a drużyną Szkoły nr 12 - mecz wygrany przez drużynę FSO-ZSD "Polonia" 3:1.

Kluczem wieczoru był mecz piłkarski pomiędzy drużynami Dyrekcji FSO-ZSD Nysa, a Radnymi. I znów zwycięstwo przypadło drużynie FSO, która pokonała nyskich radnych 3:1. Honorową bramkę dla drużyny rajców strzelił sam burmistrz Warzocha, zaś wiceburmistrz Walawender i radny Zalewski (Kazimierz Adam) strzelili każdy po bramce samobójczej.

Poza tym były oczywiście kielbaski, napoje oraz występy artystyczne. M.in. grała "Wolna Grupa Bukowina". Licznie zgromadzona publiczność dała dowód jak takie imprezy są nam wszystkim potrzebne.

(r)

PURCHAWA STULECIA !



Mieszkaniec Lasocic p. Józef Orzech przyniósł do redakcji wspaniały okaz grzyba - purchawę o wymiarach : obwód 130 cm, waga 4.62 kg

Czy DIM zostanie zlikwidowany ?

Dyrekcja Inwestycji Miejskich jest jednostką pomocniczą gminy i zajmuje się nadzorem nad inwestycjami prowadzonymi przez gminę. Nowe władze gminy są zdania, że w obecnej sytuacji budżet gminny nie wytrzyma finansowania tej instytucji. Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Gminy, w dniu 22 września br. Zarząd wysłuchał informacji o wynikach finansowych DIM-u złożonej przez dyrektora p. inż. Studenckiego.

W ramach dyskusji wyrażono pogląd, że nieuchronna jest likwidac-

ja DIM-u i przejęcie jej funkcji przez odpowiednio rozbudowany wydział inwestycyjny Urzędu Gminy.

Ma to zapewnić zmniejszenie kosztów obsługi inwestycji, a zwłaszcza przyczynić się do skracania czasu ich trwania.

"W interesie gminy jest, żeby inwestycje trwały jak najkrócej" - stwierdził burmistrz p. M. Warzocha. Odpowiednie wnioski dotyczące likwidacji zostaną skierowane pod obrady Rady Miejskiej.

(r)

NI-ART

Spółka Cywilna

Sklep RTV, AGD, Nysa ul. Armii Krajowej 26 /budynek Cechu/ ☎ 55-197

Sklep RTV, AGD, Meble, Otmuchów, ul. Nyska 1 /pawilon/ ☎ 1-50-58

Oferuje w atrakcyjnych cenach i na atrakcyjnych warunkach sprzęt RTV, AGD, Meble

Sprzedaż ratalna bez żyrantów

- ◆ Pość rat do 24 miesięcy
- ◆ Pierwsza wpłata 10 %
- ◆ Kredyt bez ograniczeń
- ◆ Oprocentowanie 1,9 % miesięcznie

KREDYT JUŻ OD 500 tysięcy złotych.

Serdecznie zapraszamy do Naszych Sklepów

Op. 763

merateh

Sklep, ul. Królowej Jadwigi 13 /wejście od ul. Piastowskiej/

Oferuje w atrakcyjnych cenach i na atrakcyjnych warunkach ratalnych Sprzęt AGD i RTV

WIELKI KONKURS "LATO Z NAMI"

Klienci, którzy zakupili towar w naszym sklepie, biorą udział w losowaniu cennych nagród.

GŁÓWNA NAGRODA FIAT 126P

Losowanie odbędzie się już 21.09.1994r.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY ŻYCZYMY WYGRANEJ I UDANYCH ZAKUPÓW

Strażackie potyczki

W Nysie, w dniu 18 września na stadionie "Stali", przy ul. Kraszewskiego odbyły się I Rejonowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Ochotniczych Straży Pożarnych. Podobne zawody, pod nazwą "Zawodów Batalionowych" odbyły się w Grodkowie 3 lata temu.

Otwarcie zawodów odbyło się o godz. 10.00. Gości powitał Komendant Rejonowy P S P w Nysie st. bryg. mgr Jan Paluch. W sposób szczególnie przywitał burmistrzów i wójtów z gmin, które brały udział w zawodach. Do zawodów przystąpiło bowiem 8 gmin wyłonionych w eliminacjach, które odbywały się w okresie maja i czerwca br. Swoje drużyny wystawiły więc gminy z Paczkowa, Głucholaz, Otmuchowa, Łambinowic, Kamiennika, Skoroszyc, Pakosławic i Nysy. W sumie zgłosiło się 16 drużyn seniorów, 4 drużyny kobiece powyżej 18 lat, 5 drużyn chłopców w wieku od 15 do 18 lat oraz 7 drużyn dziewcząt w tym samym wieku co chłopcy.

Zawody składały się z trzech konkurencji: ćwiczeń bojowych, biegu sztafetowego 7 x 500 m i musztry. Najlepszymi w kategorii seniorów okazali się zawodnicy z Gieralcic, miejsce drugie zajęła Kamienica, zaś

trzecie Wójcice. W kategorii juniorów wygrali również reprezentanci z Gieralcic, drugie miejsce zajęli zawodnicy z Wójcic a trzecie z Gościc. W kategorii drużyn kobiecych najlepiej wypadły panie z Biskupowa, które zdecydowanie pokonały Prusinowice i Mańkowie. W kategorii dziewcząt (juniorów) najlepsze były zawodniczki z Gieralcic, które pokonały Buków i Prusinowice.

Zawodom towarzyszyły również imprezy towarzyszące. Między innymi Grodkowskie Zakłady Metalowe zorganizowały wystawę, pokaz i sprzedaż produkowanych przez siebie gaśnic samochodowych i przemysłowych. Zakład ufundował również 8 gaśnic dla zwycięskiego zespołu w kategorii seniorów. Zastępca Komendanta Głównego PS w Warszawie,

bryg. inż. Jan Miza, który był obecny na zawodach, osobiście przekazał jako nagrodę dla pierwszym trzech drużyn seniorów prądownice. Prócz tego, organizatorzy (Komenda Rejonowa Straży Pożarnej w Nysie) ufundowała dla tych, którzy zajęli pierwsze trzy miejsca w poszczególnych kategoriach medale i specjalnie na te imprezę zaprojektowane proporce (na zdjęciu). Pozostali otrzymali pamiątkowe dyplomy.



Cała impreza wypadła bardzo okazale, dopisała pogoda i widzowie. Goście z niektórych gmin, jak chociażby z Głucholaz, Skoroszyc czy też Kamiennika (burmistrzowie i wójtowie) byli do końca imprezy, która zakończyła się pokazami strażackimi i wspaniałą grochówką.

ARKADIUSZ WŁODARCZYK

Być zwyciężonym ale nie ulec - to zwycięstwo!

16 września br. w "Domu Metalowca" odbyło się uroczyste posiedzenie Zarządu Oddziału Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej w Nysie z udziałem licznie zaproszonych gości.

Głównymi bohaterami dnia byli "Żołnierze Września 1939", jak powiedział w powitalnym wstępie prezes ZIWRP p. Henryk Bukowski

"ci, którzy pierwsi bohatercko stawili czoło hordzie hitlerowskiej". Na uroczystość przybył także Władysław Gawdyn - prezes Oddziału Wojew. ZIWRP w Opolu, karpaczyc Stanisław Wyspiański - członek Zarządu opolskiego ZIWRP, mgr Bronisław Kozłowski - przew. komisji rewiz. Zarządu oraz ppłk. Andrzej Staszkiwicz przedstawiciel 22 Brygady PG. Na początku spotkania w skupieniu wysłuchano "Mazurka Dąbrowskiego", potem głos zabrał gospodarz posiedzenia Prezes nyskiego Oddziału ZIWRP. Krótko powitał gości i przedstawił program uroczystości. Następnie Teodor Borowy - członek ZIWRP w Nysie, wygłosił referat okolicznościowy, w którym przybliżył szlak bojowy polskiego żołnierza - uczestnika wojny

obronnej 39-45. Podkreślił znaczenie tragicznego września 39 i wpływ na dalsze losy działań wojennych, który najpełniej określają przytoczone słowa wielkiego Polaka - Józefa Piłsudskiego: "Być zwyciężonym, ale nie ulec - to zwycięstwo!". Dla upamiętnienia 55 rocznicy wojny obronnej 1939 prezes Zarządu Głównego w Warszawie przesłał 22 "Żołnierzom Września" - członkom ZIWRP w Nysie listy gratulacyjne, których treść odczytał, a następnie nagrody wręczył prezes Oddz. Wojew. p. Wł. Gawdyn. Był to bardzo wzruszający moment, szczególnie dla wyróżnionych, na niejednej steranej trudami życia twarzy pojawiła się łza. Potem przy poczęstunku, wraz z odrobiną szampana, przyszedł czas na wspomnienia z wojennych lat, najczęściej bardzo bolesne. Bardzo taktownie i ciepło spotkanie tonował p. Władysław Gawdyn z Opolu, wplatając nieco humorystyczne opowieści z własnego wojennego życiorysu. Nyska uroczystość dostarczyła wielu niezapomnianych przeżyć członkom Związku Inwalidów Wojennych RP, za co należą się słowa uznania Zarządowi tej organizacji.

DW

Poradnia Usprawniania Leczniczego

Istnieje w Nysie od dość dawna, bo od 1966 roku. Jak bardzo jest potrzebna, wiedzą zwłaszcza rodzice dzieci z porażeniem mózgowym, osoby niepełnosprawne, po długotrwałym unieruchomieniu w gipsie, ze schorzeniami reumatycznymi, neurologicznymi... itd. Poradnia ma wielu pacjentów, którym pracujący tu specjaliści pomagają odzyskać, przynajmniej w jakimś stopniu, ograniczoną na skutek choroby sprawność ruchową. Nie jest to łatwe, zwłaszcza, że sprzęt jakim dysponują jest już stary. Od lat nie poczyniono żadnych zakupów. Nie ma pieniędzy.

"Aż strach pomyśleć, co będzie, gdy urządzenia się zbutują i przestaną pracować" - mówi kierowniczka Poradni p. mgr Anna Krasnopolska.

"Ich wytrzymałość też ma granice, zwłaszcza, że pracują codziennie od godz. 8.00 do 16.30. Na razie dzięki wspaniałemu konserwatorowi - złotej rączce, który usuwa wszelkie awarie i dba o sprzęt, możemy jeszcze pomagać naszym pacjentom, ale jak długo?"

Pani Anna nie jest z tych, które narzekają i nic nie robią. Sama też odwiedza różne zakłady i prosi o pomoc. W taki sposób udało jej się zdobyć od Cukrów Nyskich pieniądze na żaluzje - były konieczne, bo skwar

dawał się mocno w znaki ćwiczącym pacjentom. Skorzystała z propozycji PGM i przejęła niepotrzebne aparaty, a które po naprawie, bardzo się Poradni przydały. Jednak potrzeb jest wiele, zwłaszcza, że ma teraz po przeniesieniu Poradni do budynku po byłym żłobku FSO dobre warunki lokalowe i perspektywę na zwiększenie metrażu. Pani kierowniczka już planuje zorganizować salę do gimnastyki korekcyjnej, co kiedy brakuje drabinek gimnastycznych, materacy. Ma nadzieję, że wśród naszych czytelników np. właścicieli firm, bądź dyrektorów zakładów znajdują się ludzie, którym troska o zdrowie nyskich dzieci (liczna grupa - ze skrzywieniami kręgosłupa i schorzeniami neurologicznymi) jest bliska. Bardzo potrzebne są stoły z kratownicą, leżanki i wiele, wiele innych rzeczy.

Wszystkich ludzi wielkiego serca, którzy na pewno są wśród nas, odsyłamy do gospodarza Poradni p. mgr Anny Krasnopolskiej - ona najlepiej zna potrzeby placówki.

Bardzo ważny jest sprzęt, ale nie byłoby Poradni bez specjalistów. Pani Anna jest zadowolona ze swojego zespołu terapeutycznego. Są w nim ludzie bardzo oddani swojej pracy, która przecież do łatwych nie należy i wymaga obok wrażliwości, deli-

katności również sporej dawki wysiłku fizycznego. W Poradni Usprawniania Leczniczego pracuje 7 magistrów rehabilitantów, 5 fizyoterapeutów, lekarz ortopeda i psycholog. Bardzo potrzebny, a wręcz konieczny jest masażysta. Poradnia ma wspaniałego fachowca, który ... pracuje bez wynagrodzenia, bo nie ma dla niego etatu. Straci go, gdy inna placówka zaproponuje angaż.

Masażysta-wolontariusz, to przykład na istnienie ludzi wielkiego serca. Do takich ludzi należał też ksiądz Marek Ruczaj, który niestety został przeniesiony do innej parafii. Był sympatykiem Poradni, bardzo im pomagał. Był też bardzo oddany pracy z dziećmi niepełnosprawnymi.

Sponsory i wrażliwość drugiego człowieka na potrzeby innych - czy tylko to nam pozostało, aby ratować tak potrzebne placówki?

Lekarz ortopeda, kiedy się dowiedział, że piszę artykuł o Poradni Usprawniania Leczniczego dodał:

"Niech pani napisze, że tej Poradni może pomóc tylko ksiądz, który będzie odprowadzał modły i to trzy razy dziennie. Bo jak od ludzi nie ma pomocy, to od kogo jej oczekiwać. Trzeba liczyć tylko na cud. Przecież ten sprzęt się sypie...!"

Danuta Wąsowicz

KOMUNIKAT POLICJI

W nocy z 15 na 16 września policja odnalazła dwa rowery składaki. Jeden z nich jest marki "JUBILAT" koloru czerwonego, rok produkcji 1987, natomiast drugi jest marki "WIGRY" (małe koła) koloru niebieskiego, rok produkcji 1979. Oba rowery są już mocno zużyte. Policja w Nysie prosi o odebranie ich przez ewentualnych właścicieli.

(w)

W sprawie ławników

Napływają do nas liczne pytania o procedurę ostatecznego ustalania listy ławników Sądu Rejonowego, Sądu Wojewódzkiego oraz Sądu Pracy i Kolegium ds Wykroczeń. Przypominamy, że listę kandydatów opublikowaliśmy w poprzednim numerze "Nowin Nyskich".

Informujemy Szanownych Czytelników, że opinie na temat poszczególnych osób z ubiegających się o funkcję ławnika można

składać w biurze Rady Miejskiej (I piętro Urzędu Miasta i Gminy). Rozpatrzeniem Państwa opinii zajmować się będzie specjalna Komisja Rady Miejskiej, a następnie w Radzie Miejskiej na sesji plenarnej podejmie decyzję ostateczną.

Zachęcamy do wypowiedzenia się, chodzi bowiem o ważną funkcję w wymiarze sprawiedliwości. W końcu każdy może trafić przed oblicze Sądu lub Kolegium.

Recital Wiktora Mierzanowa

Dokończenie ze str.1

atorium im. P. Czajkowskiego w Moskwie. W ciągu czterdziestu lat pracy zyskał sobie sławę znakomitego pianisty-pedagoga.

Wychowankowie W. Mierzanowa zdobyli blisko 40 nagród w międzynarodowych konkursach pianistycznych. Koncertował w Kanadzie, Chinach, wszystkich krajach skandynawskich, większości krajów europejskich, na kontynencie amerykańskim. Z Polską łączy go bardzo serdeczne związki. Od osiemnastu lat jest profesorem mistrzowskich kursów pianistycznych o międzynarodowym zasięgu, organi-

zowanych przez Wrocławski Oddział Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków i Katedrę Fortepianu Akademii Muzycznej we Wrocławiu. Przez pięć lat prowadził studia podplomowe w warszawskiej Akademii Muzycznej.

W. Mierzanow został zaproszony do Jury Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego w Warszawie 1995 r.

Znakomite wprowadzenie wygłosił przed koncertem pan Juliusz Amowski - pianista, pedagog i działacz muzyczny z Wrocławia.

Przegląd wydarzeń

Manewry ze śmiercią

14 września 1954 roku na poligonie koło Orenburga sowieckie dowództwo przeprowadziło manewry, w ramach których zdetonowano 40 kilotonową bombę atomową. Pół godziny później z odległości zaledwie 5 km poszli do ataku żołnierze piechoty. Samoloty przedzierzały się przez kłęby atomowego grzyba. (...)

Żołnierzom wydano wcześniej nowe maski gazowe z zapasowymi ciemnymi wkładkami mającymi chronić wzrok. Zabroniono patrzeć na oślepiający błysk eksplozji. Zaledwie pięć minut po wybuchu i przejściu fali uderzeniowej rozpoczęło się przygotowanie artyleryjskie, a w pół godziny później natarcie.

Po manewrach nie było mowy o żadnej dezaktywacji. W rezultacie do dziś nie wiadomo jaką dawkę promieniowania pochłonęli. Wcześniej musieli podpisać oświadczenie, że przez 25 lat nie ujawnią faktu uczestnictwa w manewrach.

W ramach przygotowano do manew-

rów, mniej więcej na miesiąc przed ich terminem, ludność okolicznych wiosek zebrał na polanie pułkownik i poinformował o planowanym wybuchu. Na dany sygnał ludzie mieli zabrać ze sobą koce, rozłożyć je nad brzegiem rzeki, położyć się, otworzyć szeroko usta, zacisnąć powieki...

"Poleżycie 10 - 15 minut - zapewnił pułkownik - i będzie po wszystkim." Na protesty jednej z matek, że nie będzie mogła dwojce dzieci zakryć oczu, w dzień przed wybuchem przysłano ciężarówkę kołchozowe i wszystkie kobiety z dziećmi oraz ciężarne wywieziono 30 km od wybuchu. Pozostałe zostały i zastosowały się do poleceń pułkownika. (...)

Już w tydzień po wybuchu władze dały pozwolenie na zbieranie drewna w lesie powalonym wybuchem, a w rok później ludność wróciła do do skażonych wsi po zapewnieniu władz, że "poziom promieniowanie jest w

Dokończenie na str.3

Bycza kradzież

Do byczej kradzieży doszło w Lasocicach, gmina Łambinowice. Nieznany osobnik skradł w nocy z 18 na 19 września z pastwiska uwiązane na łańcuchu do palika byka. Właściciel byka wycenił swoje straty na 5 mln zł. Rada jest taka: gospodarze, paście swoje byki w dzień, a nie w nocy.

A. W.

Wybory w Lidze Nyskiej

W dniu 25 września br. odbyło się zebranie Rady Ligi Nyskiej oraz Walne Zebranie Członków tej organizacji. Wybrano władze Ligi Nyskiej. Prezesem w tajnym głosowaniu wybrany został p. Janusz Sanocki, wiceprezesem wybrano również w głosowaniu tajnym p. Janusza Smagonia, skrabnikiem została pani Janina

Kasprzyk, sekretarzem p. Emil Kozok, ponadto Walne Zebranie członków Ligi wybrało w skład Zarządu Ligi: pp. Ryszarda Grubiaka, Kazimierza Zalewskiego i Wacława Gacka. W skład Komisji Rewizyjnej weszli: pani Jolanta Dobrowolska, oraz pp. Mikołaj Trościński i Stanisław Kolarz.

Zebrani uchwalili także wysokość składki członkowskiej oraz omówili bieżące problemy miejskie. Dyskutowano na temat sposobu wyłaniania ławników sądowych, oraz udziale społeczeństwa w tym procesie. Omówiono także pierwszy okres funkcjonowania nowo wybranej Rady Miejskiej i udziale w niej radnych Ligi Nyskiej.

Listy  Polemiki  Odpowiedzi

Urząd Gminy Nysa, Wydział Rolnictwa i Ochrony Środowiska w odpowiedzi na interwencję czytelnika dot. wycinki topoli przy ul. Orkana, jaka ukazała się na łamach "Nowin Nyskich" Nr 34 z dnia 25 sierpnia 1994 r., informuje:

Drzewo - topola o obw. 300 cm należało wyciąć, gdyż zagrażało bezpieczeństwu w wyniku niewłaściwego przeprowadzenia prac budowlanych.

Zgodnie z Opinią Zachowania Drzewa wydanej przez rzeczoznawcę NOT w zakresie ochrony

środowiska p. Andrzeja Skupa, która została opracowana na zlecenie Urzędu Gminy Nysa wynikało jednoznacznie, że w wyniku prac budowlanych zostały zniszczone zarówno korzenie mające decydujący wpływ na procesy fizjologiczne drzewa jak i korzenie pełniące funkcję mechaniczną. Wycięcie części korzeni spowodowało znaczne zagrożenie bezpieczeństwa w zasięgu drzewa przy ul. Orkana, to jest w promieniu ok. 30 m.

Naczelnik Wydziału inż. Michał Baziuk

Karl Popper nie żyje

W wieku 92 lat zmarł w Londynie **Karl Popper** - jeden z najważniejszych filozofów naszego wieku. Popper należał do tych myślicieli, którzy odnowili oblicze europejskiego konserwatyzmu i liberalizmu. Wspólnie z ludźmi tej miary co zmarły niedawno Friedrich von Hayek czy Milton Friedman przyczynił się do stworzenia prawdziwej alternatywy intelektualnej dla socjalizmu.

Krótko przed I wojną światową Popper uważał się za komunistę. Jednak po zakończeniu wojny przeszedł do boju zdecydowanych przeciwników marksizmu. W latach 1949 - 69 wykładał logikę w Londyńskiej Szkole Nauk Ekonomicznych. Do najbardziej cenionych jego prac należą: "Logika odkrycia naukowego" (1934), "Nęcza historii" (1957) oraz "Społeczeństwo otwarte i jego

wrogowie" (1945). Tę ostatnią książkę zaliczono do najważniejszych dzieł XX wieku (w krajach komunizmu była oczywiście pozycją zakazaną). Karl Popper wykładał także na uniwersytetach amerykańskich i w Nowej Zelandii.

Idee neokonserwatyzmu i neoliberalizmu głoszone przez Poppera, Hayeka i Friedmana stały się podstawą sukcesów politycznych i gospodarczych pani Margaret Thatcher i Ronalda Reagana. W Polsce pod nazwą konserwatywnego liberalizmu idee te zyskują sobie coraz większą popularność. Kształtują one programy takich partii jak Unia Polityki Realnej, Partia Konserwatywna, Stronnictwo Ludowo-Chrześcijańskie, Partia Chrześcijańskich Demokratów, Stronnictwo Narodowo Demokratyczne. (r)

Śmierć narkomana

15 września wylowiono z rzeki Nysa Kłodzka przy tamie elektrowni w Nysie zwłoki 16-letniego chłopaka. Przybyły na miejsce lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zgon przez uduszenie. Zwłoki zostały zabe-

pieczone na polecenie prokuratora w prosektorium w Nysie.

Wszystko wskazuje na to, że chłopak popełnił samobójstwo, był bowiem narkomanem przeżuwaczem trujących liści rośliny - Datara stramonium.

A. W.

Kronika Miasta Nysy

ROK 1955 (144)

27 II - W celu uroczystego uczczenia dziesiątej rocznicy wyzwolenia Nysy - Miejski Komitet Frontu Narodowego i Miejski Komitet Obchodu 10-lecia Wyzwolenia Nysy ogłosiły cztery konkursy: konkurs literacki na wspomnienia związane z okresem minionego dziesięciolecia w mieście Nysie, konkurs otwarty dla zespołów świetlicowych muzyczno-okalnych, dramatycznych i szkolnych zbiorowych i indywidualnych z terenu miasta Nysy, konkurs recytatorski na recytacje zbiorowe i indywidualne oraz konkurs plastyczny. Uroczyste zakończenie konkursów oznaczono na dzień 24 kwietnia 1955 roku w Nyskim Domu Kultury.

28 II - W styczniu i lutym 1955 r. uruchomiono w Nysie cztery zakłady usługowe: zakład zegarmistrzowski przy ulicy Piastowskiej 14, zakład naprawy samochodów i maszyn przy ulicy Mickiewicza, zakład krawiecki przy ulicy Bankowej 8 /obecnie: Cel-

wrosła z 5.000 w końcu 1954 r. do 5.890 w końcu lutego 1955 roku.

1 III - Ferdynand Kupka objął funkcję kierownika Wydziału Oświaty Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Nysie.

8 III - Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Nysie zerwało umowę zawartą z Zrzeszeniem Sportowym "Kolejarz" w Nysie dotyczącą dzierżawy stadionu sportowego w Nysie przy ulicy Moniuszki i przekazało ten stadion uchwałą Nr 11/71/55 w użytkowanie i administrowanie Dolnośląskiemu Zakładowi Budowy Urządzeń Przemysłowych w Nysie.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej powołało do życia z dniem 1 kwietnia 1955 roku, uchwałą Nr 10/67/55 - Społeczne Ognisko Plastyczne przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Nysie i mianowało na funkcję dyrektora Ogniska Józefa Kamińskiego. Społeczne Ognisko Plastyczne miało być finansowane z kredytów społecznych i z dotacji budżetu Oddziału Kultury i Sztuki Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Nysie. Zakres działania Ogniska normował statut wydany przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. Ognisko umieszczone w lokalu po Miejskiej Bibliotece Publicznej w Nysie

Manewry ze śmiercią

Dokończenie ze str.2

normie". Bardzo się wówczas rado-ano, że wszystko tak wspaniale rośnie, a jagody są takie ogromne.

W czterdziestu lat po tamtych wydarzeniach z 45 tysięcy żołnierzy biorących udział w manewrach przy życiu pozostało ok. tysiąca. Prawie wszyscy z nich są inwalidami. Większość zaczęła chorować w niespełna rok po ćwiczeniach, ale bała się podawać prawdziwe przyczyny. Lekarze stawiali diagnozy w ciemno: białaczka, rak - to były najczęstsze przypadki.

Ten sam los spotkał mieszkańców okolicznych wsi. Co drugi umarł na raka. "Najpierw - wspomina jedna z mieszkanki - umarła na białaczkę moja krewna - miała 16 lat. Niedługo potem też na białaczkę, albo na raka

(na podst. Rzeczypospolitej z dn. 20. 09.94 - oprac. JS)

Festyn parafialny Werbistów

W niedzielę o godzinie 14.00 odbył się na stadionie **Polonii** w Nysie festyn rekreacyjno-sportowo-kulturalny. Był on uwieńczeniem uroczystości odpustowej kościoła pod wezwaniem **Matki Boskiej Bolesnej** w Nysie, prowadzonego przez **Księżę Werbistów**. Uroczystość ta była również związana z **70-Leciem** poświęcenia tegoż kościoła. Wcześniej, o godzinie 12.00, mszę św. odpustową odprawił **ks. prałat Mikołaj Mróz**. We mszy św. dziękowano Bogu za tegoroczne zebrane plony. Po mszy św. proboszcz **Marian Faliszek** zaprosił wszystkich wiernych, głównie swoich parafian, na festyn.

Zarówno pogoda jak i frekwencja na "Polonii" dopisała, mimo odbywającego się w tym samym czasie, "konkurencyjnego" festynu "Pożegnanie lata", na stadionie Stali. W trakcie parafialnego festynu zorganizowano kilka imprez sportowych. Rozegrano wyścigi kolarskie dla dzieci na kilku dystansach wokół boiska piłkarskiego oraz przeciąganie liny, w której konkurowali kawalerowie z żonaty. W czasie festynu rozegrano dwa spotkania piłkarskie o **Puchar Proboszcza** parafii pw. **Matki Boskiej Bolesnej**. W pierwszym meczu spotkali się **oldboje z Polonii Nysa** z drużyną pod nazwą "**Od Sąsiada**".

umierali kolejno: mój ojciec, jego matka i dziadek, a na koniec w wieku 33 lat mój mąż. W 1969 roku urodziłam córkę. U rąk i nóg brakowało jej po trzy palce."

W czterech wsiach położonych najbliżej epicentrum wybuchu odsetek dzieci cierpiących na niedorozwój umysłowy wynosi 59 proc. dzieci. Z wrodzonymi wadami serca jest 52 proc. Naprawdę zdrowych jest 6 - 7 proc.

Decyzja o zastosowaniu prawdziwej bomby atomowej podjęta została bezpośrednio przez marszałka Żukowa, który w bezpiecznej odległości 20 km, ze schronu oglądał manewry w towarzystwie Nikity Chruszczowa, oraz marszałka Konstantego Rokossovskiego.

Mecz w normalnym czasie zakończył się wynikiem remisowym **3:3**. Rozstrzygnięcie padło dopiero w rzutach karnych. Lepszymi okazali się poloniści wygrywając **5:4**. Puchar osobiście wręczył fundator **ks. proboszcz Marian Faliszek**.

W drugim spotkaniu piłkarskim rywalizowały ze sobą **trampkarze Polonii Nysa** z zespołem o nazwie **Barcelona**. Niestety dla nich nazwa nie pomogła im w odniesieniu sukcesu, gdyż ulegli młodym poloniom aż **6:0**. Za ciekawe należy uznać fakt, że w drużynie **Barcelony** grały w obronie dwie dziewczyny, które grały bez respektu dla chłopców. Cóż, czasy się zmieniają.

W trakcie spotkań piłkarskich trwał koncert zespołu dętego z parafii św. Krzyża, odbywały się również gry fantowe oraz występy zespołów dziecięcych. Dużą pomoc w zorganizowaniu festynu okazał p. **Józef Adamów**, radny naszego miasta i jednocześnie członek **Rady Parafialnej** tegoż kościoła.

Spragnieni i głodni mogli skorzystać z obfitego zaopatrzonego punktów gastronomicznych, w których to nie zabrakło tradycyjnie piwa. Wszyscy bawili się znakomicie, ja też tam byłem i piwo piłem.

ARKADIUSZ WŁODARCZYK

przy ulicy Bohaterów Warszawy 5. 22 III - Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Nysie zwróciło się z prośbą do władz wojewódzkich o zwiększenie etatów funkcjonariuszy milicji obywatelskiej w komisariacie nyskim do stanu 41 osób. W uzasadnieniu prośby między innymi napisano: "Miasto Nysa jest większym miastem pod względem obszaru o 10 km kw. od miasta Opola. Odległość jednego krańca od drugiego wynosi ponad 8 km. Na terenie miasta znajduje się tylko jeden komisariat, który przy dotychczasowej obsadzie personalnej nie gwarantuje utrzymania minimum porządku i bezpieczeństwa. W mieście szerzy się chuligaństwo, kradzieże, a nawet i morderstwa przy użyciu broni palnej /.../.

W Nysie powołano Komitet do spraw akcji sanitarno-porządkowej na rok 1955 w następującym składzie: Józef Wanat, zastępca przewodniczącego prezydium MRN jako przewodniczący komitetu, Stefan Piszczek, przewodniczący komisji zdrowia MRN, Stanisław Książek, kierownik Kolumny Sanitarno-Epidemiologicznej, Franciszek Szafir, przedstawiciel PCK, Leonard Patola, kierownik Wydziału Zdrowia, Czesław Krzemieniecki, kierownik Wydziału GK i M., Adam Brzozowski, kierownik Wydziału Handlu, Kazimierz Trytko, kierownik Referatu Przemysłu, Michał Michaluk, kierownik Wydziału Rolnictwa, Tadeusz Sorokowski, kierownik Wydziału Organizacyjnego, Ferdynand Kupka, kierownik Wydziału Oświaty, Zenon Kamiński, kierownik Wydziału Ko-

munikacji, Wiesław Grinberg, dyrektor MZBM, Władysław Raczynski, dyrektor MPGK Nr 1, Henryk Galewicz, przedstawiciel ZMP i Zbigniew Wróbel, przedstawiciel Komisariatu MO- członkowie komitetu.

26 III - Odbyło się posiedzenie Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Nysie poświęcone omówieniu spraw związanych z obchodami dziesięciolecia wyzwolenia Nysy. Wyznaczono osoby odpowiedzialne za przygotowanie programu obchodów i ustalono porządek obrad specjalnej, nadzwyczajnej sesji Miejskiej Rady Narodowej.

30 III - Do Kolegium Kamo-Administracyjnego przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Nysie wpłynęło w pierwszym kwartale 1955 r. 412 wniosków o ukaranie, z czego prawomocnie rozstrzygnięto 303 wnioski. Wydano 251 orzeczeń o ukaraniu, w tym 121 osób ukarano grzywną, 75 pracą poprawczą i 55 upomniён. 84 osoby ukarano za chuligaństwo, 25 za wykroczenia drogowe, 17 sanitarne, 16 za obowiązkowe dostawy, 18 za sprawy meldunkowe, 26 za handel i 35 za inne wykroczenia. Postępowanie nakazowe zastosowano do 52 osób.

Urząd Stanu Cywilnego w Nysie sporządził w ciągu pierwszego kwartału 1955 r. 47 aktów małżeństw, 265 urodzeń i 51 aktów zgonów.

Cdn.

Kazimierz Zalewski

NYSKI PITAVAL

W dniu 14 września w Nysie, policja ustaliła i zatrzymała sprawców włamania do kiosku "RUCH" w Nysie przy ul. Prusa. Włamania dokonano w nocy z 12 na 13 września. Włamywaczami okazali się 19 i 22 letni mężczyźni. Odzyskano towar wartość 100 tys. zł.

☒ ☒ ☒

W nocy z 14 na 15 września, nie ustaleni sprawcy włamali się do dwóch piwnic w Nysie, przy ul. Wita Stwosza, skąd skradli dwa górskie rowery wartości 4. 120 tys. zł i 4. 600 tys. zł.

☒ ☒ ☒

W trakcie pościgu złapano dwóch małoletnich złodziei, którzy dokonali zuchwałej kradzieży aparatów fotograficznych wartości 6 mln zł. Kradzieży dokonali w zakładzie fotograficznym "FOTO STUDIO VIDEO" w Nysie przy ul. Gałczyńskiego. Skradzione aparaty odzyskano.

☒ ☒ ☒

W nocy z 18 na 19 września, nie znani do tej pory sprawcy skradli z niestrzeżonego parkingu przy ul. Ogrodowej w Otmuchowie, samochód osobowy "VW - GOLF" wartości 40 mln zł. Właściciel samochodu jest mieszkańcem Otmuchowa.

☒ ☒ ☒

W Lipowej gm. Nysa, kierujący samochodem "RENAULT -9", 54-letni kierowca wykonując manewr skrętu w lewo do posesji, został najechany przez motocykl "JAWA - 350" prowadzony przez 26-letniego kierowcę bez uprawnień i na dodatek z pasażerem (obaj bez kasków). W wyniku odbicia się od samochodu motocykl uderzył w słup ogrodzeniowy uszkadzając go a następnie ponownie w samochód. Motocyklista i jego pasażer zostali ranni i przewieziono ich do szpitala w Nysie.

☒ ☒ ☒

W dniu 20 września na trasie Grodków - Kopice, kierujący samochodem osobowym marki "Fiat-Uno" potracił 78-letniego rowerzystę. W wyniku zderzenia rowerzysta doznał ogólnych potłuczeń i pozostał na obserwacji w szpitalu w Grodkowie.

☒ ☒ ☒

Parę dni wcześniej tj. 14 września policjanci z Paczkowa ustalili i zatrzymali sprawcę włamania do automatów gier komputerowych i kradzieży żetonów, które miało miejsce w dniu 8 września br. Sprawcą okazał się 17-letni chłopak. Odzyskano mienie wartości 100 tys. zł.

☒ ☒ ☒

W nocy z 14 na 15 września w Nysie, przy ul. KEN na parkingu niestrzeżonym, nieznanymi osobnikami włamał się do stojącego tam CHEVROLETA, skąd skradł przedni panel radioodtwarzacza "Sony" oraz antyradar "Cobra" ogólnej wartości ok. 9 mln zł.

A. W.

"Narkotyki, chore dusze"

Problem narkomanii przewija się przez łamy gazet, obecny jest w telewizji, dyskusjach ludzi zatroskanych dobrem i przyszłością młodzieży. Walka z narkomanią przybiera dwie formy: pierwsza polega na prawnym zakazie produkcji, handlu, a w niektórych krajach również posiadania narkotyków. Druga forma polega na szerokiej akcji, uświadamiającej młodzieży skutki zażywania narkotyków.

Prawny zakaz powoduje ogromną zyskowność produkcji i handlu narkotykami, sięgającą 1000%. Te krociowe zyski sprawiają, że walka z producentami i handlarzami narkotyków jest zupełnie nieskuteczna. Handlarze narkotyków znajdują dość pieniędzy, by skorumpować polityków i policjantów dla zapewnienia sobie bezpieczeństwa.

Jednocześnie ogromne zyski sprawiają, że wszelkie kary dla producentów są po prostu nieskuteczne. Ryzyko zostaje w kalkulowane w cenę usług i ciągle znajduje się dość chętnych do szybkiego wzbogacenia się nawet kosztem życia. Zyskowny proceder sprawia, że dealerzy coraz częściej szukają "klientów" już w szkołach podstawowych. Ba! często zdarza się, że dealerami zostają dzieci. Tak więc "walka z narkomanią" trwa, a w miarę jej trwania zjawisko rośnie i rozszerza się. W Stanach Zjednoczonych i w innych krajach dotkniętych dawniej i mocniej zjawiskiem narkomanii pojawiają się liczne głosy, że należy zaprzestać zwalczania i zakazu, zalegalizować zarówno narkotyki jak wręcz dopuścić do ich swobodnej produkcji i rozprowadzania. Spowodowałoby to natychmiastowy spadek ich ceny, gangi przerzuciły by się na inny rodzaj działalności, nie tak niebezpieczny społecznie - słowem zjawisku narkomanii podcięto by korzenie. Zwolnicy tej tezy posługują się mocnym przykładem historycznym - okresem prohibicji w USA, w którym nastąpił znaczny wzrost spożycia trunków zakazanych przez prawo. Sądzić należy, że w niedługim czasie w USA

zostanie zniesiony zakaz sprzedaży narkotyków, chyba, że ... naciski polityczne przeszkodzą takiemu rozwiązaniu.

Oto bowiem istnieją grupy zainteresowane podtrzymaniem zakazu. Są to opłacani przez mafię politycy czerpiący zyski pośrednie z handlu zakazanym owocem.

Drugą formą walki z narkomanią jest akcja prowadzona zwłaszcza w środowiskach młodzieży, mająca na celu uświadomienie skutków zażywania narkotyków. Czy jest ona skuteczna? Moim zdaniem w bardzo niewielkim stopniu. Młodego człowieka od zażywania narkotyków powstrzymać może nie sama wiedza o skutkach ich działania, bowiem te prawdziwe skutki są odległe w czasie, zaś chwilowe wrażenia stają się dostępne już teraz.

A zatem, zanim przystępuje się do walki z narkomanią, należałoby zastanowić się dlaczego narkomania staje się zjawiskiem tak powszechnym w naszych czasach. Przecież narkotyki były dostępne od zawsze. W XIX i na początkach XX wieku nie było żadnego zakazu produkcji, posiadania i handlu narkotykami, a mimo to zjawisko to nie rozprzestrzeniło się. Nieliczne osoby ze światka artystycznego "eksperymentowały", ale w żadnym stopniu nie można tego porównać z powszechnym obecnie zjawiskiem narkomanii. Porównując człowieka z tych dwóch okresów, można - tak mi się wydaje - odnaleźć prawdziwe przyczyny i korzenie zjawiska narkomanii rozszerzającego się obecnie w naszym kraju i naszym mieście również. Narkomania myśle, ma bowiem przede wszystkim korzenie duchowe.

Duchowe właśnie, a nie psychiczne, społeczne, ekonomiczne czy socjologiczne. To w duchowości człowieka zaszyły przez ostatnie pięćdziesiąt lat najistotniejsze zmiany. Psychika ludzka pozostała niezmienna, zjawiska społeczne czy ekonomiczne zawsze stawały się człowiekowi bariery i trudności i te, które obecnie przeżywamy niczym nie różnią się od trudności

sprzed stu lat. Być może, są nawet mniejsze. A zatem to, co najbardziej uległo zmianie to sfera ludzkiego ducha. Oto człowiek zakwestionował teoretycznie i praktycznie wartości nadrzędne - transcendentne. Moralność stała się pojęciem względnym, dostosowanym do własnej wygody. Coraz mniej jest ludzi skłonnych do wyrzeczeń osobistych w imię jakichś niezrozumiałych pojęć. Dzieci wychowuje się w kulcie zadowolenia - zaspokajanie własnych potrzeb i hasłowy "Luz" staje się normą zastępującą dawne normy moralne. Skoro tak, skoro należy zaspokajając wszystkie swoje potrzeby, to w imię czego młody człowiek ma sobie odmawiać przyjemności. Cokolwiek by tą przyjemnością było. Może nią być seks, może nią być alkohol, może być narkotyki. "Skoro nie ma Boga - to wszystko mi wolno" - mówi Dostojewski, zwiastun nadchodzącego nihilizmu. W postaci Stawrogina z "Biesów" widzimy obraz człowieka ukształtowanego w taki właśnie sposób.

Zastanawiając się nad przyczynami niepokojących zjawisk, jak np. narkomania, nie mówimy o tym, bo pewne pojęcia "nowoczesnemu" człowiekowi nie chcą przesiąść się przez gardło. Człowiek współczesny, którego od stu lat wmawia się co jest "postępowe", a co "wsteczne" nie używa takich pojęć i prędzej przyzna się do wiary w UFO niż w Boga.

Nasze dzieci wychowuje telewizja, w której od lat króluje "model" rozrywkowy. Pojęcia o życiu kształtują takie czasopisma jak "Dziweczyna" czy "Bravo" gdzie rzekomy psycholog apeluje do uczennic, by opisywały "swój pierwszy raz". Prześledziłem uważnie kilkanaście numerów tego pisma, a zwłaszcza rubrykę porad dla młodzieży - ani razu nie pojawiło się słowo "moralność", ani razu "odpowiedzialność" zaś porady polegają na tym, jak łatwo i bezpiecznie zabawić się ma Kasia z Józkiem, bądź Franio z Heniem. Na pytanie trzynastolatka czy jest homoseksualistą, bo onanizuje się wspólnie z kolegą, "pedagog" odpowiada: "W żadnym wypadku nie róbcie tego na lekcji."

Drukuje się list rzekomej trzynastolatki opisującej ze szczegółami anatomicznymi "swój pierwszy raz" opatrzony tytułem "Moje piersi

Dokończenie na str.5

NA MARGINESIE ŻYCIA

Stosunek "złodziei" do "klawiszy"

"W opinii więźniów, funkcjonariusze Służby Więziennej to ludzie leniwi i mało inteligentni. To ludzie, którzy nie nadawali się do pracy w innych instytucjach, czy to wskutek braku odpowiednich kwalifikacji zawodowych czy umysłowych, czy też wskutek ich "wrodzonego" lenistwa. Zdaniem wielu z nich to półanalfabeci - opowiada jeden ze skazanych:"

Kiedyś w jednej celi chłopaki rozmawiali. A oddziałowi do nich krzyczy: - cęla 68 spokój. A oni się śmiali, to on znowu: - cęla 68 spokój. A oni się śmiali jeszcze bardziej. To on na nich napisał. Na drugi dzień chodził oficer dyżurny, no i przyszedł z tym oddziałowi do tej celi. Otwierając celę i ten oficer się pyta co tu było, a oni zdebieli. Ten oddziałowi też, i to wcześniej, bo to była nie ta cęla. Jemu się cęla 68 przestawiła z cęla 86. Potem się okazało, że on liczyć nie umiał. Ale chłopaki raporty dostali." "Innym razem - mówi jeden ze "złodziei" - przychodzi do mnie oddziałowi i prosi mnie, abym jemu pomógł napisać raport na innego więźnia, gdyż on zapomniał zabrać okulary. On po prostu nie umiał pisać." "Co to za ludzie, żony od nich uciekają z innymi. Widać po nich co to za ludzie, to urodzone nugasysy. To nie ludzie, to "gady", "czerwone pajaki", Zdarzają się porządni ludzie, co dają żyć, i nawet nie podoba im się to, co inni robią. Ale co? Podskoczysz im? To go załatwią, a poza tym co ma za interes." Stąd też wśród więźniów wytworzyły się odruchy, postawy obronne lub asekuracyjne. Do takich należy np. "KOŁOWANIE" funkcjonariusza. Polega to na: "wciskaniu bałachu", "pompowaniu", "bajerowaniu", czyli opowiadaniu o sobie zmyślonych rzeczy, chwaleńcu się. Więźniowie posługują się tym w celu przedstawienia siebie w oczach funkcjonariusza w jak najlepszym świetle, aby ten np. polubił. Kolejną formą jest "SYMULOWANIE WSPÓŁPRACY", robienie wrażenia, że się dużo wie o "układach wśród więźniów" i będzie się informować, jeśli funkcjonariusz będzie robił "ulgi". W praktyce przekazywane są informacje o skazanych, których się nie lubi.

Inną formą przetrwania jest odgrywanie roli poprawnego wychowanka, który się "resocjalizuje". Często wiąże się to z indywidualnym, łagodnym traktowaniem skazanego. Kolejną formą, to "ROZBRANIE" - bycie miłym w stosunku do funkcjonariusza, prawienie mu komplementów, uległe zachowanie się, opowiadanie dowcipów lub historyjek na tematy, które lubi, np. seksu. Rozbrajanie służy głównie zmianie lub wytworzeniu klimatu wesołości, braku wrogości, w którym funkcjonariuszom trudno jest być rygorystycznymi i wymagającymi. Do kolejnych zachowań należy "KORUMPOWANIE", czyli obiecywanie funkcjonariuszom wykonania dla nich jakiegoś "fajansu", dawanie im "prezentów", opłacanie

przesłania listu poza cenzurą. Do częstych form należy także tak zwane "UZALEZNIANIE". Głównie robią to więźniowie, którzy pełnią funkcje społeczne. Oprócz tego, że starają się wykonywać swoje obowiązki jak najlepiej, dążą do wykonywania za funkcjonariuszy części ich obowiązków. Sami zabiegają o to, aby im usługiwać (robią herbatę, wypełniają akta, podają krzesło, strzygą włosy, piorą, prasują mundury itp.). Inna zasada, to "RÓWNAJ SIĘ DO INNYCH" czyli nie wychylanie się, nie wyróżnianie się. Inną skrajną formą, zupełnie przeciwną w swej postawie do poprzedniej jest "STAWIANIE SIĘ". "Należy się stawiać, nie dać się gnoić, nie dać się zdeptać, sprzedać, trzeba bronić swego honoru. Jak ci bluza, to się odcinaj." "Klawisz mówi do mnie: chłopie, a ja: ty chamie z pluga zerwany, ty jesteś chłop. Ale nie można dać się sprokować, bo jak ci celowo nabluźga, ty go uderzysz, to on zaraz dzwoni po chłopców z bramy i polecisz w pasy." Bardziej drastyczna postawa to "SAMOUSZKODZENIE".

Więzień, który uważa, że "raport" jest niesłuszny może dokonać samouszkodzenia. Ta szczególna determinacja, służy zamianistowaniu krzywdy, jaką mu wyrządzono. Broni się przed "niesprawiedliwością". Forma tego protestu bardzo często przybiera postać makabryczną. Na przykład jeden z więźniów przeciął sobie żyły i pomazał się krwią. Inny, skazany, rozciął sobie na oczach funkcjonariusza brzuch rwyjąc wnętrzności zakładając je sobie na szyję lub wrzucał do otwartej jamy brzusznej popiół z popielniczki. Ogólnie więźniowie dzielą funkcjonariuszy na tych co "dadzą żyć" i tych co im to "życie utrudniają" ("my jesteśmy po to, aby wam życie utrudnić").

Opracował na podstawie książki Pawła Moczyłowskiego pt: "Drugie życie więźniów"

ARKADIUSZ WŁODARCZYK

PS. Wiele z opisanych zdarzeń w tym artykule obecnie nie ma już prawdopodobnie miejsca. Zmieniły się warunki i przepisy w stosunku do skazanych. Życie więźniów jest łagodniejsze, gdyż przepisy są bardziej liberalne. Pytanie tylko, czy do końca da się zmienić rządzący się przecież swoimi prawami świat wewnątrz zakładów penitencjarnych, nie tylko w Polsce, ale także na całym świecie.

Sergiusz Piasecki "Spojrzę ja w okno" (odc. 11)

Rozdz. 6

Złota Pawcia królowała na Złotej Górcie. Drugi miesiąc prowadziła samodzielnie sklep, którego stała się właścicielką. Sklep był nieduży, lecz pięknie odremontowany, jasny i wygodny. Przedtem był tu sklep materiałów piśmiennych, który bardzo mamie prosperował; obecnie mieściła się sodowia. Poza woda sodową czystą i zaprawioną wielobarwnymi sokami można było tu nabyć cukierki, czekoladę, orzechy, pestki, owoce.

Pawcia wykazywała duży zmysł handlowy. Umiała tak słodko sprzedawać swój towar, że jednała sobie coraz więcej klientów. Zupełnie niespodziewanie okazało się, że sklep - już w pierwszym miesiącu - pokrył wszystkie wydatki i dał jeszcze zysk. Nieduży to był dochód, lecz biorąc pod uwagę to, że handel dopiero rozpoczęto i że włożono sporą sumę w urządzenie, remont i na zakup niedużej ilości towaru, można było przypuszczać, że handel pójdzie doskonale.

Życie Olka Barana z Paulinką weszło na inne tory. Pawcia była z nim zawsze grzeczna, dobra, uprzedzająca. Rzeczywiście starała się zgadywać jego życzenia. Dbała o to, żeby miał zawsze czystą bieliznę i ubranie. Nawet buty mu zaczęła czyścić, bo spostrzegła, że kochanek lubi mieć zawsze pięknie lśniące obuwie. Lecz Oleś nie pozwalał jej na to.

Gdy Baran wracał z miasta, Pawcia zawsze czule go witała, obejmowała, całowała, pytała, czy jest zmęczony, szykowała wodę do mycia, przygotowywała jedzenie, starając się, aby kochanek miał to, co lubi.

Olek Baran nie poznawał w niej dawnej Paulinki. Była to zupełnie inna kobieta niż tamta, którą znał przed ich rozejściem się. Pawcia obecna stała się dla Barana urzeczywistnieniem jego dawnego marzenia... Lecz, nie bacząc na wszystko, z duszy Olka nie zniknęła zupełnie nieufność do niej. Czasem, niepostrzeżenie, obserwował ją i zastanawiał się: "Czy naprawdę taka jesteś, czy tylko bujasz?" Nawet w sprawach materialnych Pawcia stała się bardzo delikatna. I to do tego stopnia, że nigdy już sama nie prosiła o pieniądze na zakupy i wydatki w domu.

Olkowi minęła zła passa, w ciągu której nawet się zadłużył. Teraz roboty same szły mu w ręce i wykonywał je łatwo i pewnie. Wkrótce spłacił długi i miał piękny zasób gotówki. Pewnego razu Paulinka wieczorem zaczęła przymilać się do niego. Potem rzekła:

- Wiesz co, mój kochany, my teraz dużo zarabiamy. Pieniądzy na wszystko wystarcza i jeszcze zostaje. Kupuj ty złoto. Nie wiadomo, co tam dalej będzie. Może jakie zmiany. A złote

pieniądze zawsze swoją cenę mają.

- Już mam dwie dziesiątki - rzekł Baran i pokazał Paulince złote monety.

- Tylko ty dobrze chowaj, żeby ci nie zgineły.

- Nie bój się - odparł Baran. - Nie jestem frajer.

Paulince to nie bardzo się podobało. Wolala wiedzieć, gdzie kochanek chowa pieniądze, lecz bała się wypytywać go o to, aby nie posądził jej o interesowność.

Pewnego dnia do Olka przeszedł w odwiedzin Fiedzia Huzar. Był to brat słynnego w centralnej Rosji bandyty, o którym krążyły legendy. Huzar po rewolucji poszedł po teje drodce co i brat. Tamten stał się bandytą wskutek zatargu z przełożonymi i z chęci zemsty. Ten - po rewolucji - został w nędzy, a ponieważ był bardzo śmiały i sprytny, stał się rekinem i był postrachem władz policyjnych kilku województw. Wreszcie będąc szczególnie zagrożony, drapnął do Wilna i tu odnalazł kilku kolegów z Moskwy. Przez nich nawet poznał całą przestępczą arystokrację Mińska.

Baran i Huzar długo się naradzali nad robotą, którą od dawna planowano, a do której Fiedzia Huzar zabrał się natychmiast po przyjeździe do Mińska. Była to granda albo - jak wyrażał się Fiedzia - stopka. To znaczy napad rabunkowy. Baran jako wykwalifikowany, stary złodziej bardzo niechętnie szedł na grandę. W ogóle złodzieje specjaliści nie lubią tego rodzaju spraw. Mówią: "To nie sztuka frajerom spluwać pod nosy wsadzić i forszę wytrząść. To byle cham potrafi. Ty zrób z frajera balona i tak go obstaw, aby nic nie zauważył".

W tej niechęci fachowych złodziei do napadów rabunkowych odgrywa rolę zwykła kalkulacja. Wsypa za kradzież nie grozi zbyt dużym wyrokiem. Natomiast wsypa za grandę powoduje bardzo surową karę... Udział fachowych złodziei w napadach rabunkowych jest minimalny. Większość z nich, w normalnych czasach, w ogóle tego rodzaju robót nie uznaje. To jest dziedziną przeważnie ludzi przypadkiem wykołojonych, którzy zaczynają napady powodowani rozpaczliwą sytuacją, a później, nie mając drogi powrotu / gdy zostaną zdekonspirowani/, brną dalej po tej drodze... do śmierci albo zdrady i wieloletniego więzienia.

Planowano napad na mieszkanie bogatego właściciela fabryki przetworów mlecznych i kilku sklepów mleczarskich. Po dokładnym zbadaniu terenu i ułożeniu planu napadu zdecydowano, że dla wykonania roboty wystarczy pięciu ludzi. Zaproponowano udział w robocie Jasiowi. Huzar się zmarszczył: "Za młody!" Lecz Baran powiedział:

- Znam go dobrze. Wspólnik. Nie gorszy będzie ode mnie i od ciebie. - Jaś chętnie się zgodził. Małysz, koniokrad, i Baleron, jego wspólnik, którzy mieli broń, zamykali piątkę. Dla Jasia Olek kupił nazajutrz browning belgijski. Sam miał nagan. Nie ufał bronii automatycznej.

WOJENNE WSPOMNIENIA

Ponownie otwieramy "księgę życia" nysanina, niegdyś żołnierza walczącej Warszawy - pana Mariana Korzekwy. Dziś zagłębiamy się w lekturę rozdziału "powstanie warszawskie i jego wpływ na dalsze losy bohatera." Oto wynurzenia pana Mariana:

"Robiłem na stacji prace przejściową - byłem na drugim roku Państwowej Wyższej Szkoły Technicznej. Kiedy przyszedłem do bursy, kilka minut przed godz. 17.00, czekała tam na mnie wiadomość, że nam się zgłosił na punkt zborny. Liczyłem, że to tylko ćwiczenia. Wziąłem parabelum, kilka granatów i pobiegłem. Niestety nie dotarłem do wojowego oddziału. Warszawa już walzyła, wszędzie była strzelanina. Przyjechałem się do plutonu "Perkun". Nasze działania powstańcze rozpoczęły się od ataku na policję na ulicy Ciepłej, gdzie zdobyliśmy dużo broni. Następnie skierowaliśmy się na plac Dąbrowskiego, niedaleko Ogrodu Saskiego. Tam udało nam się opanować budynek niemieckiego Urzędu do Spraw Zatrudnienia tzw. Arbeitsamtu. Potem był atak na Ochotę, niestety nieudany, bo od tyłu, od kościoła ewangelickiego ostrzelali nas Niemcy. Na Krakowskim Przedmieściu wspólnie z innymi jednostkami zdobyliśmy koszary niemieckie. Pluton nasz ulokował się w panowanym już budynku Arbeitsamtu. Byłem zastępcą dowódcy plutonu. Nasz obszar działania ciągnął się od ulicy Kredytowej, po Świętokrzyską do Mazowieckiej. Zaraz na początku powstania zginęło 15 naszych chłopaków. Niemiecki czołg uszkodził część budynku. Byłem wtedy na dole, strzelałem w przewody oliatów - mini czołgi wypełnione ładunkiem wybuchowym. Zostałem zrzucony. Szczęśliwie wydobyto mnie spod gruzu, prawie nieprzytomnego. W połowie powstania zdobyliśmy też bardzo wysoki budynek tzw. rudental- budynek sieci telefonicznej, obecnie hotel "Warszawa". Nie dało nam jednak zdobyć tzw. PAST- Był to bardzo wysoki budynek, na którym usadowili się snajperzy niemieccy. Atakowaliśmy ze wszystkich stron. Cofając się upadłem i wtedy poleciała seria z karabinu. Wobec tego musiałem udawać trupa. Cały dzień leżałem przeleżalem, to była gehenna. Dopiero nocą spróbowałem dotrzeć do swoich. Trwała walka, płonęły budynki, ludzie chronili się do piwnic.

Pewnego wieczoru też wybierałem się na odpoczynek do piwnicy przy ul. Mazowieckiej. Zatrzymała mnie nieznajoma dziewczyna i poprosiła o załatwienie jej morfiny. Odmówiłem, dziewczyna jednak nalegała. Szła za mną, a że była ładna, więc próbowałem flirtować. Ona jednak ciągle domagała się narkotyku. Dałem sobie z nią spokój i poszedłem do swoich chłopców. Świtało. Przy oknach, na piętrach miały czuć warty, ale wszyscy spali. Nagle po drugiej stronie ulicy Mazowieckiej zauważyłem skradających się żołnierzy niemieckich. Obudziłem chłopców, zaskoczeni Niemcy musieli się wycofać. Często potem zastanawiałem się kim była ta dziewczyna. Może była szpiegiem niemieckim i miała za zadanie odciągnąć mnie od oddziału. Stało się inaczej, przypadkowo zawdzięczamy jej ocalenie. Ocaliliśmy też Sztab Główny, który mieścił się w pobliżu, za co otrzymaliśmy osobiste podziękowania od dowódcy powstania Bora-Komorowskiego. Jeszcze inna historia. Na ul. Cackiego, gdzie było ambulatorium w ogromnym budynku usadowił się snajper. Za każdym razem, gdy tu przychodziliśmy, ktoś z chłopców obrywał. Pewnego feralnego dnia trafił nam bezcennego dla oddziału człowieka - inżyniera, który dobrze znał rozkład studni w tym rejonie. A woda w tym okresie znaczyła życie. Jedyna studnia głębinowa w tej okolicy znajdowała się na Nowym Świecie. Przy niej zaś, przez cały dzień stały kilometrowe kolejki, często ostrzeliwane przez niemieckie samoloty. Po wodę szło się za karę, gdy coś się przeskrobało. Na szczęście nasz inżynier w piwnicach Arbeitsamtu / niemieckiego Urzędu Pracy / dokopał się do studni głębinowej. A tu teraz takie nieszczęście, nasz inżynier nie żyje! W oddziale zawrzało, czara ludzkiej cierpliwości się przepełniła, chłopcy zapalali chęcią odwetu. Zrobiliśmy kukłę żołnierza i powoli przesuwalimy po linie. Chłopcy rozstawiali, obserwowali okna. Na szóstym piętrze otworzyła się kłapa i snajper strzelił. W tym samym czasie jeden z moich chłopców namierzył Niemca i trafił. Rozległ się przeraźliwy ryk - długi, przeciągły, a jednocześnie po ścianie obficie popłynęła krew. Musiał dostać w tętnicę, bo tyle krwi nigdy nie widziałem.

C D N

"Narkotyki, chore dusze"

Dokończenie ze str.4

kołysały się nad jego twarzą". Jest to dobra literatura porno, ale na pewno nie wzorzec wychowawczy dla młodzieży. Jestem zresztą przekonany, że 95% tych listów jest napisana przez dziennikarza redagującego tę gazetę, ale wśród młodocianych czytelników stwarza się wrażenie, że tak właśnie ma wyglądać świat. Po co? w jakim celu? Ano po to by wyhodować "od małego" klientów światowego sex-przemysłu.

Nasze pokolenie, jak zresztą każde, też miało swoje owoce zakazane, wśród których był i seks, i alkohol, i papierosy. I oczywiście w jakimś stopniu zakazy te były, jak zawsze, łamane. Jednak nie do pomyślenia było, żeby jeszcze dwadzieścia lat temu podawano publicznie rady czy porady bez używania pojęć moralnych. Niezależnie czy robili to marksisci czy chrześcijanie. Nawet jeśli takie zjawiska występowały, wykluczone było, żeby ktoś do nich młodzież zachęcał.

Sentencja pani Dulskiej "wszystko można co nie można, byle z cicha i z ostrożną" akceptowała w pewnym sensie ułomność ludzkiej natury, pozostawiała jednak nietknięte wartości moralne. Dziś już nie ma żadnego "z cicha i z ostrożną" jest po prostu "można!". Oczywiście hipokryzja jest moralnie naganna, jednak jak mawia mędrzec "hipokryzja jest hołdem jaki występek składa cnotcie." Tylko, skoro odrzucono pojęcie "występku", skoro włożono tyle trudu, żeby zatrzeć różnicę między dobrem a złem, to hipokryzja staje się niewinnym wspomnieniem starych dobrych czasów, gdy na świecie był jeszcze Bóg, grzech, kara i nagroda, honor, odpowiedzialność, siła charakteru. Dziś pojęcia te odrzuca się i to właśnie jest największy problem człowieka naszych czasów. Skoro więc szkoła, rodzice, czasopisma kształtują młodego człowieka w pojęciu, że wszystko mu wolno, że nie ma właściwie żadnej bezwzględnej moralności - nie dziwnym się, że wobec licznych pokus życia staje on bezbron-

ny i nieprzygotowany.

Czy człowiek w tym "nowym", wspaniałym świecie stał się szczęśliwy? Wraz z odrzuceniem wiary w Boga, moralności, pojęcia odpowiedzialności zagubił się sens życia. Kiedyś zakazany owoc smakował perwersyjnym smakiem, ale dziś skoro nie ma żadnych granic trzeba iść dalej i dalej. Przekroczyć wszelkie granice, zatrzeć wszelkie rozróżnienia. Nie do pomyślenia sto lat temu, żeby ktoś mógł w ogóle dyskutować nad tym czy zalegalizować sztuczne poroniecia - wszak dokładnie wiadomo, co to jest życie. Nie do pomyślenia było żeby zalegalizować eutanazję. Dziś 15% zgonów w Holandii, kraju gdzie eutanazja jest legalna, jest spowodowana eutanazją zastosowaną bez pytania o zgodę pacjenta ani rodziny. Tymczasem na granicy francusko-szwajcarskiej siedem lat temu zatrzymano TR- chłodnię wiozącą wyabortowane ludzkie embryony do fabryki kosmetyków. W Oświęcimiu przeraża sterta ludzkich włosów, którą hitlerowcy przerabiali na surowce do przemysłu zbrojeniowego. Wymordowanie 1/3 ludności Kambodży nastąpiło przez ugrupowanie kierowane przez absolwenta paryskiej Sorbony. Pojęcia moralne zostały skrzywione, ba! wręcz odrzucone.

Tu zatem należy szukać prawdziwych źródeł narkomanii. Nie w biedzie, trudnych warunkach, braku perspektyw czy nieświadomości. To brak wiary w to, że człowiek się musi podporządkować wartościom transcendentnym, to wyrzucenie z naszej mentalności pojęcia "grzechu", to wreszcie przekonanie, że sami jesteśmy uprawnieni o wszystkim decydować, rodzi całą tę patologię. Człowiek sprzed stu lat tymi pojęciami, które miał głęboko wpojone, właśnie różnił się od dzisiejszego człowieka. Zapewne świat wówczas, jak i nigdy, nie był doskonały. Ale człowiek czuł się zakorzeniony w jakimś sensie bezwzględnym, od niego niezależnym. W takim, którego nie może dowolnie nagiąć wedle swych upodobań. Na pewno wielokrotnie przekra-

czał nakazy, grzeszył, błędził, ale zawsze wiedział, że gdzieś tam poza krainą jego swawoli jest zdyscyplinowana "ziemia porządku i prawa". Dziś odrzucił te wszystkie "przesady" i "zabobony" po to, by stać się bezbronny wobec swoich popędów, których wszak nie trzeba już hamować. Wiek dwudziesty, który przyniósł tak wiele osiągnięć technicznych i cywilizacyjnych, stał się w ten właśnie sposób wiekiem klęski człowieka.

Podziwiam i szanuję tych szlachetnych ludzi, którzy poświęcają swój czas, by przeciwstawić się fali narkomanii. Współczuję rodzicom dzieci dotkniętym tą straszliwą słabością. Nie chorobą - przynajmniej w potocznym sensie, jeśli już to chorobą ducha. Ale jeśli poważnie chcemy przeciwstawić się temu potwornemu zagrożeniu, to nic nie pomogą tu zakazy prawne, mało skuteczna okaże się akcja uświadamiająca - trzeba sięgnąć do przyczyn i walczyć o duszę młodego pokolenia. Przywrócić wartość starym, dobrym pojęciom, które tak wspaniale kształtowały naszą kulturę przez tysiąclecia. Pojęciom honoru, dyscypliny, posłuszeństwa, wiary, cnoty. Żeby te wartości skutecznie przywrócić życiu, trzeba mieć odwagę nazwania rzeczy po imieniu. Odwagę przeciwstawienia się tłumowi pustych głów paplających nieustannie o "względności", "postępie", "nowoczesności", "swobodzie decydowania o sobie", "rozdzielną epitetą "oszołomów", "ciemnogrodu" itp. W czasach upadku, każdy kto ma odwagę mieć własne poglądy, i każdy kto zdobył się na wysiłek, by je mieć (poglądy to nie to samo, co "własne zdanie" - zdanie może mieć każdy, "poglądy" wymagają pracy), musi mieć odwagę głosić i bronić tych właśnie wartości i nie bać się nazwania "oszołomem" czy "fanatykiem".

Jestem głęboko przekonany, że to jest "miejsce", w którym należy stoczyć główną bitwę z problemem narkomanii. Ale nie tylko narkomanii.

Janusz Sanocki

PS.

Wszystkich, którzy będą chcieli zabrać głos na przedstawiony temat - zapraszam do dyskusji.

-3-

W dwa dni później, ciemnym wieczorem, cała piątka spacerowała ulicą w pobliżu miejsca, zamierzonego napadu. Byli tu dłużej, lecz nie rozpoczęli roboty. Zdarzyła się przeszkoda: po drugiej stronie ulicy, prawie jednocześnie z nimi, znalazły się dwie grupki po trzech ludzi, którzy chodzili tam i z powrotem. Z powodu ciemności zaledwie można było dostrzec ich sylwetki.

Piątka Barana oczekiwała, że przeszkoda zniknie. Myśleli, że to zwyczajni przechodnie lub spacerowicze. Lecz tamci po przejściu ulicy do końca zawrócili i w tym samym szyku poszli z powrotem.

Powtórzyło się to kilka razy. Fiedzia Huzar zaklął i zwrócił się do Barana:

- Co za cholera! Może psy?... Ja pójdę zobaczyć...

- Tobie nie można - odparł Baran - ty wystawny... Panicz pójdzie...

Jaś zostawił u Olka swój pistolet i poszedł na przeciwległy chodnik. Potem wolno skierował naprzeciw idącym ku niemu ludziom. Gdy się rozmijali, nieufnie, lecz uważnie przyglądając się sobie w półmroku, Jaś poznał w pierwszej trójce Ignaca Kulikowskiego.

- Panicz?! - zawołał Ignac.

- Ja.

- A tamci kto?

Ignac wskazał ręką na przeciwległy chodnik.

- Swoi chłopcy: Mongoł, Huzar i jeszcze dwóch.

- Co tu robicie?

- A wy co?

- Spacerujemy.

- My też.

Na odgłos rozmowy Olek Baran i reszta jego towarzyszy przeszli przez ulicę. Stanęli kupą. Po krótkiej rozmowie zorientowali, że przyszedli w dwóch grupach na ten sam napad. Było to dla nich dziwne i komiczne. Po krótkiej naradzie postanowiono wyrobić grandę razem. Szkoła było zmarnowanego czasu, a przypuszczali, że będzie czym się dzielić.

Zaczęto naprędce układać nowy plan działania. Jaś miał zostać na ulicy i pilnować kolegów. Baran, Fiedzia Huzar, Ignac i Małysz mieli wejść do mieszkania z frontu. Baleron musiał pilnować podwórza i czarnego wejścia. Pięciu ludzi: Antek Turek, Żrebak, Partoła, Michaś Hiś i Konwalia, mieli za zadanie opanować serowarnię i składy, aby nikt z obecnych tam robotników nie wy dostał się z dziedzińca.

Olek Baran jeszcze w domu dorysował sobie nieco większe wąsiki i pogłębił cienie pod

-4-

oczami. Poza tym zrobił zmarszczki od kątów warg ku brodzie i nalepił plaster na lewy policzek. Ignac włożył okulary i zaczesał nisko na czoło włosy. Dół twarzy chował w postawionym kołnierzu kurtki. Inni - mający operować w mieszkaniu - w różny sposób pozmieniali wygląd twarzy i ubrania. Fiedzia Huzar żadnej charakterystyki nie stosował. Był i bez tego wystawny, więc nie dbał o podanie jego rysopisu do policji.

Huzar zadzwonił do drzwi frontowych. Wszyscy udali się na wyznaczone miejsca. Po pewnym czasie w mieszkaniu rozległy się kroki, a potem drzwi się uchylili.

- Kto tam?

- Ja z policji! - rzekł ostro Huzar. - Dlaczego u was parkan leży na chodniku? Gospodarz w domu?

- Nie ma.

- Gospodyni jest?

- Jest.

- Proszę otworzyć drzwi. Muszę spisać protokół.

Brzęknął łańcuch i drzwi się uchylili. Czterech bandytów weszło do środka. Baran zamknął drzwi na klucz. Fiedzia Huzar, Ignac i Małysz szli za służącą. Broni nikt nie wyjmował, chociaż każdy trzymał ją w pogotowiu. Doświadczeni bandyci wiedzą, że na widok broni kobiety mogą dostać ataku hysterii i przeszkodzić w robocie. Wnet zebrano wszystkich domowników do stołowego pokoju. Było tam siedem osób: dwoje dzieci, jeden mężczyzna, dwie służące, pani domu i jej córka.

Fiedzia Huzar powiedział do obecnych:

- Proszę o spokój... O nic nie pytać i nie rozmawiać... Pani - zwrócił się do gospodyni - wyda mi wszystkie pieniądze i kosztowności... Radzę nic nie ukrywać, bo jesteśmy dobrze poinformowani.

Lecz okazało się, że gospodyni ma tylko niedużą gotówkę i trochę biżuterii. Reszta pieniędzy i kosztowności były w szafie ogniotrwalej w gabinecie męża. Gdzie jest klucz od szafy, gospodyni nie wiedziała.

- Prawdopodobnie mąż ma ze sobą.

- Kiedy wróci mąż? - pytał ją Huzar.

- Powinien wkrótce wrócić.

- Zaczekamy - rzekł Huzar.

W stołowym pokoju zostawiono panią domu i jej córkę. Resztę domowników zaprowadzono do sypialni o jednym oknie od podwórza.

CDN

DODATEK REGIONALNY

Niemodlin

Bracia Panczo

Zespół ten, a właściwie chórek męski, składający się z dwóch osób powstał na początku roku 1993. Jego członkami i założycielami są 28-letni Marek Krojom (młodszy brat Panczo) i 38-letni Bogdan Boratyn (starszy brat Panczo). Obaj są mieszkańcami Niemodlina.

Od czerwca 1993 roku zespół występuje jako etatowy chórek grupy muzycznej "PIERSI". Występowali między innymi wspólnie na koncercie w Jarocinie w ubiegłym roku, z którego została wydana płyta z muzyką na żywo pod tytułem "Piersi live". Na wydanej, najnowszej płycie "Piersi" po tytule "Lata 60-70" występuje starszy z "Braci Panczo" - Bogdan Boratyn.

Zespół występuje również samodzielnie. Zapraszany jest na różne imprezy typu: festyny, koncerty okolicznościowe. Przykładem może być chociażby występ "Braci Panczo" na Zlocie Harleyowców w Siolkowicach k. Opola. Imprezie, nota bene, zupełnie nieudanej od strony organizacyjnej. Brali także udział w Dniach Korfantowa, który odbył się w miesiącu sierpniu br.

Wszystkie teksty i muzyka, z którą występują indywidualnie, są autorstwa lidera kapeli "PIERSI" Pawła Kukiza. Nazwa zespołu - "Bracia Panczo", została wymyślona w trakcie trasy koncertowej grupy "PIERSI". Dokładnie po koncercie w Paczkowie, kiedy to podszedł do nich młody fan kapeli mówiąc, że chórek, który z nimi występował wyglądał jak bracia Panczo. Dlatego też postanowiono duet ten nazwać "Bracia Panczo".

Obecnie można nabyć kasetę z ich nagraniami pt. "Bracia Pancho dookoła świata", wydaną przez firmę nagraniową "Silverton" z Piekara Śląskich. Przedstawiona na niej muzyka w pełni odzwierciedla styl ich muzykowania. Jest ona ekologicznie czysta, to znaczy nie ma w niej wulgaryzmów, słowa są bardzo proste i zrozumiałe w odbiorze. Jest w niej duża domieszka muzyki latynoamerykańskiej.

Zespół można było zobaczyć na zakończonym przed paroma dniami jubileuszowym koncercie zespołu "Piersi" w Niemodlinie.

ARKADIUSZ WŁODARCZYK

Głucholazy



Cudze chwalicie swego nie znacie

Głucholazy - miasto w województwie opolskim, leżące nad granicą czeską, po obu brzegach rzeczki Białej, u stóp Góry Chrobrego (542 m n. p. m.), niedaleko Kopy Biskupiej, w odległości 19 km na południe od Nysy, z którą są połączone linią kolejową; zbiegają się tu szosy do Nysy, Prudnika i Czech. Miasto zajmuje 18,15 km² powierzchni. Niemcy przed II wojną światową zmieniły nazwę Głucholazy na Ziegelhals.

Miasto, położone w biskupim księstwie nyskim, zostało założone na prawie flamandzkim zapewne w latach

jak świadczą pozostałe w zboczach gór otaczających miasto jamy, zajmowała się poszukiwaniem złota oraz wydobywaniem rudy żelaznej; głównym jednak jej zajęciem było tkactwo. W 1748 roku Głucholazy liczyły 962 mieszkańców. Po przeprowadzeniu w 1874 roku linii kolejowej do Nysy i Prudnika w Głucholazach rozwinął się przemysł. Powstały tu fabryki celulozy i papieru, zakłady odzieżowe, fabryki mebli, guzików i rękawiczek. Od 1877 roku miasto zaczęło rozwijać się jako uzdrowisko klimatyczne i kąpieliskowe. W ciągu



1220 - 1232 przez ks. Henryka Brodatego i biskupa wrocławskiego Wawrzyńca. Najstarsza wzmianka o Głucholazach pochodzi z 1245 r., a jako miasto wymienione są w roku 1263. Była to osada obronna na sudeckim skraju księstwa biskupiego. Wiadomość o murach miejskich pochodzi z roku 1350. Wzmianka z roku 1445 mówi o zamku w Głucholazach. Miasto niszczyły pożary kolejno w latach 1428, 1560, 1693, 1729, 1793 i 1834. Powodzie w latach 1460, 1472 i 1903. W średniowieczu ludność miasta,

stu lat, od 1807 do 1904 roku, liczba ludności wzrosła z około 1700 do 8241. W 1937 roku mieszkało tu 10418 osób.

Z budowli zabytkowych zachowały się tu kościół parafialny św. Wawrzyńca z XIII wieku, odbudowany w XV i XVIII wieku. Następnie kaplica św. Rocha z XVII wieku, stara plebania z XVIII wieku oraz resztki murów obronnych z wieżą bramną z XV wieku, a także domy z okresu od przełomu XVI i XVII wieku do XIX wieku.

ARKADIUSZ WŁODARCZYK

X urodziny zespołu PIERSI

24 września w Niemodlinie odbył się koncert z okazji X - lecia działalności zespołu PIERSI.

Była to impreza przygotowana z wielkim rozmachem. Dobrze usytuowana, oświetlona i nagłośniona (40.000 W na jedną stronę) scena robiła ogromne wrażenie na publiczności.

Prezenterzy z LA LA MI DO karmili nas górnolotnym absurdem upolityczniając - umoralniającym, a pan Władzio - światowej klasy gitarzysta, który wypłynął na scenę przebojem "Pękła mi nera" - zaprezentował niezły antytalent. Panowała atmosfera wielkiej prywatki, na którą została zaproszona młodzież naszego województwa. Muzykę na wysokim poziomie polskiego rocka, grali dla nas: T-LOVE (stołeczne luzaki), CLOSTERKELLER (demoniczna Anja Orthodox rozdzierała dusze swoim wokalem), SKAWALKER (wirtuozeria gitarowa Skawińskiego), BIG CYC (muzyczka lekka, łatwa i przyjemna), IRA (wypadli tak dobrze,

że można by ich posadzić o play-back), PROLETARYAT (zaawansowane pieśni bojowe i buntownicze), KAZIK (ciężki patologiczny rap po polsku - samo życie), ACID DRINKERS (ciężko, szybko i rzetelnie), THE BLUES POWER (nie najlepiej dopracowane bluchy), KASIA KOWALSKA (Joplinka w polskim wydaniu), WOLNA EUROPA (dobre erotyki), BRACIA PANCHO (weselne riffy), PIERSI (finis coronat opus), ich występ mógł trwać trochę dłużej, ale mieliśmy tu do czynienia z typowym przykładem obchodzenia urodzin i z powodu "lekkiego zatrucia pokarmowego" Paweł Kukiz (lider zespołu), po odśpiewaniu kilku kawałków, nie mógł kontynuować koncertu.

Niedawno mogliśmy przeczytać w jednej z naszych regionalnych gazet o prędkim rozpadzie składu grupy "Piersi" i rzekomo ostatnim ich koncercie właśnie w Niemodlinie, w związku z czym zapytaliśmy P. Kukiza:

NN: - Czy to prawda, że w zespole panuje stan rozkładu?

Otmuchów

Dożynki w Wójcicach

Gospodarzami tegorocznych dożynek w gminie Otmuchów była wieś Wójcice. Impreza odbyła się 18 września i tradycyjnie stanowiła uwieńczenie i podsumowanie tegorocznego zbioru plonów. W tym roku pogoda nie rozpieszczała rolników. Długa susza była przyczyną nie tylko braku wody, ale również wielu pożarów - szcze-

niem dla gospodarzy za ich trud. Z drugiej strony rolnicy dziękowali, w trakcie odprawionego nabożeństwa, Bogu za zebrane plony. Impreza dożynkowa była ze wszech miar udana i okazała. Centralnym punktem dożynek była uroczysta Msza św., którą odprawił proboszcz tamtejszej parafii ks. dziekan Kazimierz Kwiat-



gólnie zbóż. Dlatego też prace, jakie musieli wykonać rolnicy na swych polach, aby zapobiec skutkom niesprzyjających warunków były o wiele cięższe niż na przykład w roku ubiegłym. Stąd też i charakter dożynek miał swoją wymowę, gdyż był podziękowa-

kowski w asyście kleryków ze Zgromadzenia Księży Werbistów z Nysy. Przed Mszą św. ksiądz proboszcz poświęcił wystawione przez rolników plony i 17 wieńców wspaniale wykonanych przez mieszkanki kilku miejscowości w gminie. Poświęcone plony były

PK: - Faktem jest, że mieliśmy między sobą krótkie spięcia, ale żeby zaraz rozpad... Nie możecie wierzyć bubkom, którzy szukają tanich sensacji w świecie rocka. Teraz jest wszystko okey i zgodnie z życzeniami publiki spotkamy się tutaj na 100 - leciu działalności naszego zespołu.

Cała impreza przebiegała bardzo spokojnie bez żadnych incydentów, jakie miały miejsce np. w Jarocinie. Wszelkie ostre przedmioty, pasy, "pieszczochy" i butelki szklane były odbierane przy wejściu w depozyt. Dobrze zorganizowana obsługa, usytuowane na miejscu punkty gastronomiczne i ochrona, dawały wrażenie troski o zgromadzoną tłumnie młodzież. Koncert zakończył się o godz. 2.30, a na dworcach PKP i PKS czekały na przyjezdnych postawione specjalnie autobusy i pociąg. Organizacja na 6 z plusem!

To by było na tyle. Staropolskim "Wachajcie klej będzie was mniej" zegnamy się i czekamy na następną taką imprezę.

Mickos

wystawione przed domami na trasie korowodu dożynkowego, który przechodził przez całą wieś. Główną ozdobą tego pochodu były niesione z przodu wspomniane wieńce. Wszyscy zebrani na dożynkach byli zdania, że takich wieńców nie ma nawet na Jasnej Górze w Częstochowie. I rzeczywiście trzeba pochwalić panie, które je wykonały, za pracowitość i smak artystyczny. Wieńce są obecnie wystawione w holu Urzędu Miasta i Gminy w Otmuchowie. Z czasem trafią do stałego pomieszczenia na zamku, gdzie będzie je można oglądać przez cały rok. Honorowymi gośćmi byli: Wiceminister Rolnictwa, p. Pilarczyk, burmistrz Otmuchowa p. Woźniak oraz specjaliści goście ze Stanów Zjednoczonych. Delegacja z USA składała się z 6 osób, w tym dwóch farmerów, trzech bankierów i tłumacz. Wszyscy Amerykanie pochodzą ze stanu Minesota. Do Wójcic zostali zaproszeni przez Dyrektora Banku w Otmuchowie. Część artystyczna składała się z koncertu religijnego Ks. Winincjusza Kądziołki, którego w poprzednim numerze "NN", uczyniłem błędnie kierownikiem chóru "Zwierciadło" z Kijowa. Wystąpił również chór z Wójcic. W trakcie uroczystości dokonano wpisu do Księgi Plonów najbardziej wyróżniających się rolników. Impreza trwała do następnego dnia i zakończyła się o godzinie 2. 00.

ARKADIUSZ WŁODARCZYK

Sprostowanie

W ostatnim numerze "NN", w Dodatku Regionalnym, w artykule pt. "Cudze chwalicie swego nie znacie" wkraśl się błąd w podaniu daty wyzwolenia Łambinowa przez Armię Czerwoną. Została podana data 17 czerwca 1945 zamiast 17 marca 1945 r.

Za ten błąd bardzo przepraszam



Program telewizyjny od 29.09 do 05.10.1994

Czwartek 29 września program 1

6.00 Kawa czy herbata?
8.00 "Oddział dziecięcy" - ser. ang.
8.30 Program dla dzieci
9.00 Wiadomości
9.10 Domowe przedszkole
9.55 Język angielski dla dzieci
10.05 "Zar tropików"/11- ser.USA
11.00 Gotowanie na ekranie
11.20 To jest łatwe - "...
11.30 Zbliżenie na...
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 - 14.55 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań
12.40 Licz na mnie
12.50 Ostoje ptaków w Polsce /5/
13.10 Wielkie Jeziora Mazurskie /1/
13.35 "Zwierzęta świata"
14.05 Robinsonowie
14.30 Między nami, zwierzętami
14.55 Program dnia
15.00 Muzyka młodzieżowa
15.30 Słowa, słówka i półsłówka
16.00 Dla młodych widzów - "Oddział dziecięcy"
16.25 "Gdzie jest Wally?" /4/
17.00 Teleexpress
17.20 "Filmidło"
17.40 Rodzina rodzinie
18.05 "Małe cudo" /14/ - ser.USA
18.30 Znaki czasu
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 "Zar tropików" /11/ - ser. USA
21.05 Tylko w Jedyńce
21.50 Magazyn /3/
22.00 Bilans
22.10 Gliny
22.25 Pegaz
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.20 Reportaż
23.45 "Requiem dla hiszpańskiego chłopca" film hiszp.

Czwartek 29 września program 2

7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Dwójka o poranku
8.00 Program lokalny
8.30 Serial filmowy
9.00 Transmisja obrad Sejmu w przerwie ok.13.00 Panorama
15.00 "Tarzan" - ser.niem.
15.30 Multihobby
16.00 Program dokumentalny
16.30 Program rozrywkowy
17.00 Kocham kino
18.00 Panorama
18.10 Programy lokalne
19.05 Koło Fortuny
19.35 "Klub pana Rysia" /4/
20.00 Studio sport
21.00 Panorama
21.35 Auto
22.00 "Spuścizna" film fab.prod.ang.
23.25 Kocham kino
0.05 Panorama
0.10 Sport telegram
0.20 Kocham kino

Piątek 30 września program 1

6.00 Kawa czy herbata?
8.00 "Moda na sukces" /12/
8.30 Ciuchcia - gimnastyka
9.00 Wiadomości
9.10 Domowe przedszkole
9.55 Język angielski dla dzieci
10.00 "Młodzi jeźdźcy" /14/
11.00 Szkoła dla rodziców
11.15 Uszyj to sama
11.30 U siebie-magazyn dla mniejszości
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 - 14.55 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań
12.45 Jaka szkoła
12.50 Co kraj to obyczaj
13.05 Głina zawodowa...
13.15 Szkoła integracyjna
13.40 Spojrzenie na Niemcy
14.00 Kto Ty jesteś? Jacy jesteśmy
14.15 Jeśli nie Oxford, to co...?
14.40 Kto pierwszy, ten lepszy
14.55 Program dnia
15.00 Party-tura - teleturniej
15.30 "Grand prix"
16.00 "Moda na sukces" /12/
16.25 Dla dzieci - Ciuchcia
17.00 Teleexpress
17.20 "Tata, a Marcin powiedział" /47/
17.30 Goniec
17.40 Test magazyn konsumencki
18.05 Randka w ciemno
18.50 Zulu Gula. Miedziana 13
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości

20.10 "Skapiec" - film fab. włos.
22.00 Puls dnia
22.15 W.C. kwadrans
22.30 Nasza szkapa
23.00 Wiadomości
23.15 Bliskie spotkania
23.45 "Miss Ameryki- droga do korony" -film fab.USA
1.25 Mistrzostwa zawodowych par tanecznych

Piątek 30 września program 2

7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Dwójka o poranku
8.00 Program lokalny
8.30 "Zbójnicy króla"(4) - ser.
9.00 Transmisja obrad Sejmu w przerwie ok.13.00 Panorama
14.55 Powitanie
15.00 Truskawkowe Studio
15.30 Studio sport
16.30 "Zdrówko" /22- ost/ - ser.
17.00 Świadkowie XX wieku
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.05 Jeden z dziesięciu
19.35 "La la mi do"
20.00 Widowisko publicystyczne
21.00 Panorama
21.30 Tablice pamięci
21.40 Za chwilę dalszy ciąg programu
22.10 "Wojny narkotykowe" /1/ film
23.40 Program rozrywkowy
24.00 Panorama
0.05 Sport telegram
0.15 Non stop kolor

Sobota 1 października program 1

7.00 Z Polski
7.10 Eko-echo
7.25 Wszystko o działce i ogrodzie
7.50 Agro linia
8.30 Sportowa apteka
8.55 Program dnia
9.00 Wiadomości
9.10 "Ziarno"
9.35 Dla dzieci i młodzieży: 5-10-15
11.00 Film dok.
11.50 Swojskie klimaty
12.00 Wiadomości
12.10 Swojskie klimaty
13.00 Walt Disney przedstawia
14.20 TV Teatr Rozmaitości
15.10 Reportaż
15.30 "Zwierzęta świata"
16.00 Kraj - magazyn
16.30 "Sceny domowe" /4/
17.00 Teleexpress
17.20 MDM - program rozrywkowy
17.45 Mini videofashion
18.05 "Dobrana para" /12-ost./
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 "Jak rzep do psiego ogona" - kom.prod. franc.
23.05 Reportaż
23.20 Wiadomości
23.30 Sportowa sobota
23.45 "Robocop" - film s-f
1.20 "Pejzaż z rumiankami" /5/
2.20 Program rozrywkowy

Sobota 1 października program 2

7.00 Panorama
7.10 Rano
7.30 Tacy sami
7.50 Lekcja języka migowego
7.55 Powitanie
8.00 Zawód amator - film dok.
8.30 "Sandokan" /19"/ - ser. anim.
9.00 Program lokalny
10.00 "Czy Polska może być bezpieczna"
10.30 Animals
11.00 Ulica Sezamkowa
12.00 Akademia Filmu Polskiego "Dancing w kwaterze Hitlera"
13.45 Program rozrywkowy
14.00 Publicystyka kulturalna
14.30 "Życie obok nas" /4/ - "Gady"
15.00 Apetyt na zdrowie
15.40 Powitanie
15.45 Wysypisko - telenowela
16.00 "Grace w opałach" /7/
16.30 Familiada - teleturniej
17.00 Wojciecha Młynarskiego rozmowy o piosence
17.55 Losowanie gier liczbowych
18.00 Panorama
18.10 Programy lokalne
18.30 7 Dni świat
19.00 Gra
19.35 "Dziura w koszu"
20.00 Międzynarod. dzień muzyki

21.00 Panorama
21.30 Słowo na niedzielę
21.35 Camerata 2 przedstawia
22.05 "Żywi i martwi" - western USA
23.45 Program rozrywkowy
24.00 Panorama
0.05 Muzyka rockowa

Niedziela 2 października program 1

7.00 Daleko i blisko
7.20 Rolnictwo na świecie
7.35 Tydzień
8.00 Notowania
8.30 Dla dzieci: Teleranek - "Droga do Avonlea" /13 - ost./
11.00 Wiadomości
11.10 "Churchill" (3/4) - ser. biog.ang.
12.15 Koncert życzeń
12.45 Z kamerą wśród zwierząt
13.00 Kwant
13.20 Pieprz i wanilia
14.00 W starym kinie - "Preludium wojny" film dok.USA
15.00 Program dokumentalny
15.30 Sto pytań do...
16.05 Tańce towarzyskie
16.35 Antena
17.00 Teleexpress
17.20 Śmiechu warte
18.05 "Dynastia Colbych"
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 "Córka senatora" (4/6)
21.05 Sportowa niedziela
21.30 Hollywoodscy czarodzieje - ser.dok.USA
21.50 Racja stanu
22.20 Wieczór z Alicją
23.15 "Małżeństwo po włosku" - film
0.55 Kathleen Battle śpiewa w Metropolitan Museum

Niedziela 2 października program 2

7.00 Echa tygodnia
7.30 Film dla nieśmiesznych - "Córka senatora" (4/6)
8.20 Słowo na niedzielę
8.30 Program publicystyczny
9.00 Program lokalny
10.00 "Piotruś i wilk" - film muzyczny
11.00 "Godzina z Hanną Barbarą" - filmy anim.
12.00 "Posterunkowy, do dzieła"
13.30 Elektroniczny samuraj
14.00 "Wielki mur" /3/
14.55 A kukła, panie Kruku
15.00 Teatr dla dzieci - "Dziewczynka, której nigdy nie zdarzy się nic złego"
15.35 Powitanie
15.40 Program rozrywkowy
16.00 "Jest jak jest" - ser.TVP
16.30 Familiada-teleturniej
17.00 Benefis pana Juliana/2/
18.00 Wydarzenie tygodnia
18.25 Studio sport
18.50 Program lokalny
19.00 Gra
19.35 "Animki" (4/45) - ser. anim.
20.00 Linia specjalna
21.00 Panorama
21.30 30 lat później czyli, dyplom krakowskiej PWST-rocznik 64
22.20 "Wielkie bataliony" (4/6)
23.15 Teatr Sensacji - "Pamela" /1/
0.20 Panorama
0.25 Jazz

Poniedziałek 3 października program 1

6.00 Kawa czy herbata?
8.00 "Moda na sukces" /13/
8.30 Dla dzieci - Dźwiękogra
8.45 Gimnastyka
8.50 "Reksio", - ser. anim.
9.00 Wiadomości
9.10 Dla dzieci: - mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 My i nasze dzieci
9.55 Muzzy in Gondoland
10.05 "Dynastia Colbych", (40)
11.00 Przyjemne z pożytecznym
11.30 Panie na planie
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 - 14.55 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań
12.40 To jest historia kronika lat 80 /2/
12.55 Królowie bez korony - film dok.
13.55 Ogniem i mieczem wg S. Kobylińskiego
14.10 Łowcy tajemnic
14.20 Encyklopedia II Wojny Światowej /1/
14.40 Tajna historia ZSRR - /1/
14.55 Program dnia
15.00 BeboPalula
15.30 Luz
16.00 "Moda na sukces" /13/
16.25 Dla dzieci
16.40 Baw się z nami
17.00 Teleexpress

17.20 Forum
18.10 „Latający cyrk Monty Pythona”
18.40 Program jubileuszowy
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji „Na dnie”
22.35 Puls dnia
22.50 Tydzień prezydenta
23.00 Wiadomości
23.15 Jutro w programie
23.20 Mistrzowie kina: „Serpico”
1.25 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego

Poniedziałek 3 października program 2

7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Kurs języka angielskiego
7.35 Rano
8.00 Programy lokalne
8.30 „Kapitan Sowa na tropie” /5/
9.00 Świat kobiet
9.30 „Dinozaur?...” „Opowieść o jajku” /1/
10.05 „Wojownicze żółwie Ninja”
10.30 Familiada - teleturniej / powt /
11.00 Benefis pana Juliana /2/ /powt./
12.00 „Pieśń odkupienia” /5/ - serial
12.50 To tylko plotka
13.00 Panorama
13.20 „Ta wspaniała rodzinka” (1/6)
14.10 Clipol
14.55 Powitanie
15.00 „Wojownicze żółwie Ninja”
15.30 Studio sport
16.00 P.K.F. 39/94
16.10 Ojczyzna - polszczyzna
16.30 Paryż lata 60-te, 90-te
17.00 „CIA - akcje specjalne /4/ - ser.
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Koło Fortuny
19.35 „Max i szczurza ferajna” (12)
20.00 „Przystanek Alaska” /64/
21.00 Panorama
21.30 Bestsellery Dwójki - film dok.
22.30 Publicystyka kulturalna
23.00 Dajcie znak życia
23.30 Film dok.
24.00 Panorama
0.05 Sport telegram
0.15 Musica Antiqua Europae Orientalis

Wtorek 4 października program 1

6.00 Kawa czy herbata?
8.00 „Pierwsze pocałunki” /5/ - ser.
8.30 Dla dzieci: - Tik - Tak
8.55 Gimnastyka
9.00 Wiadomości
9.10 Dla dzieci: - mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 Język angielski dla dzieci
10.00 „Catwalk” (1/24) - ser. prod.USA
10.45 „Portret europejski. Oskar Kokoschka - Karl Kraus”
11.00 Giełda pracy, giełda szans
11.20 Zaproszenie do stołu
11.30 100 lat - magazyn ubezpieczeń społecznych
11.40 Videofashion
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań
12.40 Kwant
13.00 „Radar - obrazy z kosmosu” - film dok.
13.30 Yoystick
13.50 Księga cudów techniki
14.05 Łyk matematyki - jak to zmierzyć?
14.20 „Maszyna marzeń - gigantyczne mózgi” /1/
14.45 W świecie nauki
14.50 Program dnia
15.00 Muzyczna Jedynka
15.30 Śmietnik dla młodych widzów
16.00 „Pierwsze pocałunki” /5/ - ser.
16.25 Dla dzieci: - Tik - Tak
17.00 Teleexpress
17.20 „Aria ze śmiechem”
17.40 Klinika zdrowego człowieka
18.05 „Simpsonowie” /5/ - ser.anim.
18.30 Sensacje XX wieku
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 „Billy Galvin” - dramat obyczaj.
22.00 Puls dnia
22.15 Sejmograf
22.30 Listy o gospodarce
23.00 Wiadomości
23.20 „Uwertura” - film dok.
0.10 Z Polski rodem
0.40 „Sąsiedzi” - reportaż
1.10 Podaruj sobie odrobinę marksizmu /2/
1.15 Muzyczna Jedynka /powt./

Wtorek 4 października program 2

7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Kurs języka angielskiego
7.35 Rano
8.00 Program lokalny
8.30 „Kapitan Sowa na tropie” /6/
9.00 Świat kobiet

9.30 „Hollywoodzki Babylon” (5)
10.00 „Przygody Blacky'ego” /27/
10.30 - 13.00 Na życzenie:
10.30 Familiada - teleturniej
11.00 Powstanie Warszawskie
12.00 Ścieżki duchowe
13.00 Panorama
13.20 „Zakazana miłość” /22/
14.05 Clipol
14.45 Co jest grane
14.55 Powitanie
15.00 „Przygody Blacky'ego” /27/
15.30 Studio sport
16.00 Przegląd Kronik Filmowych
16.30 Publicystyka kulturalna
17.00 Magazyn przechodnia
17.10 W cieniu Kremla
17.40 W okolice Stwórcy
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Koło Fortuny
19.35 „Max i szczurza ferajna” (13)
20.00 Pytania o Polskę
21.00 Panorama
21.30 Pogotowie ekologiczne 2
21.40 Reporterzy Dwójki przedstawiają
22.00 „Indochiny” /1/ - film fab.
23.30 Era Wodnika
24.00 Panorama
0.05 Sport telegram
0.15 „Gwiazda piotun” - film fab.

Środa 5 października program 1

6.00 Kawa czy herbata?
8.00 „Moda na sukces” /14/
8.30 Muzyczna skakanka z gwiazdą
8.45 Gimnastyka
8.50 „Reksio”, - serial anim.
9.00 Wiadomości
9.10 Dla dzieci: - mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 J. angielski dla dzieci
10.00 „Słoneczny patrol” /14/
11.00 Od niemowlaka do przedszkolaka
11.30 Sztuka, nie sztuka
11.55 Nasze państwo
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań
12.40 „English and ARTS” - „Konie” /2/
12.55 Chochlikowe psoty
13.15 Spotkania z literaturą
13.45 Niedługo urodziny Sadzia /3/
14.05 Historia polskiego radia
14.25 „Twarze renesansu” /1/
15.00 Muzyka młodzieżowa
15.30 Raj - magazyn młodzieżowy
16.00 „Moda na sukces” /14/
16.25 Mój program na antenie
17.00 Teleexpress
17.20 Miliard w rozumie
17.45 Polska Kronika Ogórkowa
18.05 „Słoneczny patrol” /14/
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 „Wiatr ze wschodu” - film fab.
22.05 Puls dnia
22.20 „Rymem i krwią - opowieść o Zbigniewie Jasinskim”
23.00 Wiadomości
23.20 „Ucieczka do nowego świata” /1/ - film
0.55 BeboPalula
1.20 Publicystyka kulturalna

Środa 5 października program 2

7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Kurs języka angielskiego
7.35 Rano
8.00 Program lokalny
8.30 „Kapitan Sowa na tropie” /7/
9.00 Świat kobiet
9.30 „Najpiękniejsze zakątki Europy” - ser.
10.00 „Kacper i jego przyjaciele”
10.30 - 13.00 Na życzenie
13.00 Panorama
13.20 „Dwaj spryciarze w Antali” /2/
14.10 Clipol
14.25 Pięta czasu
14.55 Powitanie
15.00 „Kacper i jego przyjaciele”
15.30 Studio sport
16.00 Zwierzęta wokół nas
17.00 „George Stevens - podróż filmowca” /2/
17.55 Losowanie gier liczbowych
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Koło Fortuny
19.35 „Hrabia Kaczula” (1/43) - ser. anim.
20.00 „Sztuka dyrygowania” /1/ - film dok.
21.00 Panorama
21.35 Ekspres Reporterów
22.05 Studio Teatralne Dwójki: „Rodzeństwo”
24.00 Panorama
0.05 Sport telegram
0.15 Clipol

Reklamy - Ogłoszenia

PHU DOMAR

Nysa ul. Piłsudskiego 63

tl. 27-39, tel/fax 58-069/dom/

GRZEJNIKI C.O. firmy RETTING - (Finlandia) estetyczne, wydajne, specjalnie zabezpieczone antykorozyjnie - TRWAŁE I TANIE
IZOLACJE RUR C.O. I WODOCIĄGOWYCH - również rurociągów technologicznych w szerokiej gamie średnic - odporność do + 115 °C
BASENY KAPIELOWE - wewnętrzne i ogrodowe, pompy, filtry, drabinki, ogrzewania, oświetlenia podwodne, chemia do uzdatniania wody. Kompletnie wyposażenie basenów betonowych.
FONTANNY OGRODOWE - kilka typów
STAWY I SADZAWKI - ogrodowe z kaskadami
BOAZERIE PLASTIKOWE - wewnętrzne, wodoodporne i zmywalne, wiele wzorów
SUFITY PODWIESZANE - w wielu wzorach, w tym lustrzane w kolorze chrom, złoto, miedź, itp.
STOLARKA ALUMINIOWA - drzwi zewnętrzne i wewnętrzne, witryny sklepowe, ściany działowe
STOLARKA PLASTIKOWA - polska i zachodnia, drzwi, okna itp. każdy wymiar na zamówienie.

Firma prowadzi doradztwo techniczne, montaż elementów oraz serwis techniczny.
 Biuro handlowe czynne od godz. 8 - 16.
 / w soboty od godz. 8-14/

Biuro Usług Turystycznych IWONA

NYSA, UL. KR. JADWIGI 6

TEL./FAX 32 - 60

Grecja

- wizy
 - przewozy

przewozy:
 Niemcy
 Włochy
 Belgia
 Holandia
 Anglia
 Francja
 Dania

pośrednictwo paszportowe
 wycieczki zagraniczne,
 wczasy, bilety LOT

Nowa hurtownia "CDM"

CHEMIA GOSPODARCZA KOSMETYKI

Nysa, naprzeciw cmentarza

Op. 721

HURTOWNIA ODZIEŻY

DAD

NYSA, FAŁATA 6A tel/fax 108-24
 Zaprasza od 8.00 do 19.00

- ◆ Spodnie Jeansowe "Diesel", granat, czarny (rozm. od 74 - 120 cm) brutto 250.000,-
- ◆ Dresy - (cała rozmiarówka) od 120.000 - 305.000,-
- ◆ Kurtki "ALASKA" mikrofaza 900.000,-
- ◆ Kurtka męska bawełna spieralna od 430.000,-
- ◆ Kurtka WASHINGTON 550.000,- (od 15 września)

ODZIEŻ EKOLOGICZNA

- ◆ Bluzka ażurowa len 230.000,-
 - ◆ Spódnica len 215.000,-
 - ◆ Kamizelka len 210.000,-
 - ◆ Getry (rozmiary od 128 - 158) 40.000,-
 - ◆ Garsonki 3 - częściowe 600.000,-
- SZEROKI WYBÓR BIELIZNY I ODZIEŻY NIEMOWLĘCEJ, DZIECIĘCEJ, DAMSKIEJ, MĘSKIEJ

UWAGA OBNIŻKA CEN TOWARU LETNIEGO

Op. 543

CEGIELNIA

48-300 Niwnica 155, tel. 565-95

Polecamy:

- cegłę pełną
- cegłę dziurawkę
- cegłę sitówkę pojedynczą i podwójną

Zapraszamy codziennie od 6.00 - 15.00

Op. 787

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE



Środki Ochrony Roślin
 Nawozy dolistne i nasiona
 sznurek, artykuły rolne
 Hurt - Detal

49-200 Grodków ul. Warszawska 36a

tel/fax 5700

Zapraszamy w godz. 7.00 - 17.00
 w soboty 7.00 - 14.00

Op. 610

HURTOWNIA ODZIEŻY UŻYWANEJ

"BAZAREX"

Nysa, ul. Towarowa 1, tel. 58-258 wew.12

oferuje odzież używaną super sort
 bezpośredni import z NIEMIEC

OD 26.09 - NOWY TOWAR
 Zapraszamy do współpracy stałych i nowych Klientów.

Czynne od 8.00 do 15.00.

Op. 775

SKLEP "OKNOPLAST"

szeroka oferta stolarki plastikowej
 w ciągłej sprzedaży
 w tym również okna dachowe

48 - 381 Goświnowice, ul. Nyska /Pawilon/

☎ 562 - 79

czynne 9.00 - 17.00

soboty 9.00 - 13.00

AGENCJA HANDLOWA

"METRO - PLAST"

Nysa, ul. B.Prusa 11 tel/fax 58-701

- ❖ Naczynia i opakowania jednorazowe ❖ papier pakowy ❖
 - ❖ torby papierowe ❖ worki foliowe ❖
 - ❖ reklamówki ❖ worki na śmieci ❖
- Wszystkie wyroby posiadają atest PZH

ZAPRASZAMY Producentów żywności i Gastronomistów

Czynne od 9.00 do 14.00 i od 15.00 do 17.00
 sobota 9.00 - 14.00

Op. 541



Zakład Sztukatorsko - Malarski
 Nysa, ul. Wrocławska 6
 /w podwórzu wejście za Orbisem/

- ✂ Art. dla artystów i dekoratorów
- ✂ Oprawa obrazów

Op. 788



Oferuje po atrakcyjnych cenach

domową folię aluminiową:
 300 mm x 10 m - 11.500 + VAT
 300 mm x 15 m - 14.500 + VAT

Nysa, ul. Jagiełły 27
 tel/fax /0-7093/ 58-876
 czynne 8.00 - 16.00
 soboty 8.00 - 13.00

Zapraszamy detalistów i hurtowników

(c) vaber

Op. 801

Ogłoszenia drobne

KUPIĘ MIESZKANIE
 własnościowe M-3 w Nysie
 Oferty: Józef Szenkiel 59-300
 Lublin 1 skrytka pocz. 39

Op. 743

Zamienię mieszkanie własnościowe /parter/ 70 m kw., garaż na domek jednorodzinny z ewentualną dopłatą. Nysa, tel. 46-96

Op. 737

Specjalista psychiatra - Ruciński, tel. 31-19.

Op. 792

Szkoła Języków Obcych zatrudnia lektorów języka angielskiego i niemieckiego /praca w rejonie zamieszkania/. Możliwość stałego zatrudnienia, atrakcyjne zarobki. Brzeg - 32-71.

Op. 790

Sprzedam meble młodzieżowe (komplet) + narożnik tel. 58 - 069 po godz. 16.00

Kupię VW - Garbusa lub Golfa również do remontu. Tel. 55 - 108

Zabudowania gospodarcze nadające się na każdą działalność 400 m.kw. przy trasie Otmuchów - Paczków. 55-60 Otmuchów po 18.00.

Op. 854

Sprzedam dom stan surowy przykryty k/Nysy, działkę 12 arów uzbrojona. Paczków 160-64.

Op. 853

Kupię mieszkanie M-3 na terenie Nysy, tel. po godz. 15.00 nr 58-663.

Op. 85

Sprzedam dom z zabudowaniami i piekarnią w Karłowicach Wielkich. Nysa, tel. 20-19

Op. 85

Sprzedam działkę budowlaną Nysa tel.24-41 wew.163.

Op. 79

Sprzedam nową łódź wiosłową 3-osobową "NORTON II", te 11-305 wew.279 Łambinowice po 14.00, ul. Powstańców Śląskich 3/6.

Op. 81

Sprzedam działkę budowlaną pow. 4,9 arów, z materiałami budowlanymi/ cegły, bloczki, płyty, strop/. Informacje: Nysa tel. 29-71 - wieczorem.

Op. 85

Sprzedam komputer "386 DX" monitor kolor plus dekodery tekstu, dodam program Inwestor Geldowy - tania. Wiadomości Nysa ul. KEN 41/13

Op. 8

Sprzedam nowo wybudowany dom w centrum Otmuchowa tel. grzech. Nysa 5-67-22 po 19.00

Op. 8

HURTOWNIA FARB I LAKIERÓW "KLON"

przeniesiona z ulicy Prudnickiej /Super-Sam/
na ulicę Wyspińskiego 1 / w podwórzu/
Oferuje w ciągłej sprzedaży:

- ✧ farby, kleje, lakiery
- ✧ chemię gospodarczą
- ✧ kosmetyki

Niskie ceny - Atrakcyjne warunki płatności
Dowóz bezpłatny dla stałych klientów.

Zapraszamy w godz. 9.00 - 17.00
sobota 8.00 - 13.00.

Op. 813

Nowo otwarty SAM SPOŻYWCZY

Nysa, ul. Głuchołaska 12 "b"
/przy hali sportowej/

ZAPRASZA

na zakupy żywności

CENY PROMOCYJNE

godz. otwarcia 7.00 - 20.00, soboty 7.00 - 13.00.

Op. 812

Z.H.U. ZELMOT AUTO SCHROTT

prowadzi:

**SKUP I SPRZEDAŻ
SAMOCHODÓW CAŁYCH
I POWYPADKOWYCH
ORAZ CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH**

Nysa, ul. Piłsudskiego 56, tel. 45-79
czynne w godz. od 8.00 do 16.00
soboty od 8.00 do 14.00

Op. 811

Gospodarstwo Pomocnicze przy Zakładzie Karnym

48-300 Nysa ul. Kościuszki 6, tel. 550-01

ogłasza przetarg na sprzedaż:

- samochodu marki Nysa T-522 rok produkcji 1987
cena wywoławcza 10.000.000,- zł

Przetarg odbędzie się na terenie naszego zakładu o godz.
10.00 w 14 dniu od daty ukazania się ogłoszenia licząc
dzień ogłoszenia jako pierwszy.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy
wplacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie zakładu.

Zastrzegamy, że wadium przepada na rzecz sprzedawcy
jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny
nabywania równej co najmniej cenie wywoławczej.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez
podania przyczyn.

Op. 800

URZĄD GMINY W NYSIE WYDZIAŁ ROLNICTWA I OCHRONY ŚRODOWISKA

informuje:

że planuje się utworzenie
**TOWARZYSTWA OPIEKI
nad ZWIERZĘTAMI**

przy Rejonowym Zakładzie Weterynarii w Nysie
ul. Krasickiego 1, tel. 34 - 65.

Chętnych do pracy
w Towarzystwie Opieki
nad Zwierzętami

oraz zgłoszenia należy kierować
do Rejonowego Lekarza

Weterynarii Pana Jana Bagrowskiego.

Op. 856

Urząd Skarbowy w Nysie

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 4.10.1994r.
o godz. 9.00 w tut. Urzędzie odbędzie się licytacja
zajętych ruchomości:

1. Zamrażarka m-ki "Privileg" poj. 220 l
- wartość szacunkowa - 6.200.000,- cena wywołania wynosi
1/2 ceny szacunkowej.
2. Kuchnia elektryczna m-ki "Bauknecht"
- wartość szacunkowa - 6.000.000,- cena wywołania wynosi
1/2 ceny szacunkowej.
3. Telewizor kolorowy m-ki "Panasonic" - 26"
- rok produkcji 1992, wartość szacunkowa 10.000.000,-
cena wywołania wynosi 3/4 ceny szacunkowej.
4. Samochód ciężarowy m-ki "Star" - izotermiczny
- rok produkcji 1980, wartość szacunkowa 27.000.000,-
cena wywołania wynosi 3/4 ceny szacunkowej.
5. Samochód ciężarowy m-ki "Skoda"
- rok produkcji 1980, wartość szacunkowa 24.000.000,-
cena wywołania wynosi 1/2 ceny szacunkowej.

Ruchomości wymienione pod poz. 1, 2 i 3 oglądać
można codziennie od 10.00 - 12.00 w tut. Urzędzie,
natomiast samochód m-ki "Star" w Ratnowicach 28,
a samochód m-ki "Skoda" na parkingu przy ul. Asnyka,
tam też odbędzie się licytacja.

Jednocześnie informujemy, że posiadamy do sprzedaży
sprzęt RTV.

Op. 855

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU
ARTYKUŁAMI PRZEMYSŁOWYMI

CELMET

Celina Bilińska, Andrzej Biliński
Nysa ul. Sucharskiego 14, tel. /0793/ 41-39

ARTYKUŁY PRZEMYSŁOWE
I ELEKTRYCZNE
NARZĘDZIA I ELEKTRONARZĘDZIA
OSPRZĘT OCHRONNY BHP
ODZIEŻ ROBOCZA I OCHRONNA

NYSA

ZAPRASZAMY w godz. 8.00 - 16.00
sobota 8.00 - 13.00

Op. 818

VIDEO FILMOWANIE

KOMPUTEROWA
OPRAWA
GRAFICZNA

podkład muzyczny

Nysa, ul. Gałczyńskiego 48/2

Op. 815

KOMIS WIELOBRANŻOWY

Nysa, ul. Damrota 1,
tel. 55-108

oferuje:

sprzęt RTV - AGD
komputery - i inne

Zapraszamy
również do nowo
otwartego

SKLEPU

SPOŻYWCZO -
PRZEMYSŁOWEGO

Duży wybór

chemii gospodarczej -
farby, lakiery - artykuły
szkolne

**Czyszczenie
dywanów,
tapicerki,**

tel. 58-960

lub 40-71 wew. 528

Op. 741

NOWY
ATRAKCYJNY
TOWAR NA WAGĘ
pochodzenia
zagranicznego

Duży wybór rzeczy
dziecinnych

**NYSA - KIOSK
ul. Mostowa 1**

Zapraszamy
od 9.00 do 17.00.



POWSZECHNY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ S.A.

TV Polonia

Czwartek 29 września

6.55 Dzień dobry z Polski 7.00 Panorama 7.10 Dzień dobry z Polski (cd.) 9.00 Wiadomości 9.10 Program dnia 9.15 Na polską nutę 10.00 'Kuchnia polska' (2) - ser. 11.00 'Podróże do Polski' 11.30 Koncert życzeń 12.00 Wiadomości 12.10 Program dnia 12.15 Magazyn gospodarczy 12.45 Program rozrywkowy 13.05 Adaptacje literatury: 'Wierna rzeka' - film TVP 15.30 Historia polskiego radia 16.00 'Znaki czasu' 16.30 'Panie na planie' (17) 17.00 Teleexpress 17.15 'Do przerwy 0:1' (7-ost.) 17.40 Filmy animowane dla dzieci 18.00 'Noce i Dnie' (4) - ser. 19.00 'Tak, jak w kinie' 19.20 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 Publicystyka 20.15 Studio kontakt 20.45 'Tata, a Marcin powiedział..' 21.00 Panorama 21.30 Spektakl, który lubię i pamiętam: - 'Samobójca' 0.15 'Poza układem' 1.05 Pegaz 1.35 Tylko w Jedyńce

Piątek 30 września

6.55 Dzień dobry z Polski 7.00 Panorama 7.10 Dzień dobry z Polski (cd.) 9.00 Wiadomości 9.15 Bilans 9.30 'Do przerwy 0:1' (7-ost.) 10.00 'Noce i Dnie' (4) 11.00 Studio kontakt 11.30 'Znaki czasu' 12.00 Wiadomości 12.15 'Panie na planie' (17) 12.45 Rody polskie 13.15 'Człowiek, który zaginął pod Ankwą' - film dok. 14.05 Jazzowy jubileusz 16.00 Zaproszenie do Polski 16.30 Gra 17.00 Teleexpress 17.30 'Stawiam na Tolka Banana' (1/7) - ser. 18.10 'Radio romans' (1) - ser. TVP 19.00 Hity satelity 19.20 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 Bilans 20.15 Goniec kulturalny 20.30 Z Ogórkiem po kraju 20.45 Co nowego? 21.00 Panorama 21.30 Film fabularny 23.10 Program na sobotę 23.15 'Serce pali się raz...' 24.00 'Bliskie spotkania' 0.25 Studio Gama 1.25 Gliny

Sobota 1 października

8.00 Program dnia 8.05 Program turystyczno-sportowy 8.40 Hity satelity 9.10 Ziarno 9.35 Brawo. Bis. 12.00 Wiadomości 12.15 'WOW'(11) - ser. 12.45 Teatr Komedii 14.20 Program rozrywkowy 14.55 'Zmiennicy' (11) 16.00 Transmisja sportowa 18.05 Mroźek bez granic: - 'Indyk' 19.20 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.15 Koncert Muzycznej Jedynki 21.00 Panorama 21.40 II Festiwal Polskiej Twórczości Telewizyjnej 1994 - Koncert galowy 22.45 Słowo na niedzielę 22.50 'Pojedynki miesiąca' - 'Rysopis' 23.40 'Złote lata Budki Suflera' 0.50 Film fabularny

Niedziela 2 października

8.00 Program dnia 8.05 Festiwal Polskiej Twórczości Telewizyjnej 1994 - Koncert galowy 9.40 'Zmiennicy' (11) 10.40 Zaproszenie do Polski 11.15 Studio kontakt 12.00 Program dla dzieci 12.45 Film fabularny dla dzieci 14.15

Koncert życzeń 14.40 Gustaw Holoubek 15.20 Przegląd piosenki aktorskiej - Wrocław? 94 16.00 Film dok. 17.00 Teleexpress 17.15 Spojrzenie na Polskę 17.30 Film archiwalny 19.05 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 Kabaret Olgi Lipińskiej 21.00 Panorama 21.30 Film fabularny 23.15 Sportowa niedziela 23.45 Jubileuszowy meeting kabaretowy 0.30 '7 Dni - świat' 1.00 'Właśnie My - Jazz Band Boll Orchestra'

Poniedziałek 3 października

Do godz. 15.25 Konserwacja nadajnika 15.25 Program dnia 15.30 Historia: 'Kolumbowie rok 1994' 16.00 Magazyn sportowy 16.30 Gra 17.00 Teleexpress 17.15 'Karino' /9/ - ser. 17.40 Filmy animowane dla dzieci 18.00 'W labiryncie' /9 i 10/ 19.00 Odpukać, odpukać 19.20 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 Cztery czwarte 20.30 'Wspomnienie o Kazimierzu Junoszu Stępowskim' 21.00 Panorama 21.30 'Lalka' /5/ 22.55 Program rozrywkowy 23.40 Reportaż 0.50 Wokół muzyki 1.40 Racja stanu

Wtorek 4 października

6.55 Dzień dobry z Polski 7.00 Panorama 7.10 Dzień dobry z Polski cd. 9.00 Wiadomości 9.15 Polskie sprawy 9.30 'Karino' /9/ - ser. 10.00 'W labiryncie' /9 i 10/ 11.00 Cztery czwarte 11.30 Magazyn sportowy 12.00 Wiadomości 12.15 'Lalka' (5) 13.35 Racja stanu 14.05 Gra 14.30 Rozmowa dnia 15.00 Katalog zabytków 15.10 Odpukać, odpukać 15.30 Wanda Wilkomirska w TV Polonia 16.00 Historia - współczesność 16.30 La la mi do 17.00 Teleexpress 17.15 'Karino' /10/ 17.40 Filmy animowane dla dzieci 18.00 'Chłopi' /5/ - ser. 19.00 Film dokumentalny 19.20 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 Polskie sprawy 20.10 'Sztuka nie sztuka' 20.30 'Tani program o poezji' 20.45 Polska Kronika Filmowa 21.00 Panorama 21.30 '07 zgłoś się' - ser. TVP 23.05 'Kontrkultura - cegła w sercu' 0.15 Film dokumentalny 0.45 Pytania o Polskę

Środa 5 października

6.55 Dzień dobry z Polski 7.00 Panorama 7.10 Dzień dobry z Polski cd. 9.00 Wiadomości 9.15 Sejmograf 9.30 'Karino' /10/ - ser. 10.00 'Chłopi' /5/ 10.55 'Sztuka nie sztuka' /powt./ 11.15 'Tani program o poezji' 11.30 Historia - współczesność 12.00 Wiadomości 12.15 '07 zgłoś się' ser. 14.00 La la mi do 14.30 Rozmowa dnia 15.00 Katalog zabytków 15.10 Film dok. 15.25 Program dnia 15.30 Wspólnota w kulturze 16.05 Koncert życzeń 16.30 Gra 17.00 Teleexpress 17.15 Program dla dzieci 18.00 'Kuchnia polska' /3/ 19.00 Film dokumentalny 19.20 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 Sejmograf 20.15 Jeden z dziesięciu 20.45 Reportaż 21.00 Panorama 21.30 Adaptacje literatury: 'Dr. Judym' 0.10 Teatr Sensacji: 'Upiór w kuchni' 1.20 'Portret wewnętrzny'

TV Polsat

Czwartek 29 września

15.30 Family Album 16.00 Talk Show, czyli gadane z POL-SATEM 16.20 Supermodelka, odc. 164 16.50 GRAMY! - muzyka w TV 17.00 Planeta Gilligana, odc. 13 17.30 Plonące drzewa Thiki, odc. 7 18.30 Oskar - Magazyn filmowy 19.00 Informacje 19.20 Temat dnia 19.30 Słoń Benjamin, odc. 13 20.00 Sąsiedzi, odc. 183/184 20.58 Informacje 21.00 Więźniarki, odc. 47 22.00 Gillette World Sport Special 22.30 Informacje i biznes informacje 23.00 Dallas, odc. 35 00.00 Sąsiedzi, odc. 183/184

Piątek 30 września

15.30 Family Album 16.20 Talk Show, czyli gadane z POL-SATEM 16.20 Supermodelka, odc. 165 16.50 GRAMY! - muzyka w TV 17.00 Trybunał, odc. 45 17.30 Szpital miejski, odc. 43

HURTOWNIA PAPIERNICZA

image

Opole, ul. Wspólna 1
brama nr 10
tel. 744-224 wew. 28
czynne w godz. 8.00 - 16.00

Oferuje:
- papier
- art. biurowe i szkolne
firmy HERLITZ

Op. 772

18.35 GRAMY! - muzyka w TV 19.00 Informacje 19.20 Temat dnia 19.30 He man, odc. 69 20.00 Grand Prix 20.58 Informacje 21.00 Kim, cz. II 22.00 4x4 Magazyn motoryzacyjny 22.30 Informacje i biznes informacje 23.00 Kieszonkowa Apokalipsa - film

Sobota 1 października

8.30 Złote ziarno - film anim. 9.00 Sąsiedzi, odc. 184 9.30 Fashion TV 10.00 Gdzie rośnie czerwona paproć - film USA 11.40 GRAMY! 12.00 Wielkie filmy: Listonosz dzwoni dwa razy - USA 14.00 Oskar 14.30 4x4 magazyn motoryzacyjny 15.00 Daktari, odc. 26 16.00 Z wizytą w Bedrock 17.00 Banana Split, odc. 1 17.30 He man, odc. 70 18.00 Rajska plaża, odc. 1-ser. USA 18.30 Informacje 19.00 Wichrowe Wzgórza, odc. 1 20.00 Film tygodnia: Airwolf USA 1981 21.40 GRAMY! 22.00 Roślina film USA 23.30 Koncert rockowy

Niedziela 2 października

8.00 Wielkie gwiazdy, wielkie filmy Listonosz dzwoni dwa razy - USA 10.00 Koncert rockowy 11.00 Daktari, odc. 26 12.00 Zrozumieć świat - film USA 13.00 Słoń Benjamin, odc. 13 13.30 GRAMY! 14.00 Jesteśmy 14.30 Fashion TV 15.00 Mecz 1 ligi na żużlu

16.00 Film Tygodnia - Airwolf USA 17.40 GRAMY! 18.00 Rajska plaża, odc. 2 - ser. USA 18.30 Informacje 19.00 Wichrowe Wzgórza, odc. 2 20.00 Robocop, odc. 1 - Kanada - USA 21.00 Kino Satelitarne - Zielony ład 23.00 4x4 magazyn motoryzacyjny 23.30 Antena 00.00 Magazyn

Poniedziałek 3 października

8.00 Odrobina miłości, odc. 1 8.30 Banana Split, odc. 1 9.00 Wichrowe Wzgórza, odc. 1 i 2 11.00 Rajska plaża, odc. 1 11.30 Robocop, odc. 1 12.30 Telegazeta 13.40 Program dnia 13.45 Kurs języka angielskiego 14.00 Kino Satelitarne: Zielony ład 16.00 Twój lekarz 16.30 Informacje 16.45 GRAMY! 17.00 Odrobina miłości, odc. 1 17.30 Miss Paddington, odc. 1 18.00 Sąsiedzi, odc. 185 18.30 Informacje 19.00 Adam -12, odc. 1 - ser. USA 20.00 FILM NA TELEFON Amerykańskie graffiti - USA 21.55 GRAMY! 22.00 Informacje 22.30 Szpital miejski, odc. 44 23.30 Tylko dla dam

Wtorek 4 października

8.00 Odrobina miłości, odc. 2 8.30 Miss Paddington, odc. 1 9.00 Sąsiedzi, odc. 185 9.30 W drodze 10.00 Szpital miejski, odc. 44 11.00 Rajska plaża, odc. 2 11.30 Adam - 12, odc. 1 12.30 Telegazeta 14.10 Program dnia 14.15 Kurs języka angielskiego 14.30 Zrozumieć świat - USA 15.30 Magazyn filmowy 16.00 A la carte 16.30 Informacje 16.45 GRAMY! 17.00 Odrobina miłości, odc. 2 17.30 Alwin i wiewiórki, odc. 1 - ser. anim 18.00 Sąsiedzi, odc. 186 18.30 Informacje 19.00 Plus Minus 19.15 Skrzydła, odc. 1 - ser. USA 19.45 Plus Minus 20.00 Sekrety, cz. 5 21.30 Amerykański serial obyczajowy 21.55 Antena 2 22.00 Informacje 22.30 Indywidualne Mistrzostwa Polski na żużlu 00.00 Kuba Szyliński zaprasza 00.30 Twój lekarz

Środa 5 października

8.00 Odrobina miłości, odc. 3 8.30 Alwin i wiewiórki, odc. 1 9.00 Sąsiedzi, odc. 186 9.30 Skrzydła, odc. 1 10.00 Szpital miejski, odc. 45 11.00 Sekrety, cz. 5 12.30 Telegazeta 13.50 Program dnia 13.55 Kurs języka angielskiego 14.10 FILM NA TELEFON 16.00 Link Journal 16.30 Informacje 16.45 GRAMY! 17.00 Odrobina miłości, odc. 3 17.30 Miś Jogi, odc. 1 - ser. anim. 18.00 Sąsiedzi, odc. 187 18.30 Informacje 19.00 Plus Minus 19.15 Skrzydła, odc. 2 19.45 Plus Minus 20.00 Dallas, odc. 36 21.00 Airwolf, odc. 1 - ser. USA 21.55 GRAMY! 22.00 Informacje 22.30 Szpital miejski, odc. 45 23.30 Talia gwiazd 00.00 Jesteśmy 00.30 Kuba Szyliński zaprasza

ATV

od 30.09. - 6.10.94r.
/ tylko dla telewizji
kablowej/

Piątek 30.09.94

17.30 A to Dodo... 17.35 Basen. W rękach korsarzy - filmy anim. 18.35 Santa Barbara - ser. USA 19.25 Byle do poniedziałku - kom. prod. franc. 20.00 Fort Boyard - franc. turniej TV 21.30 Zerwanie - film franc.

Sobota 1.10.94

17.30 A to Dodo... 17.35 Motocros, Odkurzacz - filmy anim. 18.35 Santa Barbara - ser. USA 19.25 Lista przebojów 20.00 Niedzielnego kochankowie - melod. franc.-włos. 22.10 Mroczne marzenia - film USA

Niedziela 2.10.94

17.30 A to Dodo... 17.40 Hi - Fi, Kajak, Radio, Lodówka - film anim. 18.20 Odwiedziny. 18.35 Santa Barbara - ser. USA 19.25 Byle do poniedziałku - kom. franc. 20.00 Diva - film sens. franc.

Poniedziałek 3.10.94

18.35 Trzecia wojna światowa - ser. USA 19.25 Wszystkiego najlepszego - ser. USA 19.50 Do trzech clipów sztuka 20.00 Szalony glina - film prod. franc. 21.30 Lista przebojów 21.55 Na dobranoc...

Wtorek 4.10.94

18.35 Pogoda dla bogaczy - ser. USA 19.25 Co nas czeka? 19.30 Pół godziny z MCM 20.00 Fort Boyard - teleturniej 21.30 Zerwanie - film franc. 23.35 Na dobranoc...

Środa 5.10.94

18.35 25 000 dolarów nagrody - ser. USA 19.30 Byle do poniedziałku - kom. franc. 19.55 Do trzech clipów sztuka 20.00 Niedzielnego kochankowie - film franc. 22.10 Mroczne marzenia - film USA

Czwartek 6.10.94

18.35 V - groźba z kosmosu - ser. s-f USA 19.25 Co nas czeka? 19.30 Bła - Bła z MCM 20.00 Diva - film sens. franc. 21.55 Klub taneczny MCM

WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH

amerykańskich, włoskich
i krajowych

Grodzów ul. Wilejska 20/1

/boczna ul. Wrocławskiej/

tel. 55-07

czynna codziennie

od 16.00 do 21.00

w środy od 9.00 do 21.00

Welony, rękawiczki

i stroiki gratis!

Oferujemy 50 śnieżnobiałych

sukien różnych rozmiarów

i fasonów.

Istnieje możliwość

dopasowania do figury

Cena za jedno wypożyczenie

/od piątku do poniedziałku/

500 tys. do 1.500 tys.

Liga Międzywojewódzka

Pan sędzia i nierówne boisko

Zawisza Pajęczno - FSO ZSD Polonia Nysa 2:0 (1:0)
Bramki strzelili: Kowalczyk (ZP) 35 min, Pietruszka (ZP) 83 min.
ZAWISZA: Rafał Lorecki, Karol Wojciechowski, Robert Łukasik, Marek Iskra, Waldemar Złotnik, Krzysztof Kowalczyk, Jacek Wesolowski (od 79 min. Mariusz Kubiński), Paweł Górski, Paweł Pietruszka, Mariusz Trawczyński (od 71 min. Tomasz Szymczak), Dariusz Głowacki, trener Marek Pluciński.
POLONIA: Mieczysław Juszczyk, Benedykt Śliwa, Henryk Gierjatowicz, Kazimierz Bachleda, Paweł Bachleda, Szymon Adamów (od 65 min. Tomasz Skalski), Leszek Malara (od 65 min. Wiesław Bachleda), Jan Pietrzak, Mieczysław Zaremba, Grzegorz Kuglarz, Sylwester Ślowik, trener Zbigniew Wandas.

Zółte kartki: Kowalczyk (ZP) 42 min, K. Bachleda (PN) 40 min, Ślowik (PN) 44 min, Śliwa (PN) 52 min.
Czerwona kartka: Śliwa (PN) 75 min.
Spotkanie sędziowali: Adam Draczyński jako sędzia główny oraz Jan Medyński, Jarosław Chowaniec wszyscy z Bielska-Białej.

Na kolejny mecz o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej zespół Polonii wyjechał do 7-tysięcznego Pajęczna. Już w momencie wyjazdu wiadomo było, że zespół z Nysy będzie zmuszony grać w osłabieniu. Na mecz nie pojechali Jacek Kubiński i Tomasz Twardowski. Gdy zespół Polonii przyjechał do malutkiego Pajęczna, okazało się, że sędzią głównym spotkania będzie pan Adam Draczyński z Bielska-Białej, ten sam który był arbitrem sparingowego meczu ze Spartą Żygiecie. Właśnie w tym meczu pan sędzia miał kilka przedziwnych decyzji, karząc naszych zawodników karnymi minutami. Właśnie o tym fakcie na odprawie technicznej wspominał trener Wandas, nakazując swoim zawodnikom, żeby nie dyskutowali z sędzią ponieważ pan Draczyński na pewno będzie pamiętał tamten mecz i pretensje naszych zawodników (słuszne zresztą) w stosunku do niego. To, co jednak arbitra wybrał na boisku przechodziło wszelkie oczekiwania. Każda, dosłownie akcja zespołu Polonii kończyła się gwizdkiem sygnalizującym pozycję spalona. Bardzo "życiowy" nam sędzia kilkakrotnie wyciągał z kieszonki kolorowe kartoniki karząc nimi przeważnie naszych zawodników. Efektem tego była czerwona kartka Śliwy 75 minucie meczu. Pierwsza połowa meczu to lekka przewaga zespołu gospodarzy. Gra toczyła się w środkowej części boiska, a sytuacji bramkowych było jak na lekarstwo. Widać było brak w środku pomocy Kubisa, nie było zawodnika, który

by obsłużył dokładnym podaniem szybkich napastników Polonii Ślowika i Kuglarza. Pierwszą groźną akcją w tym meczu przeprowadził gospodarze w 17 minucie Trawczyński uderzył mocno piłkę z 16 metrów, ale na nasze szczęście bardzo ładną interwencją popisał się Mieczysław Juszczyk pewnie broniąc ten strzał. W 32 minucie po raz pierwszy Poloniści zagrozili bramce Loreckiego. Ślowik uciekł lewą stroną boiska zagrał w pole karne do nadbiegającego Pietruszka, lecz w ostatniej chwili obrońca gospodarzy uciekł pomocnika Polonii. Trzy minuty później było już 1:0 dla gospodarzy. Po nieudanych strzałach napastnika Zawiszy piłkę przejął w polu karnym Pietruszka, zagrał wzdłuż linii bramkowej, Juszczyk piłki nie dosięgnął, przejął ją Kowalczyk i skierował do pustej bramki. Jeszcze osiem minut przed zakończeniem pierwszej połowy Juszczyk pewnie obronił strzał Wojciechowskiego z 17 metrów.

Druga połowa to przewaga zespołu Polonii, niestety ataki zespołu z Nysy są chaotyczne, a jeżeli już nasi zawodnicy przedostali się pod bramkę rywali to arbitra szybciutko "naprawiał" błędy gospodarzy gwizdząc spalony. W 70 minucie meczu Wiesiek Bachleda bardzo ładnie zagrał piłkę w pole karne do Zaremby więc lekko atakowanego przez obrońcę gospodarzy, pomimo tego Zaremba strzela lecz piłka o metr mijając słupki bramki Zawiszy. W tej części gry jeszcze dwukrotnie Pietruszka próbował zaskoczyć bramkarza Loreckiego, lecz jego próby strzałów zakończyły się niepowodzeniem. Co nie udało się gościom, udało się gospodarzom. Po klasycznej kontrze Pietruszka strzela drugą bramkę dla swojego zespołu ustalając wynik spotkania. Cóż więcej można o tym meczu napisać, może tylko tyle, że mecz wyraźnie naszym zawodnikom nie wyszedł. Poloniści obiecują że zrewanżują się za ten nienajlepszy mecz swoim wiernym kibicom już w najbliższą niedzielę w meczu z BBTS-em.

KRZYSZTOF CENTNER

W pozostałych spotkaniach o mistrzostwo klasy "MW" uzyskano następujące rezultaty:
Sparta Lubliniec - Polonia Głubczyce 0:0
Morcinek Kaczyce - Unia Kędzierzyn Koźle 2:2
Kalwarianka Kalwaria Zebrzydowska - Góral Żywiec 2:1
Skra Częstochowa - Raków II Częstochowa 2:3
BBTS Wiśniowice - Pasjonat Dankowice 0:1
Unia Oświęcim - Piast Cieszym 4:1
Czarni Otmuchów - Victoria Częstochowa 0:2

LP	NAZWA DRUŻYNY	M	PKT	ST BRM
1	Raków II Częstochowa	8	14	21:5
2	Kalwarianka Kalwaria Zebrzydowska	8	13	18:10
3	Pasjonat Dankowice	8	10	16:6
4	Victoria Częstochowa	8	10	8:10
5	Skra Częstochowa	8	9	13:10
6	Polonia Nysa	8	9	9:9
7	Morcinek Kaczyce	8	9	8:8
8	Unia Kędzierzyn Koźle	8	8	13:5
9	Góral Żywiec	8	8	8:10
10	Sparta Lubliniec	8	8	10:13
11	Czarni Otmuchów	8	6	7:8
12	BBTS Bielsko-Biała	8	6	6:9
13	Zawisza Pajęczno	8	5	6:13
14	Polonia Głubczyce	8	5	7:19
15	Unia Oświęcim	8	4	9:13
16	Piast Cieszym	8	4	9:20

Piłka ręczna mężczyzn

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

W spotkaniach o mistrzostwo klasy "MW" w piłce ręcznej uzyskano następujące rezultaty:
Małapanew Ozimek - Ruch Radzionków 24:19

Concordia Knurów - LZS Polska Nowa Wieś 33:17

Orlik "Czwórka" Brzeg - AZS Katowice 27:25

Górniki Siemianowice - Polonia Głucholazy 26:20

LP	NAZWA DRUŻYNY	M	P	ST BRM
1	Orlik 4 Brzeg	3	6	94:65
2	Concordia Knurów	2	4	63:36
3	Małapanew Ozimek	2	4	49:43
4	Górniki Siemianowice	3	4	66:70
5	Ruch Radzionków	3	2	58:55
6	AZS Katowice	1	0	25:27
7	LZS Polska Nowa Wieś	3	0	60:78
8	Polonia Głucholazy	3	0	61:92

SPORT - SPORT - SPORT

Puchar Burmistrza dla Stali Hochland

Az do 23 września czekali sympatycy siatkówki w Nysie, by zobaczyć w akcji swych ulubieńców. W zainaugurowanym tego dnia turnieju o Puchar Burmistrza naszego miasta oprócz gospodarzy wystąpiły zespoły Czarnych Radom (aktualnie III m. w kraju) Legii Warszawa i Mostostalu Kędzierzyn-Koźle (dawniej Chemik). W pierwszym meczu zawodów spotkały się drużyny Stali i Mostostalu. Gospodarze rozpoczęli grę od prowadzenia 3:1 potem 5:2 w wyniku celnych zbiórek Frankiewicza i Wójcika. Po sprytnych zagraniach Gerymskiego robi się 10:4. Trener Kaczmarek na krótko wprowadza na parkiet najwyższego w naszej drużynie, nowo zakupionego Jacka Witka (206 cm), ale ten specjalnie nie błyszczy. Na parkiecie króluje Gerymski, który celnie rozdziela piłki Frankiewiczowi, Wójcikowi bądź sprytnie "kiwa". Przy stanie 13:7 trener daje mu odpocząć i gra natychmiast "siada". Mostostal szybko odrobiera straty za sprawą coraz lepiej grającego Mienculewicz. Kędzierzynianie wyrównują (13:13). Na boisko wchodzi nasz podstawowy rozgrywający, a opuszcza je po niecelnym ataku Witek. Gerymski chce skończyć seta nagrywając do Wójcika, ale ten najpierw bije w blok, by w kolejnej akcji uderzyć w aut. Z pewnej wygranej robi się 13:15 dla Mostostalu. W drugim secie podobnie jak w poprzednim Stal gra "na luzie" nie wykorzystując wszystkich swych możliwości. Silnymi i celnym zbijaniem popisuje się Bulkowski, do którego raz po raz nagrywa piłki Gerymski. Ta dwójka pokazuje bardzo ciekawą grę i niemal stu procentową skuteczność. Niestety obok popisowych zagrań zdarzają się w Stali proste błędy, zagrywki w siatkę, albo poza boisko. Dzięki silnym zbijom Mienculewicz Mostostal odskakuje na 4:7. Gra staje się coraz bardziej zażarta. Kędzierzynianie bronią silne zbiecia Frankiewicza i Bulkowskiego, ale są bezradni przy minięciach Gerymskiego. Pomimo jego koncer-

towej gry, seta wygrywa Mostostal 15:13. Oburzona tym faktem jest przede wszystkim żona jednego z naszych siatkarzy, gdyż jak mówi - "Nie ma czasu siedzieć tu pięciu setów, bo spieszy się na miasto". "Poświęca" się jednak i kibicuje mężowi do końca bez dalszych protestów, bo widowisko staje się coraz bardziej emocjonujące. W trzecim secie Stal gra już w pełni skoncentrowana. Do świetnie grającego duetu Gerymski - Bulkowski dołącza celnie zbijający Frankiewicz. W Mostostalu niezmordowanie bombarduje to z lewej to z prawej strony Mienculewicz, a gospodarze nie potrafią znaleźć na niego skutecznej recepty. Przy stanie 3:4 dla gości 3 świetnymi zagrywkami popisuje się Bulkowski. To on w tym secie i meczu jest głównym dostarczycielem punktów. Zacięta walka o każdą piłkę rozgrzewa nieliczne zebrań (ok 200 osób, a szkoda!) nyską publiczność. Po ataku Szarka Mostostal ma meczboła (14:13) obronionego przez gospodarzy. Seta kończy Przyhysz, który najpierw sprytnie przetrzuca piłkę nad blokiem, a potem celnie zbija (16:14 i 2:1 w setach). W czwartej odsłonie nadmiernie eksploatowany Mienculewicz wreszcie się zmęczył. Jego ataki już nie były tak silne i precyzyjne i od razu odbiło się to na grze drużyny. Stalowcy dzięki świetnej grze rozgrywającego oraz mocnym zbijom Bulkowskiego i Frankiewicza objęli prowadzenie 10:0! Pierwszy punkt zdobyli goście po ataku Bulkowskiego w blok, drugi po błędzie Frankiewicza, a trzeci po zbyt dalekim ataku Bulkowskiego i to było wszystko co udało się im wydrzeć w tym secie Stali. W tie breaku Stal odskakuje na trzy punkty i ani zbiecia Kwassowskiego ani Mienculewicz nie są w stanie zatrzymać zespołu świetnie kierowanego przez Gerymskiego, którego zagrywki wzbudzają aplauz publiczności. Ostatecznie set kończy się wygraną Stali 15:10, a mecz 3:2.

W Mostostalu na wyróżnienie zasłużył Mienculewicz, a w Stali Bulkowski, Frankiewicz i Gerymski - któremu gratulujemy z okazji świetnego występu i urodzin potomka. Gdy maluch grał w przyszłości tak jak tato.

W drugim spotkaniu Czarni Radom zmierzyli się z Legią Warszawa i dzięki dobrej grze Słomki, Laskowskiego i mającego do wszystkich pretensje Skorupy wygrali 3:1 (8:15, 16:14, 15:11, 15:8).

Niespełna 150 osób zasiadło drugiego dnia, by oglądać pierwszy z zaplanowanych meczów i choć z biegiem czasu przybywali coraz to nowi kibice, to i tak sala świeciła pustkami.

Spotkanie Mostostal-Czarni wygrali kędzierzynianie 3:2 (15:5, 13:15, 15:7, 8:15, 15:13).

Mecz ten nie wzbudził takich emocji jak pojedynek Stal - Legia. Gospodarze rozpoczęli bez Bulkowskiego, który leczy lekką kontuzję kolana. Zamiast niego wszedł do gry Przyhysz, pierwszy punkt zdobył Frankiewicz, a zaraz potem Gerymski w swoim stylu przetrzucał piłkę obok zdezorientowanych legionistów. Stalowcy zaczęli nabierać właściwego rytmu i w tym momencie bolesnej kontuzji skreślenia nogi w kostce doznał Krzysztof Wójcik, oznacza to minimum 2 tygodnie gipsu i koniec turnieju dla tego świetnego zawodnika. Stalowcy zdeprymowani kontuzją kolegi momentalnie stracili pięć punktów i dopiero przerwa trenera uspokoiła nieco grę. Po dwóch celnych zbijach Boryczki i pięknym bloku Zukowskiego Stal wyrównała wynik. W tej fazie gry dużo kłopotu sprawili nieprzejmni zagraniami tuż za siatkę Malkowski i Stalowcy mieli spore kłopoty z odebraniem jego zagrywek. Do stanu 8:8 trwała wyrównana walka, a potem na parkiecie panowała już tylko jedna drużyna. Dzięki sprytnym zagraniam Gerymskiego (który to już raz?) świetnym zbijom i blokiem Przyhysza oraz mocnym trafieniem Frankiewicza przy aplauzie publiczności Stal wygrała seta 15:11.

W końcu więc pogubił się zupełnie Sordyl, a bez niego Legia nie była już groźna. Korzystając z przerwy Drzyzga - trener Le-

Dokończenie na str.14

Lekkoatletyczne święto

W dniu 21 września na stadionie EKS Polonia odbyły się Otwarte Mistrzostwa Nysy w Lekkiej Atletyce. Kierownikiem zawodów był Jan Satora, a animatorem dyrektor ZSE Stanisław Połosa. Głównymi sponsorami zawodów byli Maciej Janusz i Wiesław Świdorski, którzy ufundowali wiele bardzo cennych nagród. Ponadto zawody sponsorowali: Bogusław Wierdak (RTV-SAT), Mirosław i Mariusz Lasota (Hurtownia Smak), Jerzy Hnat i Tadeusz Sakowicz (Libra). W zawodach uczestniczyły gwiazdy polskiej lekkoatletyki, między innymi Urszula Włodarczyk, Joanna Wiśniewska i Helmut Krieger. Do rywalizacji z naszymi mistrzami przystąpili młodzi lekkoatleci z nyskich i okolicznych szkół. Chętnych nie brakowało i oglądaliśmy bardzo ciekawy mityng lekkoatletyczny.

Wyniki:

KOBIEТЫ

300 m
1. Dominika Zalejska MKS "Ekonomik" 47,7
2. Justyna Pieterkiewicz SP Bielice 48,1
3. Iwona Renkas SP Goświnowice 48,3
4. Joanna Ognisty MKS "Ekonomik" 48,5
5. Joanna Tuła MKS "Ekonomik" 51,3
6. Ewa Ptasznik SP Goświnowice 51,4
600 m
1. Barbara Rudkowska MKS "Ekonomik" 1:48,6
2. Anna Sinicka MKS "Ekonomik" 1:51,6
3. Aleksandra Krasoń MKS "Ekonomik" 1:52,0
4. Anna Ogórek MKS "Ekonomik" 1:57,1
5. Kamila Król SP Goświnowice 1:58,6
6. Bożena Puła SP Skoroszyce 2:01,3
1 000 m
1. Katarzyna Krowiak MKS "Ekonomik" 3:32,9
2. Justyna Gawłowska SP Skoroszyce 3:38,2
3. Izabela Renkas SP Goświnowice 3:39,2
100 m
1. Urszula Włodarczyk AZS AWF Wrocław 13,0
2. Joanna Szlachetko MKS "Ekonomik" 13,8
3. Magdalena Jabłońska SP Bielice 13,8
200 m
1. Urszula Włodarczyk AZS AWF Wrocław 26,4
2. Aleksandra Adamczyk Juwenia Głucholazy 27,33
3. Małgorzata Jarosz LO "Carolinum" 27,9
400 m
1. Aleksandra Sokołowska Polonia Nysa 65,1
2. Justyna Skoczka MKS "Ekonomik" 67,0
3. Kamila Cyganek Juwenia Głucholazy 69,2
1 500 m
1. Monika Babij Gwardia Opole 5:01,3
2. Agnieszka Kumorek MKS "Ekonomik" 5:14,6
3. Katarzyna Wojtasiak MKS "Ekonomik" 5:45,7
Dysk
1. Joanna Wiśniewska Śląsk Wrocław 53,20 m
2. Jolanta Borowska Śląsk Wrocław 43,96 m
3. Katarzyna Kluz Unia Kędzierzyn 39,60 m
Kula
1. Urszula Włodarczyk AZS AWF Wrocław 13,50 m

2. Katarzyna Kluz Unia Kędzierzyn 12,79 m
3. Joanna Wiśniewska Śląsk Wrocław 12,45 m
Kula 3 kg
1. Honorata Bajak MKS "Ekonomik" 9,55 m
2. Mariola Stencel MKS "Ekonomik" 8,66 m
3. Katarzyna Bajak MKS "Ekonomik" 8,16 m
Sztafeta 4 x 100 m
1. MKS "Ekonomik" 55,8
2. SP Bielice 57,3
3. SP Skoroszyce 60,0
Sztafeta 4 x 400 m
1. Gwardia Opole 4:22,7
2. Juwenia Głucholazy 4:30,8
3. MKS "Ekonomik" 4:40,6
M Ę Ż C Z Y Ź N I
300 m
1. Marek Stencel SP Goświnowice 40,5
2. Paweł Kulczycki MKS "Ekonomik" 41,2
3. Tomasz Kania MKS "Ekonomik" 42,0
1 000 m
1. Marcin Cogieł MKS "Ekonomik" 2:48,3
2. Dariusz Giza MKS "Ekonomik" 2:50,0
3. Radosław Pieterkiewicz MKS "Ekonomik" 2:54,2
100 m
1. Dariusz Klima Unia Kędzierzyn 11,5
2. Rafał Grzesków Polonia Nysa 11,8
3. Tomasz Pasternak LO "Carolinum" 11,9
400 m
1. Tomasz Bagaziński Polonia Nysa 52,0
2. Marcin Guś Górniki Zabrze 55,0
3. Tomasz Kolodziej Juwenia Głucholazy 55,0
800 m
1. Marcin Wilman ZST Nysa 56,6
1. Andrzej Zahorski AZS AWF Wrocław 1:58,2
2. Wiesław Czajka Juwenia Głucholazy 2:02,8
3. Grzegorz Wojtaszek Górniki Zabrze 2:03,2
3 000 m
1. Mirosław Bieniecki AKS Chorzów 8:49,9
2. Marek Kopezyński Śląsk Wrocław 8:51,8
3. Andrzej Zahorski AZS AWF Wrocław 9:15,6
Dysk
1. Marek Majchrzak Unia Głucholazy 56,44 m
2. Andrzej Maliszewski Górniki Brzeszcze 51,80 m
3. Krzysztof Waszak Śląsk Wrocław 50,44 m
Dysk 1 kg
1. Piotr Żurowski Olimpia Pokój 57,20 m
Kula
1. Helmut Krieger Unia Kędzierzyn 18,23 m
2. Piotr Perzyło Górniki Brzeszcze 17,28 m
3. Adam Adamowski Śląsk Wrocław 16,19 m
Kula 6 kg
1. Andrzej Bodnarczuk Gwardia Opole 11,37 m
Kula 5 kg
1. Piotr Żurowski Olimpia Pokój 13,47 m
Sztafeta 4 x 400 m
1. LO "Carolinum" 47,7
2. MKS "Ekonomik" 48,7
3. ZST Nysa 49,1

KRZYSZTOF CENTNER

Niespodziewane baraże

W wyniku wycofania się z II ligi jednej drużyny dla tenisistów stołowych FSO ZSD Polonez Nysa, nadarzyła się szansa gry w barażach o to jedno premiowane awansem miejsce. O terminie spotkań gier o II ligę drużyna nyska dowiedziała się w ostatnim tygodniu, tak więc na osiągnięcie odpowiedniej formy czasu nie było za wiele. Baraże rozegrano w Rudzie Śląskiej 25 września 1994 roku, wzięli w nich udział mistrzowie i wicemistrzowie III lig z województw katowickiego (ośrodek od wielu lat najmocniejszego w Polsce), częstochowskiego, oraz opolskiego. W barażach wystąpiły drużyny: Wawel Wirek, Grom Poczesna i FSO ZSD Polonez Nysa. W wyniku tej konfrontacji uzyskano następujące rezultaty:
Wawel Wirek - Polonez Nysa 7:3

Polonez Nysa - Grom Poczesna 6:4
Wawel Wirek - Grom Poczesna 8:2
Pierwsze miejsce premiowane awansem zajął Wawel Wirek przed Polonezem Nysa oraz Gromem Poczesna. W zespole Poloneza Nysa wystąpili: Lucjan Momot, Janusz Franczek, Marek Skiba, Piotr Zenowicz. Na zakończenie należy dodać, że całe zawody stały na wysokim poziomie, co jest potwierdzeniem tego, że okręg śląski jest okręgiem najmocniejszym. Jeśli chodzi o grę celuloidową piłeczką, w tym towarzystwie tenisistów stołowych Poloneza Nysa wypadli niespodziewanie dobrze, a zważywszy, że na przygotowanie formy mieli tylko tydzień, to występ ten należy uznać za udany, chociaż do II ligi tym razem był naprawdę przysłowiowy krok.
(Koa)

SPORT - SPORT

Klasa "A"

Zwyczajka formy

EL KON Goświnowice - LZS Kalków 5:2 (3:0)
 Bramki strzelili: Chmura (EG) 27, 68 min., Malesa (EG) 28 min., Boruszewski (EG) 37, 86 min., Korczyński (LK) 65 min., P. Tokarczyk (LK) 84 min.
 EL KON: Jan Celary, Mariusz Krusiec, Ireneusz Puzia, Arkadiusz Rybarski, Jan Urbański, Grzegorz Chmura, Sławomir Słowik, Robert Boruszewski, Jarosław Klecza, Mariusz Malesa, Andrzej Sikora (od 66 min. Marek Makówka), trener: Jarosław Klecza.
 KALKÓW: Rafał Kasprzyk, Marek Kasprzyk (od 72 min. Paweł Tokarczyk), Waldemar Kulak, Leszek Krawczyk, Michał Malinowski, Dariusz Jankowski (od 66 min. Zbigniew Tokarczyk), Andrzej Nosal, Tomasz Czarnecki, Piotr Tokarczyk, Mariusz Pojor, Tomasz Korczyński.
 Sędziował: August Bożentko.

później Malesa zagrał do Boruszewskiego. Ten nie zastanawiając się ani chwili strzelił z 6 metrów, niestety dla gospodarzy tuż obok słupka bramki bronionej przez Kasprzyka. W 84 minucie po strzale napastnika gości Celary wypuszcza piłkę z rąk, do piłki dobiega Piotr Tokarczyk i strzałem z 5 metrów pokonuje golkipera Goświnowic. Wynik spotkania ustalił Robert Boruszewski, który strzelił precyzyjnie z 10 metrów w prawy dolny bramki Kasprzyka. Bramkarz Kalkowa w tej sytuacji był bezradny. Mecz mógł się podobać nawet wybredniejszym kibicom. W drużynie Goświnowic wyróżniającymi zawodnikami byli: Chmura i Boruszewski. (S)

W pozostałych spotkaniach o mistrzostwo klasy "A" uzyskano następujące rezultaty:
 LZS Jasienica G. - Ogródnik Chróścina N. 4:2
 LZS Bodzanów - Płon Skoroszyce 3:1
 Metalowiec Łambinowice - Polonia II Nysa 2:1
 LZS Rusocin - LZS Frącków 1:0
 Górnik Sławnowice - Polonia Biała Prudnicka 2:1
 Góral Sidzina - Skalniki Gracze 1:2

LP	NAZWA DRUŻYNY	M	P	St Br
1	Skalniki Gracze	6	9	12:8
2	LZS Jasienica G.	6	8	16:8
3	LZS Rusocin	6	8	7:7
4	Góral Sidzina	6	7	13:7
5	Ogródnik Chróścina N.	6	7	12:12
6	LZS Kalków	6	7	14:15
7	Polonia Biała Prudnicka	6	6	9:5
8	EL-KON Goświnowice	6	6	13:10
9	Płon Skoroszyce	6	6	11:10
10	Górnik Sławnowice	6	5	13:16
11	LZS Bodzanów	6	5	8:13
12	LZS Frącków	6	4	8:11
13	Metalowiec Łambinowice	6	4	5:9
14	Polonia II Nysa	6	2	4:14

PLEBISCYT

"NOWIN NYSKICH"

Na najpopularniejszego sportowca i trenera roku 1994.

WASI KANDYDACY



ANDRZEJ ROZIEWICZ
 ur.17.01.1959 w Nysie
 Trener siatkówki w klubie Lodgar-Polonia Nysa. Swoją przygodę ze sportem rozpoczął od czynnego uprawiania siatkówki (1973-78 Stal Nysa, 1978-81 Wanda Kraków). Pracę trenerską rozpoczął w 1982 roku pracując z dziewczętami w klubie sportowym MKS Nysa. Od 1986 roku trenuje siatkarki Polonii. Podopieczne pani Andrzeja od kilku lat nieprzerwanie startują w lidze MW, oraz biorą udział w finałach junierek i junierek młodszych na szczeblu makroregionu.

Zwracamy się z uprzejmą prośbą do działaczy i kibiców sportowych o informacje telefoniczne o wynikach spotkań piłkarskich od A klasy w dół. Na telefony czekamy w niedzielę od godziny 19.00 do godziny 24.00 pod numerem 46-78 w Nysie. Z góry dziękujemy za współpracę.

Specjalnie dla Nowin Nyskich

Urszula Włodarczyk

Korzystając z obecności w Nysie brązowej medalistki lekkoatletycznych Mistrzostw Europy w siedmioboju Urszuli Włodarczyk, poprosiliśmy naszą mistrzynię o króciutki wywiad, który pani Urszula nam z przyjemnością udzieliła.
- Zaczniemy ten wywiad od pani największego tegorocznego sukcesu czyli startu w Mistrzostwach Europy. Proszę podzielić się z naszymi czytelnikami pani wspomnieniami z tej imprezy.
 - Moje wspomnienia są na pewno miłe. Jest to pierwszy medal zdobyty przeze mnie w sezonie letnim na zawodach tak dużej rangi. Miałam już wprawdzie medale na hali, ale medale zdobyte na zawodach halowych odbierane są całkiem inaczej niż zdobyte na otwartym powietrzu. Jest także różnica jeżeli chodzi o ilość konkurencji na halowych konkurencji jest pięć, a na otwartym stadionie siedem. Wynik może nie był moim życiowym osiągnięciem, ale warunki atmosferyczne panujące w Helsinkach nie pozwalały na osiągnięcie wyników rekordowych. Mój najlepszy tegoroczny wynik przed Mistrzostwami Europy widniał na jedenastym miejscu, a biorąc pod uwagę moją życiówkę to byłabym sklasyfikowana na miejscu szóstym. Brązowy medal ME jest więc dla mnie ogromnym sukcesem.
- W której konkurencji lekkoatletycznego siedmioboju czuje się pani najsilniejsza, a w której pani traci najwięcej punktów do rywalki?
 - Jeśli chodzi o konkurencję, w której tracę jeszcze troszeczkę do rywalki to rzut oszczepem, chociaż ostatnio rzuciłam nim 45 metrów, dokładnie 44.90 i gdybym nim rzucała regularnie w tych granicach to myślę, że byłoby to już zupełnie niezłe. Niestety z rzucaniem w tych granicach bywa bardzo różnie, kończy się czasami na 40 czy 39 metrach, czyli jest to taka moja konkurencja niepewna. Na dzień dzisiejszy

powinnam powiedzieć, że najlepszą moją konkurencją jest bieg plotkarski, ponieważ wygrałam ten bieg na Mistrzostwach Europy.
- Gdzie pani zaczęła swoją karierę sportową?
 - Było to już kilkanaście lat temu w Górniku Wałbrzych, będąc w szkole średniej tam właśnie zaczęłam regularne treningi. W 1984 roku dostałam się na studia do Wrocławia i tam zaczęłam trenować w AZS-AWF-ie.
- Cieszymy się bardzo, że przyjechała pani do Nysy na zawody, ale czym ten start był podyktowany?
 - Na pewno nie przyjechałam do Nysy dla nagród, ale wyłącznie w celu propagowania lekkoatletyki w Nysie. Nie ukrywam także, że gdyby miałam w tym samym czasie jakiś duży mityng lekkoatletyczny to najprawdopodobniej byłam do Nysy nie przyjechała, na szczęście jednak nie stało na przeszkodzie do Nysy przesyłać tutaj wyjazdów.
- Od jakiej konkurencji pani zaczęła swoją przygodę z lekkoatletyką?
 - Zaczynałam jeszcze w szkole podstawowej od skoku w dal i biegów średnich, następnie miałam trzyletnią przerwę w treningu. Wróciłam do sportu w ósmej klasie szkoły podstawowej trenując skok wzwyż. Po roku treningu skoku wzwyż zajęłam się siedmiobojem.

Andrzej Roziewicz (Lodgar Polonia Nysa)

- Zawodnicy:
 Sławomir Gerymski (Stal-Hochland Nysa)
 Andrzej Przybysz (Stal-Hochland Nysa)
 Krzysztof Wójcik (Stal-Hochland Nysa)
 Edyta Asztel (Polonia Lodgar Nysa)
 Wiesław Bachleda (Polonia Nysa)
 Grzegorz Kuglarz (NKS Węza Nysa)
 Czesław Słodkowski (NTG Nysa)
 Magdalena Grzesiak (Polonia Lodgar Nysa)
 Grzegorz Zajdel (NKS Węza Nysa)
 Andrzej Kulaga (NTG Nysa)
 Zbigniew Rektor (Stal-Hochland Nysa)
 Paweł Bachleda (Polonia Nysa)
 Marek Bartłomiejczyk (NKS Węza Nysa)
 Tomasz Twardowski (NKS Węza Nysa)
 Grzegorz Trela (NTG Nysa)
 Mieczysław Zaremba (Polonia Nysa)
 Jerzy Kasperowicz (EL-KON Goświnowice)
 Piotr Zenowicz (Polonez Nysa)
 Katarzyna Bajzert (Olimp Grodków)
 Agnieszka Bąderska (NTG Nysa)
 Janusz Bulkowski (Stal-Hochland Nysa)
 Sebastian Konieczny (KK Nysa)
 Marek Skiba (Polonez Nysa)
 Agnieszka Kumorek (MKS Ekonomik)
 Sylwia Mazurek (MKS Ekonomik)
 Radosław Gadzaliński (KK Nysa)

Kupon plebiscytu

1. _____ (zawodnik)
 _____ (klub sportowy, dyscyplina)
 2. _____ (trener)
 _____ (klub sportowy, dyscyplina)
 _____ (nazwisko i adres uczestnika)

Ruszyła liga Nowin Nyskich

W minionym tygodniu rozegrano I i II kolejki w lidze Nowin Nyskich. W pierwszych meczach zwycięstwo następujące wyniki:

SP Sidzina - SP nr12 Nysa 2:1 (M.Janik, P.Mazgaj - M.Kolasa); SP Niwnica - Polonia II Nysa 3:0 (G. Turoń-2, M.Bartoszek); SP nr1 Nysa - DK Złotogłowice 8:1; (P.Wilman-3, A.Skibiński-2, Ł.Poczkajski, W.Morel, B.Puczkowski - M.Aspres); Nowiny Nyskie - FC Porto Jasienica D. 3:1 (P.Więcławski-2, M.Nogawka-1, A.Drobnik); Polonia I Nysa - Victoria Nysa 8:0 (P.Gosztyla-2, R.Orlita-2, M.Bukowiec, P.Słowik, C.Pulik, L.Kowalski); Nowiny Nyskie - Tygrysy z Nysy 14:0 (M.Nogawka-6, J.Rudnik-3, P.Więcławski-2, P.Fortalski, K.Toruński, K.Antczak); SP nr2 Nysa - FC Porki 1:2 (C.Fudali - M.Kohtunowski, samobójcza); SP nr5 Nysa - Podzamcze Nysa 3:1 (M.Pachut-2, P.Rudzi - W.Platek); SP Sidzina - DK Złotogłowice 11:0 (J.Gawlas-5, P.Mazgaj-4, M.Janik, M.Dziergas); Polonia I Nysa - Ajax Zawodzie 8:0 (R.Orlita-2, L.Kowalski-2, D.Drewniak, G.Gromul, M.Jędrzejczyk, M.Wandas); Podzamcze Nysa - SP nr1 Nysa 2:0 (W.Platek-2); SP Niwnica - Tygrysy z Nysy 11:0 (G.Turoń-4, P.Ludera-3, M.Martyka-2, K.Łuń, K.Koczut); FC Porki - Nowiny Nyskie 1:6 (M.Kohtunowski - K.Antczak-2, J.Rudnik, K.Toruński, M.Nogawka, P.Więcławski); Ajax Zawodzie - SP nr12 Nysa 0:7 (M.Kloryga-3, M.Kolasa-2, W.Szwed, samobójcza); FC Porto Jasienica D. - SP nr5 Nysa 0:3 (VoPolonia; II Nysa - SP nr2 Nysa 0:11 (T.Petryk-3, G.Mozol-2, M.Wegrzyn, D.Maciejowski, D.Łopański, T.Chwalczuk, samobójcze-2);

Tabela:

LP	NAZWA DRUŻYNY	M	P	ST BRM
1	Nowiny Nyskie	3	4	23:2
2	Polonia I Nysa	2	4	16:8
3	SP Niwnica	2	4	14:8
4	SP Sidzina	2	4	13:1
5	SP nr5 Nysa	1	4	6:1
6	SP nr2 Nysa	2	2	11:2
7	SP nr12 Nysa	2	2	8:2
8	SP nr1 Nysa	2	2	8:2
9	Podzamcze Nysa	2	2	3:3
10	FC Porki	2	2	3:7
11	FC Porcia	2	0	1:4
12	Victoria Nysa	2	0	0:8
13	Polonia II Nysa	2	0	0:14
14	Ajax Zawodzie	2	0	8:18
15	DK Złotogłowice	2	0	1:19
16	Tygrysy z Nysy	1	0	0:25

Snajperzy: 8 - M.Nogawka 6 - G.Turoń 5 - P.Więcławski, P.Mazgaj, J.Gawlas 4 - R.Orlita, J.Rudnik.

K.C.



następnych startach.
 - Tradycyjnie już nie dziękuję, żebym zapeszyły.
 Wywiad przeprowadził Krzysztof Cer

liga juniorów

Udany występ

OLONIA "KOMBINAT" GLUBZYCE - EL KON GOŚWINOWICE (0:2)

Bramki zdobyli: Kościuk 25 min., Sarko-
z 31 min., Nowak 61 min., Celary
min. - wszyscy EL KON Goświnowice.
OLONIA: Artur Bachryja, Jarosław
cab, Krzysztof Szela, Wojciech Siud-
k (od 36 min. Janusz Domaracki),
esław Szymański, Krzysztof Szymań-
Janusz Klim, Tomasz Jaworski, Ro-
n Faliński, Marek Wilczek, Marcin
pecki, trener: Roman Gagatek

KON: Marcin Hajdas, Marek Ła-
icki (od 51 min. Arkadiusz Kowal-
k), Edward Stencel, Przemysław
siak, Ryszard Tylecki, Adam Celary,
rcin Sarkowicz, Artur Słowik (od 60
1. Robert Nowak), Mariusz Wilman,
ław Kościuk (od 68 min. Adam Kla-
), Marcin Szofar, trener Jerzy Uder-

erwona kartka: Krzysztof Szela (PG)
min.

kolejnym meczu w I lidze juniorów
zna EL KON-u Goświnowice grała na
jeździe z Polonią Głubczyce. Początek
czu nie zapowiadał pogromu gospoda-
W 5 minucie meczu Wilman strzelił z
metrów obok prawego słupka bramki
chryja. Trzydzieści minut później Adam
lary znalazł się w sytuacji sam na sam
bramkarzem gospodarzy, lecz jego strzał
metrów był niecelny. W 22 minucie
rwszą składną akcją przeprowadziła
żyna "Polonii". Marek Wilczek strze-
z 16 metrów wysoko ponad bramką
Hajdas. Chwile później sędzia spotkania
tuje rzut karny, po złapaniu przez Sze-
a piłką ręką. Na punkt oznaczający je-

denaście metrów podszedł Stencel, który
silnym strzałem posłał piłkę ponad po-
przeczką bramki gospodarzy. W 25 minu-
cie meczu Kościuk w zamieszaniu na polu
karnym strzelił z 4 metrów i uzyskał pro-
wadzenie dla swojego zespołu. Sześć mi-
nut później Marcin Sarkowicz precyzyj-
nym strzałem po ziemi z 16 metrów w pra-
wy róg bramki gospodarzy strzelił drugie-
go gola. Dwie minuty przed końcem pier-
wszej połowy groźną akcją przeprowadzili
gospodarze. Tomasz Jaworski po otrzy-
maniu piłki od obrońców strzelił z 15 me-
trów tuż obok bramki bronionej przez Haj-
dasa.

W drugiej połowie meczu do głosu do-
szli zawodnicy "Polonii", którzy chcieli się
zrehabilitować za pierwszą połowę meczu.
W 51 minucie meczu Mariusz Wilman
wykonywał rzut wolny bezpośredni z 18
metrów i strzelił prosto w ręce bramkarza.
W 61 minucie wprowadzony do gry Ro-
bert Nowak po podaniu Wilka strzela trze-
ciego gola. "Wieczny rezerwowy" strzelił
z 6 metrów w dolny lewy róg bramki bron-
nionej przez Bachryja. Bramkarz gospo-
darzy po raz trzeci był zmuszony do wy-
ciągnięcia piłki z siatki. Cztery minuty
później w sytuacji sam na sam z bramka-
rzem znalazł się Adam Celary, który ustalił
wynik meczu strzelając czwartego gola. W
77 minucie meczu groźnie strzelił Marek
Wilczek z Polonii, lecz dobrze w tym dniu
dysponowany Hajdas bez trudu obronił
jego strzał.

Mecz był niezłym widowiskiem sporto-
wym. Chciałby wyróżnić w tym meczu
cały zespół EL-KON-u który zaprezentow-
ał się z bardzo dobrej strony, a na szcze-
gólne wyróżnienie zasłużyli Nowak, Wil-
man i Hasiak. (S)

Bezproblemowe zwycięstwo.

onia Nysa - Pogoń Prudnik 4:0 (3:0)

Bramki strzelili: Janik (PN) 7 min, Galu-
a (PN) 26 min, Bejczuk (PN) 34, 70
min.
OLONIA: Andrzej Rams, Dariusz
wiak, Dawid Hasiak, Tomasz Boga-
ki, Daniel Janocha, Sebastian Tulin,
ur Janik, Tomasz Skalski (od 41 min.
ldemar Bąkowski), Robert Malara
56 min. Marcin Hajdasz, Radosław
czuk, Marcin Galuszka, trener Hen-
Syposz.

GON: Wojciech Telma, Łukasz
adkowiec, Dawid Trembecki, Adam
i, Waldemar Lubniewski, Adrian Ko-
Maciej Wiśniewski, Andrzej Pach,
drzej Jagodziński (od 69 min. Lucjan
baszka), Sebastian Szczurek, Rafał
uszelnicki.

kolejnym meczu o mistrzostwo I ligi
orów drużyna Polonii wysoko zwycię-
a zespół Pogoni Prudnik. Już w 7 mi-
nie meczu Artur Janik wykorzystał do-
dkierwasz z rzutu rożnego i głową strze-
ierwszą bramkę dla swojego zespołu.
strzeleniu tej bramki w dalszym ciągu
kowali zawodnicy gospodarzy. Bardzo
rych sytuacji strzeleckich w tym cza-
nie wykorzystali Bejczuk i Galuszka,
strzelały głowkami minęły o centymetry
nkę Pogoni. W 24 minucie meczu bar-
ładną indywidualną akcją popisał się
czuk, który w pełnym biegu strzelił na
nkę Pogoni, ale Telma piłkę zmierza-
pod poprzeczkę swojej bramki wybił
zut rożny. Co nie udało się Bejczuko-
o udało się dwie minuty później Galu-
e, który po rzucie rożnym strzela bram-
zespół Polonii prowadził już 2:0. W 33
ucie meczu goście po raz pierwszy gro-
zaatakowali bramkę Ramsa, ale sytu-
sam na sam z naszym bramkarzem nie
korzystał Jagodziński. Minutę później
gdaliśmy bardzo składną akcję Polonii.
począł ją w okolicach swojego pola
nego Tulin, który długim podaniem uru-
mił Skalskiego, a ten odegrał piłkę do
czuka w pole karne. Radek długo się
namyślając strzelił nie do obrony uży-
jąc trzecią bramkę dla Polonii. Jeszcze
e minuty przed zakończeniem tej po-
y Galuszka miał szansę na strzelenie
mki, lecz jego strzał obronił nogami
ma.

erwsze pięć minut drugiej połowy to
zwaga gości, ale to było wszystko na
tego dnia było stać zespół Pogoni. Dal-
minuty meczu to wypisz wymaluj

pierwsza połowa. Drużyna gospodarzy w
tym czasie marnuje kilka dogodnych po-
zycji strzeleckich. Strzelają Janik, Dziad-
kowiec i dwukrotnie Galuszka. Bramkarz
Telma jest jednak na posterunku. W 70
minucie meczu bramkarz gości jest jednak
bezdolny przy strzale Bejczuka. Była to
bramka, której by się nie powstydził na-
wet Maradona. Technicznie uderzona pił-
ka przewrotną trafiła w okienko bramki
prudnickiej i Telma po raz czwarty był
zmuszony wyciągnąć piłkę z bramki. Do
końca meczu nie już się nie zmieniło i
wynik pozostał bez zmian.

KRZYSZTOF CENTNER

W pozostałych spotkaniach o mistr-
zostwo I ligi juniorów uzyskano
następujące rezultaty:
LZS Lubusza - Ruch Zdzeszowice 0:2
Stal Brzeg - Włóknierz Kietrz 2:0
Małapanew Ozimek - Metal Kluczbork 1:4
KKS Kluczbork - Unia Krapkowiec 1:2
Cukrownik Baborów - Odra II Opole 1:1

L	NAZWA DRUŻYNY	M	P	ST
1	Metal Kluczbork	5	9	18:5
2	Ruch Zdzeszowice	5	9	14:4
3	EL-KON Goświnowice	5	8	14:5
4	Odra II Opole	5	8	11:3
5	Stal Brzeg	5	7	13:3
6	Włóknierz Kietrz	5	6	17:10
7	Unia Krapkowiec	5	6	9:7
7	Polonia Nysa	5	6	9:7
9	Cukrownik Baborów	5	3	11:12
10	Małapanew Ozimek	5	3	8:20
11	KKS Kluczbork	5	2	4:13
12	Pogoń Prudnik	5	2	6:17
13	Polonia Głubczyce	5	1	4:17
14	LZS Lubusza	5	0	3:18

Zapraszamy do Paczkowa

dnia 1.10.1994 o godz.
00 w Paczkowie (hala li-
um ogólnokształcącego)
będzie się turniej siat-
ki kobiet o Puchar Bur-
strza Paczkowa.

K.C.

W turnieju udział wezmą na-
stępujące zespoły: Aftyka
Chrobry Niemodlin, Dwój-
ka Opole, Lodgar Polonia
Nysa i MKS Paczków.

II liga juniorów

Mieli więcej szczęścia...

Czarni Otmuchów : Fortuna Łącznik 3:2 (1:1)

Bramki strzelili: Damian Łaptas (O) 19
min, Adam Nikłowicz (Ł) 37 min, Woj-
tek Żarów (O) 45 min, Radosław Budnik
(O) 63 min, Sebastian Szpiler (Ł) 73 min.
OTMUCHÓW: Maciej Kozłowski, An-
drzej Lech, Radosław Kowalski, Paweł
Ciszewski, Jan Werner, Andrzej Werner
(od 41 min. Radosław Sobkowicz - od 79
min. Dawid Ligocki), Radosław Budnik,
Dawid Worek (od 41 min. Rafał Wyso-
pal), Damian Łaptas (od 64 min. Adrian
Zubel), Sebastian Pawłowski, Wojtek
Żarów.

ŁĄCZNIK: Michał Drabin, Sebastian
Stanbala, Roman Nikłowicz, Dariusz
Rabata, Grzegorz Pawlak (od 24 min.
Adrian Wolny), Piotr Glinba, Roland
Helffeier (od 29 min. Tomasz Stusib),
Mariusz Mandala, Grzegorz Faber (od
64 min. Tomasz Świerzy), Adam Nikło-
wicz, Sebastian Szpiler.

Sędzia: Zbigniew Kokurowski z Otmu-
chowa.

Spotkanie było toczone przy pięknej po-
godzie. Stadion dobrze przygotowany da-
wał nadzieję na bardzo ciekawe spotkanie.
I rzeczywiście tak było. Mecz toczył się w
szybkim tempie i obfitował w bardzo wiele
sytuacji podbramkowych. Gra była ostra,
ale obyla się bez złośliwych fauli.

Pierwsza groźniejsza akcja była dziełem
piłkarzy z Otmuchowa. Ostro strzał na
bramkę oddany przez Damiana Łaptasa
w 2 minucie meczu o milimetry minął słu-
pek bramki gości. Gospodarze w tej części
mecz jak i zresztą przez cały mecz mieli
widoczną przewagę. Goście próbowali za-
grozić bramce "Czarnych" jedynie z kontr-
ataków. Były one bardzo groźne, szcze-
gólnie gdy do piłki dochodził grający z nu-
merem 10 napastnik Fortuny - Adam Nik-
łowicz. Jednak nie zawsze koledzy z dru-
żyny potrafili go dobrze obsłużyć piłką.

Klasa "P"

Drugie zwycięstwo

LZS Sękowice - "CAFREX" Niw-
nica 3:1 (1:1)

Bramki zdobyli: P. Wilman (S) 28
min., M. Rudnik (S) 71 i 85 min, J.
Wójtowicz (N) 28 min.
Żółtą kartkę otrzymał Jerzy Gibas z
Niwnicy.

SĘKOWICE: Stanisław Krzyśko,
Wojciech Kądziołka, Marek Ru-
dnik, Marek Konopka, Wojciech
Przywara, Piotr Wilman, Ryszard
Chromczak, Janusz Smyk, Wiesław
Smyk, Piotr Podpora (od 46 min.
Zbigniew Sternik), Bogusław Ru-
dnik, Julian Polaczyk, Tomasz Wil-
man.

"CAFREX": Paweł Uglis, Piotr Lu-
dera, Ryszard Bryk, Artur Kowal-
czyk, Wojciech Głowka, Jerzy Gi-
bas, Jan Król, Mateusz Latawski,
Daniel Żuchowicz, Mariusz Krycia,
Jerzy Wójtowicz, Jacek Pierzchała,
Andrzej Berdzik, Roman Okrzy-
mowski, Roman Wójtowicz.

Zawody sędziował Stanisław Łoza
z Nysy.

Pierwsze minuty meczu były dosyć
nerwowe, a gra toczyła się w środko-
wej części boiska. W 8 minucie me-
czu składna akcja "CAFREXU", błąd
popenił Krzyśko i bliski zdobycia
gola był Żuchowicz, lecz nie wyko-
rzzystał dogodnej sytuacji strzeleckiej
po kiksie bramkarza gospodarzy. To
wszystko na co było stać gości w
pierwszych minutach gry. Chaotycz-
ne akcje przeprowadzają obydwa ze-
espoły. W 20 minucie meczu za nie-
bezpieczne zagranie nogą i kopnięcie
w twarz zawodnika z Sękowic, Gibas
z "Cafrexu" otrzymał napomnienie. W
28 minucie płaski strzał po ziemi Wil-
mana, Smyk podnosi nogę zaślania-
jąc bramkarzowi pole widzenia i jest
1:0 dla Sękowic. Odpowiedź jest na-
tychmiastowa. W tej samej minucie
gry do piłki dochodzi Jerzy Wójtow-
wicz, strzela pod poprzeczkę i jest 1:
1, a wszystko to po błędach obrońców
tak jednej jak i drugiej drużyny. W
33 minucie strzał Okrzymskiego
wylapuje Krzyśko. Mimo strzelenia
dwóch bramek gra nadal jest chaotycz-
na. Drużyny grające w klasie "P"
powinny coś pokazać, a w tej pierw-

Pierwsza bramka padła dla drużyny gospo-
darzy w 19 min, po wspaniałym rajdzie Ra-
dosława Budnika, który minął lewą stro-
ną w polu karnym dwóch obrońców i pię-
knym podaniem do Damiana Łaptasa spo-
wodował, że ten umieścił piłkę w siatce.
Coraz większą przewagę posiadała dru-
żyna gospodarzy, ale też coraz częściej wy-
chodziły ich braki techniczne. Przy kilku
dogodnych sytuacjach brakowało ostatnie-
go podania, które otworzyłoby drogę do
bramki przeciwnika. Zawdził szczególnie
u "Czarnych" zawodnik grający z nume-
rem 10 - Sebastian Pawłowski, który albo
nie potrafił opanować piłki, albo będąc sam
na sam strzelał wprost w wybiegającego
bramkarza.

Kiedy się samemu nie strzela, to prze-
ważnie robi to przeciwnik. I tak też się sta-
ło. Wspaniały kontratakiem popisała się
drużyna z Łącznika. Dokładne podanie
Grzegorza Fabera, z 30 otrzymał Adam
Nikłowicz i będąc sam na sam z bramka-
rzem gospodarzy nie dał jemu żadnych
szans, strzelając gola. Na szczęście dla
gospodarzy było to jedyne dobre zagranie
na tego napastnika. Do końca pierwszej
połowy meczu już się nie zmienił.
W drugiej połowie trener gospodarzy do-
konał kilku zmian, które trochę ożywiły ze-
spół. Dowodem tego była szybko strzelo-
na bramka, bo już w 46 minucie meczu.
Jego strzelcem był Wojtek Żarów, który po
pięknej cencie z prawej strony boiska
umieścił piłkę w siatce głową. Była to bar-
dzo ładna i efektywna bramka. Jeszcze
ładniejszą popisał się w 63 minucie jego ko-
lega z drużyny - Radosław Budnik. Z od-
ległości 20 metrów strzelił silnie w prawy
róg bramki Fortuny i mimo efektownej
parady bramkarza, Michała Drabicza, pił-
ka znalazła drogę do siatki. W tym momen-
cie było już 3:1 dla Czarnych.

Kiedy wydawało się gospodarzom, że nie
im się już nie może przytrafić, błąd popel-

niła obrona "Czarnych", dając szansę po-
pisania się umiejętnościami strzeleckimi
napastnikowi gości, Sebastianowi Szpile-
rowi. Ten z 18 metrów pięknym wolejem
z półobrotu pokonał rozpaczliwie bronią-
cego bramkarza Macieja Kozłowskiego.
Wynik, 3:2, już do końca spotkania nie
uległ zmianie. Zadowoleni gospodarze z
wyniku (z gry nie), odetchnęli z ulgą, gdyż
zwycięstwo wisało na włosku, aż do sa-
mego końca meczu.

ARKADIUSZ WŁODARCZYK

Pozostałe wyniki spotkań w II lidze
juniorów:

Unia Głucholazy - Polonia II Nysa 3:0
LZS Stare Koźle - Orzeł Dzierżysław 2:1
Unia Tułowice - Metalowiec Łambinowice 3:3
Polonia II Głubczyce - Ogrodnik Chrościna N. 1:1
Victoria Cisek - pauzowała
Górnik Sławniowice - pauzował

L	NAZWA DRUŻYNY	M	P	ST
1	Górnik Sławniowice	4	7	11:5
2	Metalowiec Łambinowice	4	7	9:4
3	Czarni Otmuchów	5	6	6:5
4	Unia Głucholazy	5	5	15:5
5	Unia Tułowice	4	4	12:7
6	Victoria Cisek	3	4	6:3
7	Polonia II Nysa	4	4	7:8
8	LZS Stare Koźle	5	4	6:11
9	Polonia II Kombinat	4	3	3:4
10	Orzeł Dzierżysław	5	3	10:18
11	Ogrodnik Chrościna Nyska	3	2	3:9
12	Fortuna Łącznik	4	1	6:16

spotkania była już dużo żywsza. Pra-
gnę wyróżnić tu kilku zawodników,
którzy zagrali bardzo dobry mecz, są
to; Marek Rudnik, Wojciech Ką-
dziołka, Wiesław Smyk i Piotr Wil-
man z Sękowic oraz Jerzy Wójtow-
wicz, Ryszard Bryk i Mateusz La-
tawski z Niwicy.

Zdzisław Pyła

W pozostałych spotkaniach o mistr-
zostwo klasy "P" uzyskano
następujące rezultaty:

Unia Głucholazy - LZS Kamienica N. 2:1
Sparta Paczków - LZS Bąków 1:1
GLKS Kamiennik - Czarni II Otmuchów 3:4
Rolnik Lasocice - LZS Domaszkowice 1:3
Podzamcze Nysa - LZS Prusinowice 3:1
LZS Wójtce - LZS Koperniki 3:2
LZS Dziewiętilce - LZS Maciejowice 5:3

LP	NAZWA DRUŻYNY	M	P	ST BRM
1	Sparta Paczków	7	13	20:9
2	Rolnik Lasocice	7	12	27:3
3	Unia Głucholazy	7	12	28:8
4	LZS Bąków	7	12	16:2
5	LZS Kamienica	7	9	19:8
6	LZS Dziewiętilce	7	8	22:19
7	GKLS Kamiennik	7	8	18:15
8	Czarni II Otmuchów	7	6	25:18
9	Podzamcze Nysa	7	6	18:16
10	LZS Domaszkowice	6	6	10:16
11	LZS Wójtce	7	5	15:19
12	LZS Sękowice	6	5	9:14
13	LZS Koperniki	7	5	11:19
14	Cafrex Niwnica	7	3	10:32
15	LZS Prusinowice	7	0	11:31
16	LZS Maciejowice	7	0	8:28

SPORT - SPORT - SPORT

NYSKA FORTUNKA (12)

Klasa "A" juniorów

Góralu, czy ci nie żal?

LZS Frączków - Góral Sidzina 7:1 (3:0) Bramki strzelili: Kozioł 14, 17 i 70 min, Majchrzak 35 min, Wadowski 48 min, Bieganowski 65 min, Pawluś 74 min. Wszyscy Frączków, oraz dla Sidziny Cymbalista 65 min.

FRĄCZKÓW: Paweł Zmorawski, Paweł Kubicz, Paweł Pawluś, Przemysław Stefański, Grzegorz Bieganowski, Tomasz Gumulak, Tomasz Zmorawski, Marcin Bieganowski, Wojciech Gumulak, Krzysztof Majchrzak (od 41 min. Paweł Wadowski, od 70 min. Tomasz Czajka), Grzegorz Kozioł, trener Tadeusz Blok.

GÓRAL: Wojciech Szynkowski, Damian Srogoń, Dariusz Cymbalista, Kazimierz Zygielewicz, Daniel Kraska, Jarosław Lewicki, Piotr Mazgaj, Daniel Dubiel, Krzysztof Nieczesny (od 41 min. Marcin Dziergas), Marcin Janik, Jarosław Duda, trener Zbigniew Kuś.

Czerwona kartka: Daniel Kraska (GS). Lider podejmował na własnym stadionie "Górala" z Sidziny. Mecz mógł się podobać, choćby ze względu na ilość bramek strzelonych w tym spotkaniu. W pierwszej połowie przewagę miała drużyna gospodarzy. W 15 minucie meczu sędzia dyktuje rzut karny za zagranie ręką Kraski w polu karnym. Na punkt oznaczony na jedenastym metrze podszedł Kozioł, który strzałem w prawy róg bramki pokonał bramkarza gości. Cztery minuty później po solowej akcji Kozioł strzela drugą bramkę podwyższając wynik meczu na 2:0. W 31 minucie meczu Lewicki strzelił z 15 metrów, niestety dla gości wysoko ponad bramką Pawła Zmorawskiego. Trzy minuty później Frączków prowadzi już 3:0. Po przepięknej kontrze zawodników gospodarzy piłkę otrzymał Majchrzak i precyzyjnym strzałem tuż obok bramkarza gości strzela trzeciego gola.

Po przerwie do zdecydowanych ataków ruszyli zawodnicy Górala. Niestety dla gości to nie oni jednak, a gospodarze strzelają następnego gola. W 48 minucie zawodnicy Frączkowa wykonują rzut różny, ładne dośrodkowanie na pole karne trafia wprost na głowę Wadowskiego, który podwyższa wynik spotkania na 4:0. W 64 minucie jest już 5:0. Bieganowski strzela

z 12 metrów w lewy róg bramki i piłka wpada do bramki bronionej przez Szynkowskiego. Honorowego gola w tym spotkaniu strzelił dla Sidziny Dariusz Cymbalista, po minięciu dwóch obrońców gospodarzy strzelił precyzyjnie w sam róg bramki bronionej przez Zmorawskiego. Chwilę później swoją trzecią bramkę w tym spotkaniu strzelił Grzegorz Kozioł - po przejęciu piłki od obrońców gości strzelił z 12 metrów w górny róg bramki Szynkowskiego. Wynik spotkania ustalił Paweł Pawluś, który znalazł się sam na sam z bramkarzem Sidziny i bez trudu umieścił piłkę w siatce.

Grupa I

W spotkaniach o mistrzostwo I grupy "A" klasy juniorów uzyskano następujące wyniki:
LZS Jasienica Górn - LZS Bodzanów 3:0
LZS Wójcice - Sparta Paczków 2:8
LZS Kałków - LZS Kamienica Nyska 3:0
LZS Przełęk - LZS Koperniki 3:0
LZS Maciejowice - LZS Dziewiętilce 14:1

IP	NAZWA DRUŻYNY	M	PT	ST B
1	LZS Maciejowice	4	8	35:4
2	Sparta Paczków	4	6	19:9
3	LZS Kałków	4	6	9:6
4	LZS Jasienica G.	4	5	12:12
5	LZS Wójcice	4	4	15:16
6	LZS Bodzanów	4	4	8:10
7	LZS Przełęk	4	4	14:17
8	LZS Kamienica N	4	3	11:11
9	LZS Koperniki	4	0	0:12
10	LZS Dziewiętilce	4	0	7:33

Grupa II

W pozostałych spotkaniach o mistrzostwo II grupy "A" klasy uzyskano następujące wyniki:
Podzamcze Nysa - LZS Rusocin 0:0
Plon Skoroszyce - Rolnik Lasocice 1:3
LZS Bąków - LZS Domaszowice 3:0
GKS Grodków - LZS Prusinowice 2:0

IP	NAZWA DRUŻYNY	M	PT	ST B
1	LZS Frączków	4	6	18:5
2	Rolnik Lasocice	4	6	15:5
3	LZS Prusinowice	4	5	10:7
4	GKS Grodków	4	5	6:9
5	LZS Bąków	4	4	15:9
6	Góral Sidzina	4	4	13:11
7	Podzamcze Nysa	4	3	11:9
8	LZS Rusocin	4	3	2:12
9	LZS Domaszowice	4	2	5:21
10	Plon Skoroszyce	4	1	4:11

KLASA "B"

Pewne zwycięstwo.

LZS Wierzbice - LZS Kępica 2:0 (1:0) Bramki strzelili Swatek (W) 13 min, Adamczyk (W) 46 min. LZS Kępica: Artur Jankowicz, Mariusz Zajac, Mariusz Kwaśnik, Krzysztof Niewójt (od 46 min Mariusz Kosmenda) Piotr Kwaśnik, Grzegorz Store, Jan Kwaśnik, Jarosław Judewicz, Mariusz Bul, Sylwester Mejanowski, Mirosław Wójcik.

LZS Wierzbice: Józef Klimasara, Robert Dziuniak, Tadeusz Skalny, Grzegorz Rola, Jan Adamczyk, Rafał Mazański, Bogdan Musiała, Adam Strogulski, Andrzej Popowicz, Daniel Małejki, Edward Małejki, Mariusz Michalski, Krzysztof Swatek, Mirosław Wronski, Dariusz Pabian.

Mecz ten został rozegrany na boisku w Niwnicy, ponieważ w Wierzbicach boisko zaorano. Rozpoczął się on od indywidualnej

akcji Daniela Małejki, która jednak została przerwana przez obrońcę drużyny z Kępicy. Przez pierwsze dziesięć minut meczu bramka Jakubowicza była ciągle w niebezpieczeństwie dzięki świetnie grającemu duetowi Popowicz - Daniel Małejki. Dopiero w dziesiątej minucie po raz pierwszy drużyna grająca w zielonych koszulkach (LZS Kępica) przeprowadziła atak, który na szczęście dla gospodarzy nie przyniósł gola, gdyż strzelający Jan Kwaśnik nie trafił w światło bramki Klimasary. Chwilę później - bo w 13 minucie składną akcję przeprowadzili zawodnicy w czerwonych koszulkach (LZS Wierzbice) wyprowadzając Krzysztofa Swatka w pobliże bramki Jakubowicza, a ten dostawczy piłkę w swoje nogi uderzył ją w światło bramki. Jakubowicz był zmuszony wyciągnąć ją z siatki. Następną groźną akcją przygotował Swatek wraz z Michalskim, lecz pil-

ka minęła słupek dosłownie o kilka centymetrów. Ciekawa akcja została przeprowadzona indywidualnie przez Popowicza w 39 minucie, lecz podobnie jak w poprzedniej piłka nie trafiła w światło bramki. Stuprocentową sytuację strzelecką miał Mariusz Michalski, będąc sam na sam z bramkarzem kępiczkim, ale spudłował. W 43 minucie drużynę z Wierzbice skontrolował dobrze grający Jarosław Judewicz strzelając bardzo celnie do bramki czerwonych, lecz przymtomnie ustawiony Klimasara piękną interwencją obronił swoją drużynę przed utratą gola.

Po przerwie w 46 minucie meczu indywidualną akcję przeprowadził Jan Adamczyk dostając się na pole karne kępiczan i z 13 metra uderzył piłkę w kierunku bramki pozostawiając Jakubowicza bez jakichkolwiek szans na obronę. Ustalił on wynik spotkania na 2:0. W kolejnych minutach meczu wyraźną przewagę nadal mieli zawodnicy z Wierzbice, atakując bramkę Jakubowicza kilkakrotnie, lecz nieskutecznie.

W. G.

Grupa I

Wyniki spotkań w I grupie "B" klasy:
LZS Ligota Wlk - Atom Grądy 4:2
LZS Frydrychów - LZS Gościce 0:8
LZS Łąka - LZS Trzeboszowice 3:0
LZS Regulice - LZS Ujeździec 3:2
LZS Ratnowice - LZS Kałków II 5:2
LZS Buków - LZS Meszno 4:1

IP	NAZWA DRUŻYNY	M	PT	ST B
1	LZS Ujeździec	5	8	20:7
2	LZS Łąka	5	7	15:13
3	LZS Gościce	4	6	20:2
4	LZS Regulice	5	6	13:12
5	LZS Trzeboszowice	5	6	14:14
5	Atom Grądy	5	6	14:14
7	LZS Ratnowice	5	5	12:13
8	LZS Kałków II	5	4	17:18
9	LZS Buków	5	4	11:12
10	LZS Ligota Wielka	5	4	10:22
11	LZS Meszno	4	1	7:12
12	LZS Frydrychów	5	1	7:20

Grupa II

Wyniki spotkań w II grupie "B" klasy:
LZS Wierzbice - LZS Rzymiany 2:2
LZS Czarnolas - LZS Lipowa Śląska 3:0
LZS Gałężycze - LZS Karłowice Wlk 9:0
LZS Nowaki - LZS Nowa Wieś Mała 1:2
LZS Gaworowice - LZS Gola Grodkowska 0:1
LZS Kopice - LZS Przylesie Dolne 2:2 (mecz przerwany w 77 minucie meczu)

IP	NAZWA DRUŻYNY	M	PT	ST B
1	LZS Rzymiany	5	9	16:3
2	LZS Gola Grodkowska	5	8	12:8
3	LZS Nowa Wieś Mała	5	7	12:8
4	LZS Kopice	5	7	14:14
5	LZS Wierzbice	5	6	13:10
6	LZS Czarnolas	5	6	7:4
7	LZS Przylesie Dolne	5	4	12:11
8	LZS Karłowice Wielkie	5	4	5:15
9	LZS Gałężycze	5	3	16:12
10	LZS Nowaki	5	3	8:10
11	LZS Lipowa Śląska	5	2	5:15
12	LZS Gaworowice	5	0	2:14

Grupa III

Pozostałe wyniki spotkań w III grupie "B" klasy:
LZS Węza - LZS Biała Nyska 0:2
LZS Ścinawa Nyska - Unia II Glucholazy 5:3
LZS Gryzów - Tawerna Mańkowiec 2:1
LZS Kubice - LZS Reńska Wieś 7:1
LZS Jarnołtów - LZS Hajduki Nyskie 2:1 (mecz przerwany w 84 minucie meczu)

IP	NAZWA DRUŻYNY	M	PT	ST B
1	LZS Biała Nyska	5	9	10:3
2	LZS Kubice	5	8	18:9
3	LZS Wierzbice	5	8	14:7
4	LZS Ścinawa Nyska	4	8	13:7
5	LZS Gryzów	5	5	15:12
6	LZS Jarnołtów	5	5	13:16
7	LZS Mańkowiec	4	4	11:12
8	Unia II Glucholazy	5	4	13:15
9	LZS Kępica	5	3	14:9
10	LZS Hajduki Nyskie	4	2	6:9
11	LZS Redka Wieś	3	0	4:19
12	LZS Węza	5	0	3:20

W podane pola, z odkrytymi częściowo literami należy wpisać słowa lub zdania należące do określonych kategorii NYSKIEJ FORTUNKI. Czarne pola oznaczają koniec wyrazu. Nasz konkurs będzie trwał do końca roku, co tydzień będziemy zamieszczać po pięć haseł. W terminie do trzech tygodni od daty ukazania się numeru, należy przysłać rozwiązania z każdego numeru. Osoby, które odgadną największą liczbę haseł w ciągu całego roku zostaną zaproszone, na początku następnego roku, na finał (pierwsza dwudziestka) organizowany przez naszą redakcję.

Przewidujemy atrakcyjne nagrody. W każdym numerze będziemy zamieszczać aktualną czołówkę klasyfikacji.

KUPON KONKURSOWY
NF NR 12 - KUPON

Na kopercie (karcie pocztowej) należy nakleić kupon konkursowy, odpowiedzi bez kuponu nie będą brały udziału w konkursie.

1.OSOBA

U M

2.RZECZ

L T L R K

3.PRZYŚLOWIE

C A J C A -

A J A A J

C A J

4.TYTUŁ

N Z E N E -

Ó R

C S A A

S A A

A S

Prawidłowe rozwiązania VIII rundy:

1) Pola Raksa, 2) Robocop 3) Gdzie dwóch się bije tam trzeci korzysta 4) Cztery muszkietierowie 5) Złoty medalista mistrzostw Polski w dzudo.

Wyniki po VIII rundzie:

- 40 pkt - E.Trzaska, K.Kasica.
- 39 pkt - J.Kądziela, A.Kasica, P.Katana, M.Podolak.
- 38 pkt - Z.Wosik.
- 37 pkt - S.Kowarzyk, T.Szałapata, Z.Tracz-Latawska.
- 36 pkt - A.Pilawska, K.Świerczek, W.Kozioł, E.Linard, U.B.Pietuszeko.
- 34 pkt - J.Knurowski, W.Nowak.
- 33 pkt - J.Adamska.
- 32 pkt - C.Iwach, E.Czechowicz, K.Helis.
- 31 pkt - Z.Szczepaniak.
- 30 pkt - A.Smyrak. 28 pkt - A.Kłodnicka, M.Pacyna, M.Kowalczyk-Buczowska, U.Wróbel. 27 pkt - Z.Kmita. 21 pkt - H.Hołubowska. 17 pkt - E.Walcerz. 16 pkt - K.Żrółka. 14 pkt - S.Hofman. 13 pkt - I.Korbus. 12 pkt - M.Mielczarek. 11 pkt - R.Zaluska. 9 pkt - J.Głębocki. 8 pkt - A.Raba. 7 pkt - J.Mazur. 5 pkt - G.Dziadkowiak, J.Pałys. 4 pkt - A.Trzaska, A.Michałek, B.Szostopal.

Wasz Koal

Puchar Burmistrza dla Stali Hochland

Dokończenie ze str. 11

gii wyraźnie podenerwowany (bo też i nie miał powodów do zadowolenia w tym meczu jak i w całym turnieju) nakazał by warszawiaczy częściej grać z "krótkiej" piłki. Legioniści, trzeba przyznać, zastosowali się do rad szkoleniowca (jakby nie było - słusznych) i w następnym secie zostali znokautowani 15:2. Doszło do tego w wyniku koncertowej wręcz gry Gerymskiego, któremu świetnie wtórowała cała drużyna. Nie pograł sobie natomiast Urbanowicz, który atakiem nie błyszczał, a w bloku był "dziurawy" mimo świetnych warunków fizycznych. W dodatku zdeprymowany pomyslowo zagranymi piłkami naszego rozgrywanego, które spadały tuż za jego plecami - zaczął grać chaotycznie i nerwowo. Do końca meczu Legioniści nie potrafili znaleźć recepty na siatkarzy Stali. Ostatni trzeci set to kopia poprzedniego. Stalowcy wygrywają go do siedmiu i cały mecz 3:0. W niedzielę oglądaliśmy mecz Legii z Mostostalem zakończony wynikiem 1:3 (14:16, 15:12, 13:15, 5:15). To, iż mecz trwał aż 125 minut, a jeden z setów 43 mogłoby sugerować, że grały dwie równorzędne drużyny. Tak jednak nie było. Legia wyraźnie ustępowała umiejętnościom i jej wyniki nie były adekwatne do poziomu gry. Ostatni mecz turnieju to pojedynek Stal Nysa - Czarni Radom, który zdecydował o pierwszym miejscu. Niestety poziom spotkania odbiegał od tego co obie drużyny zaprezentowały w poprze-

dnich meczach. Jedynie pierwszy set mógł się podobać. W następnych oglądaliśmy więcej przestojów niż gry na wysokim poziomie. Skutecznie zegrali Przybysz i Zerkowski, niestety słabiej Gerymski (zdając się że dzięki temu meczowi nie został wybrany najlepszym rozgrywanym turnieju). Po 24 minutach było 15:13 dla Nysy. W drugim secie Stalowcy odskakują 6:0, potem 8:3 i stają "Czarni" zdobywając punkt po punkcie by wyrównać 8:8 i wygrać 15:12. Cały czas gramy jedną szatką. Kolejny set i znowu to samo. Po akcjach Frankiewicza, Boryczki i Reklina prowadzimy już 11:2 i nagle coś się zmienia. Goście zdobywają pod rząd 8 punktów a następnie wygrywają 16:14. Czwarty set bez historii. Tym razem duży przewaga Stali 6:1 i 10:3 kończy się jej wygraną 15:10. Ostatni, decydujący set jest bardzo wyrównany. Żadnej z drużyn nie udaje się uciąć w więcej niż punkt. W końcówce Stalowcy przepuszczają piłkę spadającą na ostatnie centymetry boiska i seta wygrywa "Czarni" 16:14, a mecz 3:2. Zwycięstwem w turnieju przypada jednak - ku zadowoleniu kibiców - Stali.

Ostateczne wyniki:
1. Stal 2. Mostostal 3. Czarni 4. Legia
Najlepszym rozgrywanym został Andrzej Skorupa (Czarni), najlepszym atakującym Bogusław Mienculewicz (Mostostal), a najwzschodniejszą Irenę Skąpa Frankiewicz (Stal).

Konrad Szczepan

CO ? GDZIE ? KIEDY ?

WRAZIE POTRZEBY - DZWOŃ

999-pogotowie ratunkowe
998-straż pożarna
997-policja
991-pogotowie energetyczne
992-pogotowie gazowe
994-pogotowie komunalne
981 i 58-888-pogotowie drogowe
40-37-pogotowie wodociągowe
24-51 do 55 szpital miejski
21-10-lecznica zwierząt

INNE UŻYTECZNE TELEFONY

913-informacja i budzenie
914-biuro napraw telefonów
905-telefoniczne nadawanie telegramów
926-zegarynka
956-informacja i reklamacja rachunków telefonicznych (numer bezpłatny)
550-31 do 37-Urząd Miasta i Gminy (Straż Miejska)
101-48 sanepid
41-71-informacja turystyczna
24-39-PKP
41-50-PKS

TAXI

Rynek - 41-35
Raclawicka- (dworzec) - 30-80
Nowotki -551-12-taxi bagażowe
PARKING STRZEŻONY CAŁODOBOWY
Naprzeciwno targowiska przy ulicy Asnyka.

DYZURUJĄCE APTEKI

Od 9 do 16 września dyżur pełni apteka FARM LEK przy ulicy Moniuszki.
Od 16 do 23 września dyżuruje apteka Orion przy ul. Osmańczyka.

BIBLIOTEKI

Miejska Biblioteka Publiczna w Rynku: oddział dla dorosłych czynny w godz. 8.00 - 19.00, oddział dziecięcy w godz. 8.00 - 17.00; soboty 8.00 - 14.00

Biblioteka Pedagogiczna czynna od godz. 8.00-18.00; w soboty 8.00 - 14.00

MUZEUM

Codziennie, do 30 września, oprócz poniedziałku zaprasza od godz. 10.00 do 15.00 na wystawę retrospektywną artysty malarza Franciszka Pikuly.

NYSKI DOM KULTURY

zaprasza:

22 września o godz. 18.00 na spektakl komediowy pt. "Fastolf" w wykonaniu amatorskiego teatru Fiet'er z Ozimka. Cena biletu 15 tys. zł.
27 września o godz. 9.00 na audycję muzyczną pt. "Trio fortepiano" w wykonaniu Filharmonii Opolskiej.

28 września o godz. 9.00 na widowisko poetyckie dla dzieci od 5 lat, według wierszy Juliana Tuwima, pt. "Cuda i dziwy" w wykonaniu Teatru Lalki i Aktora z Opola. Cena biletów 25 tys. zł.

30 września o godz. 10.30 i 13.00 na spektakl "Śluby Panięskie czyli magnetyzm serca" A. Fredry w wykonaniu Teatru Dramatycznego z Wałbrzycha. Bilety w cenie 35 tys. zł.

NDK organizuje kurs języka angielskiego i niemieckiego dla początkujących i zaawansowanych. Informacje telef. nr 44-75.

Przepowiednie dla świata (1)

"To co widzę, jest przerażające! Czy to będę ja... czy też mój następcą... papież porzuci Rzym i opuszcza Watykan, musi przejść nad martwymi ciałami swoich katalonów."

Te słowa wypowiedział w roku 1909 na audyencji papieskiej w Watykanie papież Pius XI, który w obecności gości i dołatorników kościelnych wpadł w stan jakby transu. Nim jednak te słowa wypowiedział, minęła dobra chwila, w czasie której jego wzrok stał się jakby mglisty, spożnienie nieobecne. Nic więc dziwnego, że wszyscy tam zebrani patrzyli na głowę Kościoła Katolickiego ze zdumieniem i niepokojem. Być może nawet i z przerażeniem? Nie można się też dziwić, że wydarzenie to, teraz już zapomniane, stało się tematem relacji prasowych i powodem wielu spekulacji. Przypomniano sobie wówczas o prorocत्वach św. Malachiasza, średniowiecznego mnicha irlandzkiego, arcybiskupa Armagh. Spiane po łacinie stanowią coś w rodzaju listy z krótkimi charakterystykami przyszłych papieży, od czasu współczesnych autorowi (połowa XII wieku) aż do "Piotra Rzymianina", który ma być ostatnim i za którego pontyfikatu:

"Miasto na siedmiu wzgórzach (Rzym) zostanie zniszczone, a Straszliwy Sędzia władzi będzie swój lud."

Wiele z opisów św. Malachiasza zadziwia swoją trafnością. Dotyczy to między

innymi Piusa XI, którego można dzięki temu zidentyfikować jako papieża, po którym "nastąpić ma jeszcze sześciu, nim na tronie zasiądzie "Piotr Rzymianin". Jan Paweł II byłby piątym, a zatem przedostatnim z tych sześciu. Jeśli przepowiednia się spełni, to w niedalekiej przeszłości, zapewne na początku przyszłego stulecia, Rzym zostanie nawiedzony przez wielką katastrofę. Jaką? Czy tylko Rzym? Św. Malachiasz wspomina o "Straszliwym Sędzi", nawiązując wyraźnie do Apokalipsy i Sądu Ostatecznego. Tym samym dołączył do długiego pocztu proroków i wizjonerów, którzy już od najdawniejszych czasów przepowiadali koniec świata, a w każdym razie - koniec świata w jego obecnej postaci. Przykładem niech będzie św. Malachiasz, imiennik wspomnianego już biskupa z Irlandii, autor ostatniej księgi Starego Testamentu. Ta niedługa Księga zawiera bardzo wiele prorocत्व związanych głównie z Jeruzolimą i narodem izraelskim.

"Dlatego tak mówi Pan, Jahwe: ponieważ zbuntowaliście się bardziej niż inne narody, które są wokół was, nie postępowaliście według moich przykazań i nie wypełnialiście mojego prawa... dlatego mówi Pan, Jahwe: Oto Ja... Z powodu wszystkich twoich obrzydliwości uczynię ci to, czego nie uczyniłem i nie uczynię już nigdy, (mianowicie), że wewnątrz ciebie (w Jeruzolimie), ojcowie będą poze-

rali dzieci a dzieci będą pożerały swoich ojców. Odprawię nad tobą sąd i rozpraszę na wszystkie wiatry... Jedna trzecia twoich umrze od zarazy i wyginie z głodu wewnątrz ciebie. Trzecia część padnie od miecza wokół ciebie, a trzecią część rozpraszę na wszystkie wiatry i miecz na nich dopadnie. I dopełni się mój gniew". (Księga Malachiasza 5, 7-13).

Nikt wówczas nie traktował tych przepowiedni poważnie, mimo iż Żydzi są narodem bardzo bogobojnym i przesadnie ostrożnym, by nie powiedzieć przesadnym. Przypomniano sobie dopiero o tych słowach proroka w roku 587 przed Chrystusem, za rządów króla Sedecjasza, w czasie kiedy to oblegało Jeruzolimę wrogie wojsko. Po wielu miesiącach oblężenia, panującego głodu i zarazy w mieście zostało wreszcie zdobyte przez Nabuchodonozora, króla Babilonii, następnie zburzone wraz ze świątynią. Ludność zaś deportowano do Babilonii. W taki oto sposób wypełniły się słowa proroka. W Starym Testamencie przeczytać można bardzo wiele o wojnie, klęsce głodu i katastrofie. O naturalnych trzęsieniach ziemi, powodziach, pożarach i epidemiach związanych z końcem świata. Dat trudno się doszukać, ale zwraca uwagę fakt, że wydarzenia te (np. u Ezechiela) umieszczone są w czasie krótko po powrocie Żydów z wygnania, po odbudowaniu zniszczonych miast i zagospodarowaniu leżącej odłogiem ziemi. Czyli wszystkim jest dobrze a jednak znajduje się prorok (Ezechiel), który jako jedyny dostrzega nadciągającą kolejną tragedię.

Jeśli przyznać, że prorocтва te odnoszą się do powstania państwa Izrael, to byłaby tu mowa o czasach nam współczesnych. To przecież dopiero na naszych "oczach" tworzy się nowe państwo Izrael. Starsi ludzie bardzo dobrze pamiętają moment kiedy utworzono oficjalne państwo, dla żyjącego w dużym rozproszeniu i mocno prześladowanego narodu żydowskiego. Wyraźnie natomiast o naszych czasach wydaje się mówić prorocत्व angielskiej wieszczki z XVI wieku - matki Shipton.

"Gdy kobiety będą się ubierały jak mężczyźni i nosić spodnie i obetną sobie loki, Gdy obrazy będą wyglądały jak żywe i poruszały się swobodnie, Gdy mężczyźni prześcigną piaki i będą fruwać w powietrzu, Wtedy połowa świata upadnie przesiąknięta krwią."

Matka Shipton miała według przekazu twierdzić, że wydarzenia te nastąpią za 400 lat. Jest zastanawiające, że podobne przepowiednie znane są w innych częściach świata. Buddyści tybetańscy powołują się np. na stary tekst, według którego ostatni Dalaj Lama (dla tybetańczyków osoba święta, przywódca duchowy i rzeczywisty Tybetu) będzie trzynastym z kolei i jego rządy przypadną na czasy, kiedy "latać będzie żelazny orzeł". Wtedy rządy Dalaj Lamy dobiegną końca, a potem nastąpią wielkie zmiany i nastanie nowy porządek świata.

Obecny, trzynasty Dalaj Lama zmuszony był, jak wiadomo, szukać schronienia w Indiach po inwazji chińskiej na Tybet w roku 1954. Jeśli chodzi o wspomniany nowy ład, to buddyści wiążą go z nadejściem Maitreyi - nowego Buddy, co zgodnie z tradycją nastąpić powinno w 2500 lat po śmierci pierwszego - Gautamy. Budda zmarł około 500 roku przed Chrystusem. Maitreya może się więc pojawić w każdej chwili.

Opracował
ARKADIUSZ WŁODARCZYK

(cdn)

Czy wiesz że...

Białe Damy to zazwyczaj duchy pań wysokiego rodu, które zostały zamordowane lub poniosły śmierć w tragicznych okolicznościach. Pojawiają się przede wszystkim w starych zamkach i pałacach, gdzie błądzą po korytarzach. We Francji natomiast pojawiają się najczęściej na mostach. W Polsce znane są przede wszystkim Białe Damy z Golubia, Kórnika, Niedzicy.

Biała Dama z Golubia to zjawa życzliwa ludziom, tak zresztą jak za swojego życia, bowiem w Golubiu ukazuje się dawna właścicielka zamku Anna Wazówna. Tej wspaniałej kobiecie udało się tu założyć bibliotekę, ogród botaniczny, a nawet aptekę. Za jej panowania zamek stał się miejscem spotkań bardzo świątliwych ludzi.

Biała Dama z Golubia jest jedynym duchem, który materializuje się raz do roku w obecności licznie zaproszonych gości. Dzieje się to w ostatnią sobotę karnawału podczas balu kostiumowego. W ten wieczór Biała Dama wypija puchar wina wręczony jej przez aktualnego gospodarza zamku.

Biała Dama z Kórnika to widmo dawnej pani tego zamku Teofili z Działyńskich Szolndrskiej Potulickiej. Dama nie należy do duchów złośliwych. Pojawia się tylko nocą. Co dziwne ożywa jej portret, dama wychodzi z ram i aż do świtu przechadza się po salach i parku po to, by nad ranem znów pojawić się na obrazie. Pani Teofila była kobietą bardzo wykształconą, kochała księgi, które skrzyniami sprowadzała z Paryża. Miała nawet pracownię, w której wykonywała doświadczenia chemiczne.

Nie jest to duch nieszczęśliwy, ani zmarły tragicznie, tak jak trzecia

Biała Dama z Niedzicy. Ukazuje się ona na dziedzińcu górnego zamku w pobliżu zamkowej kaplicy, gdzie została zaszytletowana. Jest to duch księżniczki z kraju Inków Uminy, która żyła tu w drugiej połowie XVIII wieku. Przybyła tutaj razem ze swoim ojcem z pochodzenia Węgrem.

Umina musiała wraz ze swoim mężem i ojcem uciekać z rodzinnego kraju przed Hiszpanami do Europy, zabierając ze sobą część legendarnego skarbu Inków. Niestety jej mąż nie uszedł zemście Hiszpanów i został zaszytletowany w Wenecji, natomiast Umina z ojcem i nowo narodzonym synem ukryła się w niedzickim zamku. Po roku Uminę odnaleziono i zamordowano, ale skarbu Inków nie udało się odnaleźć do tej pory nikomu.

NA NOWEJ DRODZE ŻYCIA

A ty mnie na wyspy szczęśliwe zawieź,
wiatrem łagodnym włosy jak kwiaty rozwieź, zacałuj,
a ty mnie ukołysz i uspij, snem muzycznym zasyp,
otumań, we śnie na wyspach szczęśliwych nie przebudź ze snu.
K. I. Gałczyński

We wspólną podróż, na wyspy szczęśliwe udają się m. in.:

Aleksandra Hutmańska i Marek Steifert
Małgorzata Zawadzka i Paweł Klimas
Irena Wolska i Mikołaj Starczyński
Sylwia Knap i Dariusz Jarosiński
Anna Żywakowska i Mirosław Stokowy
Violetta Steciuk i Mariusz Krzypiec
Edyta Wielgomas i Daniel Komoda
Joanna Cisowska i Fabrizio Fraino

Drogim Nowożeńcom życzymy, aby nigdy nie budzili się ze "snu muzycznego" lecz pozostali otumanieni, zacałowani... po prostu szczęśliwi!
Redakcja

Z OKAZJI ŚLUBU

"Miłość jest czekaniem na niebieski mrok na zieloność traw, na pieszczotę rzes (...)
Czekaniem na spełnienie trwanie, zrozumienie."

M. Hillar

Z okazji ślubu Joannie Tatarczak i Piotrowi Łyko życzenia, aby wszechładne uczucie miłości, które przywiodło Was na ślubny kobierzec szło z Wami po schodach codzienności i było spełnieniem, trwaniem, zrozumieniem...

przesyłają
Danuta i Zbigniew Holotowie
z Izabelką, Adriankiem i Marcinem.

Poziomo:

1-A tropikalna roślina, 1-G żydowski przysmak, 3-C "piat" minut oddecha", 4-A przednia strona monety, 5-G przemysłowe miasto w Anglii, 7-A obraz lub fresk w kształcie koła, 7-G wysuszony miazg palmy kokosowej, 9-A autor "Księgi dżungli", 11-A brat Cosinusa, 11-G galicyjski przywódca śląskiej rabacji w 1848.

Pionowo:

A-1 ułańska broń, E-1 południowo amerykański pakt z udziałem USA, G-1 brat Metodogo, K-1 wojownik siedzący na Byka, C-3 toruński specjal, I-3 ateńska rada starców, A-7 średniowieczna portmonetka, E-7 podpisanie czegoś, G-7 niby kolczyk, K-7 np. "FOZZ", "Żelazo", "Bank Śląski", "Art-B", i inne

Rozwiązanie krzyżówki z nr 37

Poziomo: zagon, kogut, zastawa, strup, Atlas, mebel, kokaina, dycha, Synaj, Dajan.

Pionowo: zapis, nasyp, koala, Taras, zarobek, ablucja, Midas, lokaj, dziad, arkan.

Nagrodę (bon na słodycze za 150.000 zł) za rozwiązanie krzyżówki ufundowała:

HURTOWNIA SŁODYCZY
A.A. JARZĄB S.C.
Nysa ul. Boh. Warszawy 2

Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki PICCOLO z numeru 37/94 wylosowała:
Anna Preczko z Nysy



J
A
R
Z
A
B
S.C.



Ulica Wroclawska przed wojną

Z kart myskiego astrologa
Fotografowanie 281X - 4X, 94

BARAN 21.03-20.04

To będzie bardzo udany tydzień za wyjątkiem poniedziałku - w tym dniu lepiej nie załatwiać żadnych spraw służbowych. Natomiast resztę tygodnia spędzisz w bardzo miłej atmosferze. W końcu tygodnia możliwa będzie poprawa budżetu.

BYK 21.04-20.05

To będzie bardzo dynamiczny tydzień i bardzo udany weekend, w czasie którego musisz dobrze wypocząć, bo czeka Cię bardzo dużo pracy. W najbliższym czasie uda Ci się w końcu postawić na swoim i zrealizujesz pomysł, który narodził się w Twojej głowie już dawno.

BLIŹNIĘTA 21.05-21.06

Czeka Cię bardzo sympatyczny tydzień - spotkasz wielu miłych ludzi, odbędziesz kilka interesujących spotkań. W pracy spotkasz się z uznaniem szefa. Masz szansę zrobić duże postępy. W domu czeka Cię drobna kłótnia, ale ogólnie atmosfera będzie bardzo szczęśliwa.

RAK 22.06-22.07

W tym tygodniu musisz uregulować swoje sprawy służbowe i prywatne. Powinieneś umocnić swoje stosunki z partnerem-poświęć mu więcej czasu i uczucia. Natomiast w pracy trzeba oczyścić tę nie najlepszą atmosferę, po co Wam ciągle wojny i podjazdy - to przecież nikomu nie pomaga.

LEW 23.07-23.08

Musisz zwolnić nieco tempo swojej pracy. Najlepiej wyjeżdż w czasie weekendu za miasto i spędź te kilka godzin z przyjaciółmi. W domu powinieneś spędzać więcej czasu, więc gdy tylko znajdziesz wolną chwilę to zabieraj swoją rodzinę na spacer po lesie i górach, które tak bardzo wszyscy lubicie.

PANNA 24.08-23.09

Dobry tydzień w interesach. Niestety trochę niespodziewanych gości odwiedzi Twój dom i zmienia nieco rytm Twojego życia. W pracy spotkasz się z uznaniem. Uważaj na swojego byłego wielbiciela lub wielbicielek, nie daj się skusić jego wdziękiem, bo -jak sama dobrze pamiętasz-to są tylko pozory.

WAGA 24.09-23.10

Ten tydzień będzie bardzo namiętny, ale nie wolno zaniedbać ci spraw służbowych, bo praca wymaga od Ciebie teraz wielu poświęceń. W niedługiej przyszłości przyniesie Ci to bardzo wymierne korzyści.

SKORPION 24.10-22.11

To będzie szczęśliwy tydzień dla wszystkich samotnych Skorpionów. Jeśli jeszcze nie znaleźli tej jedynej czy jedynego to najwyższy czas dobrze się rozglądać. Niestety praca będzie wymagała od wszystkich Skorpionów wzmoczonej uwagi, bo będzie to okres wzmoczonych interesów.

STRZELEC 23.11-21.12

Ostatnio dużo pracujesz i intensywnie żyjesz. Nie możesz więc zapominać o regenerowaniu sił, bo to jest bardzo ważne dla Twojego organizmu. Natomiast w pracy musisz mocniej postawić na swoim i nie rezygnować tak łatwo, bo rzecz jest warta zachodu.

KOZIOROŻEC 22.12-20.01

Weekend przyniesie ci sukces towarzyski. W pracy wskazana jest czujność i koncentracja. Pamiętaj żeby nie wchodzić w układy i układziki, bo to tylko może Ci zaszkodzić. Pod koniec tygodnia nastąpi nieoczekiwany dopływ gotówki.

WODNIK 21.01-18.02

W tym tygodniu gwiazdy będą Ci sprzyjać. Nadrobisz zaległości w pracy, a w domu czeka Cię tydzień pełen namiętności i uczucia. Nie zapominaj o swoich dzieciakach, które czekają na obiecaną niespodziankę. Pamiętaj jednak, aby podejmując ważne decyzje kierować się rozumem, a nie sercem.

RYBY 19.02-20.03

To będzie dobry tydzień, tylko nie załatwiaj nic w poniedziałek. Gwiazdy wróżą Ci powodzenie w pracy i nieoczekiwany uśmiech Fortuny. Nie zapominaj o swoich obowiązkach domowych, bo właśnie z powodu ich zaniedbywania przez Ciebie tak często kłóć się ze współmałżonkiem.

Wice, plotki, anedotki

Ojciec prawi morały synowi, który chce zostać aktorem:

- Nie wstyd ci? Chcesz splamić moje nazwisko w teatrze!
- Będę występował pod przybranym nazwiskiem.
- Tak, a jeżeli się wybijesz, to nikt nie będzie wiedział, że jestem twoim ojcem!



- Jaka pani śliczna! Jaka czarująca! sypał komplementami pewien dziennikarz, mając za sąsiadkę przy stole początkującą aktorkę.
- Szkoda, że nie mogę tego powiedzieć o panu.
- To niech pani czyni to samo co ja: kłamię.



Pana Kohna napadli bandyci w jego willi. Podczas, gdy bandyci otwierają kasę pancerną, pan Kohn z całą rodziną siedzą bezzadnie na kanapie, skrupowani sznurami.

Nagle jeden z bandytów, ociekający potem po trudach otwierania kasy, wykrzykuje:

- Do stu piorunów! Z tymi burzujami to tak zawsze! Człowiek żyły sobie wypruwa, a oni sobie siedzą i wypoczywają.



Reżyser robi uwagi aktorce, która źle gra rolę opuszczonej kochanki:

- Przecież to nie trudne. Niech pani sobie wyobrazi, że jest pani zakochana do szaleństwa i kochanek panią porzuca... Co pani wtedy robi?
- Ja? Biorę innego.



- Wódka? Tytoń? Narkotyki? - pyta celnik turystę.

- Jeśli pan taki miły, to poproszę filiżankę herbaty z mlekiem.



Pewien szlachcic, przyjechawszy do Paryża, złożył wizytę Cyprianowi Norwidowi. Został go przed sztalugami z rozpoczętym obrazem. Artysta stał w zabrudzonym fartuchu z paletą w ręku.

- To pan dobrodziej tak sam, sam musi malować? - zapytał gość.
- Co począć? - odpowiedział Norwid - Nie mam lokaja, więc muszę sam.



Król Stanisław August Poniatowski rozdawał na prawo i lewo godności i ordery. Awanturnicy z całego świata pysznili się orderem Orła Białego lub szambelańskim. Raz dając jednemu obieżyświatowi order, król powiedział:

- Daję ci order, przyjacielu, lecz mam prośbę do ciebie. Czy ją spełnisz?
- Z rozkoszą, Sire!
- Oto, zdejmij ten order, gdy cię będą wieszali!



Książę Marlborough był bardzo skąpy. Raz prosił go ktoś o korzystną posadę, a znając chciwość księcia, rzekł bez ogródek:

- Jeśli otrzymam tę posadę, może książę dysponować według uznania sumą tysiąca gwinei i daję słowo honoru, że nikomu o tym nie powiem!
- Wiesz co? - odparł książę - Daj mi dwa tysiące gwinei i gadaj o tym komu chcesz...

Jacek Sawaszkiewicz specjalnie dla "NOWIN NYSKICH"

Cena tysiąca przysięg

Nader niezwykły pod względem uzasadnienia pozew rozwodowy wpłynął niedawno do sądu w Dundee /Szkocja/. Oto jako przyczynę rozkładu swojego związku Samantha McGINN podała, że w ciągu siedmiu lat wspólnego pożycia jej mąż Harold, prawnik piastujący stanowisko sędziego gminnego w Forfar, zmusił ją do złożenia blisko tysiąca formalnych przysięg małżeńskich!

- W ostatnim okresie żądał ich ode mnie niemal codziennie - powiedziała w trakcie rozprawy udreżona kobieta. - I zawsze robił to w sposób bardzo ceremonialny. Wkładał służbową tokę, podsuwał mi Biblię i kazał klepać zwyczajową formułkę. Dopiero wtedy mogłam pójść do pracy lub na zakupy. Potrafię zrozumieć czyjaś zazdrość, ale formę, w jak-

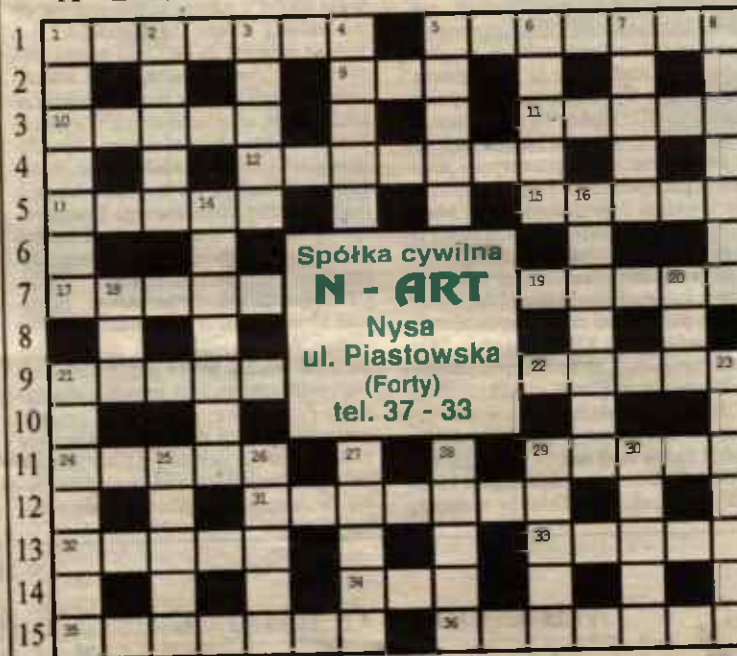
iej Harold okazywał swoje uczucia, trudno usprawiedliwić nawet skrzywieniem zawodowym. To zbroczenie! Już bym wolała, żeby przełożył mnie przez kolano...

Pan McGinn nie zaprzecza tym zarzutom. Nie wyraża jednak zgody na rozwiązanie małżeństwa.

- Sammy ciągle mnie zdradzała - tłumaczy. - Jako prawnik jestem przeciwnikiem naruszania dóbr osobistych współmałżonków i nigdy nie traciłem nadziei, że ona się poprawi, więc za każdym razem dawałem jej kolejną szansę. Godzinę temu, przed przybyciem do tegoż sądu, żona złożyła mi nową, bardzo uroczystą przysięgę dochowania wierności małżeńskiej i dożgonnego wytrwania w naszym związku, dlatego wnoszę o oddalenie jej powództwa...

Krzyżówka nr 39

A B C D E F G H I J K L M N



Poziomo: 1) żona Mieszka I, 5) jedna z republik bałtyckich, 9) od niego wywodzi swą nazwę styl architektoniczny, w którym zbudowana jest np. nyska katedra, 10) czysta waga towaru, 11) rzymski niedźwiedz, 12) bawidamek, elegant, 13) górnicze narzędzie, 15) kawał ziemi, 17) pierwszy premier niepodległych Indii, 19) polski ptak, 21) urządzenie w piecu, 22) francuski sandał z drewna, 24) skakała i nóżkę złamała, 29) bez niego list nie dojdzie, 31) mityczny pół mężczyzna pół koń, 32) strzelecki lub na drodze, 33) jeden z poetów poległych w Powstaniu Warszawskim, 34) kaśliwy owad, 35) skoczny taniec z XIX w., 36) wojskowy policjant.
Pionowo: 1) rosyjski generał walczący z bolszewikami, 2) roślina, której liście żują w Azji, 3) nie tylko Hitler, 4) rodzaj kaktusa, 5) futrzany szal, 6) organizacja handlowo-produkcyjna kilku przedsiębiorstw, 7) egipski prezydent, socjalista, zmarł w 1970 r., 8) magazyn z bronią, 14) pozostałość po jabłku, 16) niemiecki przemysłowiec 1840-1928 - wynalazca rur bez szwu, 18) gatunek strusia, 20) moje "ja" 21) brulion powieści, 23) kierunek malarski posługujący się plamami barw, 25) zrosnięcie się dwóch rozłączonych poprzednio tkanek, 26) praszczur Gre-

ka, 27) niepotrzebnie zaprzętał sobie głowę niedziela, 28) nieodzowny podróży, 29) szlachetny gaz, 30) dawn. radny miejski,

Rozwiązanie krzyżówki: 15-E, 3-E, 5-C, 1-G, 4-E, 3-I, 13-1-N, 4-I, 5-N, 11-K

Rozwiązaniem krzyżówki z nr 37/94 jest hasło:

Barszcz z krokietem

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z nr 37/94 wylosował:

Andrzej Białkowski z Nysy

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z nr 37/94 bon w wysokości 150 tys. zł ufundowała:

Spółka Cywilna N-ART
Nysa ul. Piastowska /Forty/